

OPEL



SZEROKA GAMA MODELI
RES-TOP Sp. z o.o. Rzeszów
ul. Rejtana 67, tel. (0-17) 524-230

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 10 (1538)

5 MARCA 1997 r.

cena 1 zł

CompAlmanach Polski



Polski Almanach Gospodarczy
00-656 Warszawa, Śniadeckich 10
tel.: (0 22) 629 03 86

ISSN 0208-6964
Ino. 335479 PL
2418

W REGIONIE

PRZEMYSŁ

Pod nadzorem

W niedzielę – 2 marca – przebywał w Przemyślu Przewodniczący SdRP Józef Oleksy. Był gościem III Wojewódzkiej Konferencji SdRP. Po jej zakończeniu szef Socjaldemokracji spotkał się z dziennikarzami radia, telewizji i prasy regionalnej.

Szerzej na str. 3

Zmiana warty

Zarząd Wojewódzkiego Porozumienia Centrum przyjął rezygnację prezydenta miasta Tadeusza Sawickiego z funkcji prezesa Zarządu PC w Przemyślu. W wydanym komunikacie napisano: „uznano, iż w okresie nasilającej się kampanii wyborczej do parlamentu, najlepszym wyjściem dla samorządu przemyskiego będzie oddzielenie funkcji politycznej od funkcji prezydenta Przemyśla”. Do nadzwyczajnego zjazdu PC, który ma się odbyć w tym roku, partią kierować będzie Marek Kuchciński.

Targi w Mediolanie

Od 26 lutego do 3 marca w Mediolanie trwały Międzynarodowe Targi Turystyczne, na których znalazło się również stoisko promocyjne województwa przemyskiego. Na naszym stoisku zaprezentowano materiały promocyjno-reklamowe, foldery i wydawnictwa albumowe, film promujący walory turystyczne oraz oferty turystyczne. Udział reprezentacji woj. przemyskiego jest realizacją jednego z zapisów protokołu wykonawczego, dotyczącego współpracy w 1997 r. z włoskim regionem Molise.

Zaginiony na własne życzenie

W Komendzie Rejonowej Policji w Przemyślu, w holu na parterze, jest gablotka ze zdjęciami osób zaginionych. Niektóre z tych zdjęć wiszą tam już od kilkunastu lat, inne od niedawna. Jeszcze w styczniu było wśród nich zdjęcie Stanisława Lekkiego. Na początku lutego zostało ono zdjęte i razem z aktami powędrowało do archiwum. Sprawa Stanisława Lekkiego została zamknięta.

Piętnastego grudnia 1992 roku Stanisław Lekki zniknął. Miał 24 lata, mieszkał w Witoszyńcach, gdzie od dwóch lat próbował swoich sił w biznesie, prowadząc firmę stolarską. W obejściu rodziców zaadaptował parę pomieszczeń i szopę, postawił kilka maszyn i rozpoczął produkcję. Szło mu różnie – raz lepiej, raz gorzej.

15 grudnia rano wsiadł do rozklekotanej białoczerwonej nysy. Matce powiedział, że jedzie w okolice Krzywcy i Dubiecka, aby kupić drewno potrzebne do produkcji. To była ich ostatnia rozmowa. Matka czekała na niego cały dzień i noc. Bezskutecznie. Do tej pory nigdy nie zdarzało się, by nie wrócił na noc. Na drugi dzień matka zaniepokojona nieobecnością syna zgłosiła o tym w komisariacie.

Krwawe ślady

W czasie, kiedy policjanci przyjmowali od matki zgłoszenie o zaginięciu, w Babicach,



Poszukiwani zaginieni.

niedaleko Krzywcy, przypadkowi ludzie zwrócili uwagę na porzucony w rowie samochód. Była to białoczerwona nysa. Skojarzono ten fakt ze zgłosze-

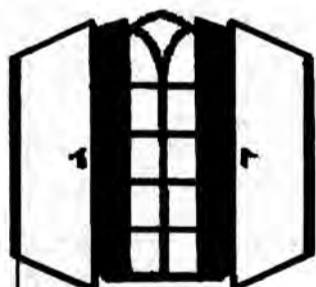
niem o zaginięciu i natychmiast na miejscu zjawili się policjanci z ekipą.

Auto stało w rowie, mocno przechylone, na prawym przed-

nim błotniku było wgniecenie, szyba była rozbita. Pod pedalem gazu tkwił but, a na blaszanej przegrodzie, oddzielającej kabinę kierowcy od skrzy-

ni, widniały ślady krwi. Pod fotelem kierowcy leżała Gazeta Wyborcza z poprzedniego dnia.

Ciąg dalszy na str. 10



OKNA DRZWI

PCV i AL
Profile REHAU, okucia AUBI



PRODUCENT
SZÓWSKO k. Jarosławia
tel./fax (0-10) 218521, 218522

Krótkie terminy realizacji CENY PROMOCYJNE

GS & S AUTORYZOWANY **SONY**
DEALER
SALON AUDIO-VIDEO
Przemyśl, ul. Franciszkańska 1,
tel. (0-10) 788685

promocja HiFi-MINI

CHC-11



Cena: 1099 zł



Cena: 1599 zł

CHC-33

DELTA Sp. z o.o.
37-514 MUNINA k. Jarosławia, ul. Morawska,
tel. 23-12-83, tel./fax 23-12-93
PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36 A
Marko-Exim, boks 24, tel. 789272 w. 224

PRODUCENT
- okien i drzwi z PCV
- ogrodów zimowych
z profili renomowanej firmy

deceuninck® - Belgia

OKUCIA **WINK HAUS** - Niemcy

Rok założenia firmy 1990
Niezmienność profili i okuć od 6 lat
GWARANCJA JAKOŚCI NASZYCH USŁUG
☆ LAUREAT KONKURSU „Budowa Roku 1995” ☆

DOMFORT s.c.
ul. Wilsona 1, 37-700 Przemyśl
Tel. 783 265

GLAZURA i TERAKOTA
REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL

IMPRONTA CERAMICHE

Pod nadzorem

W niedzielę – 2 marca – przebywał w Przemyślu Przewodniczący SdRP Józef Oleksy. Był gościem III Wojewódzkiej Konwencji SdRP. Po jej zakończeniu szef Socjaldemokracji spotkał się z dziennikarzami radia, telewizji i prasy regionalnej.

Na początku konferencji prasowej, odnosząc się do faktu utajnienia obrad (decyzję w tej sprawie podjęły władze wojewódzkie partii) Józef Oleksy oświadczył, że jest zwolennikiem otwartości w kontaktach z przedstawicielami mediów. Nawiązując do działalności służb specjalnych, lider SdRP stwierdził, że nie ma już „sprawy Oleksego”, jest natomiast „sprawa Milczanowskiego”. Jego zdaniem wszystko, co dzieje się wokół tego tematu nie robi już dużego wrażenia na Zachodzie. – *Aktywność służb obcych nie występuje tylko w przypadku Polski* – mówił J. Oleksy, podkreślając, że nadmierna podejrzliwość w tym przypadku nie jest bezzasadna, bowiem wynika z geopolitycznego położenia naszego państwa.

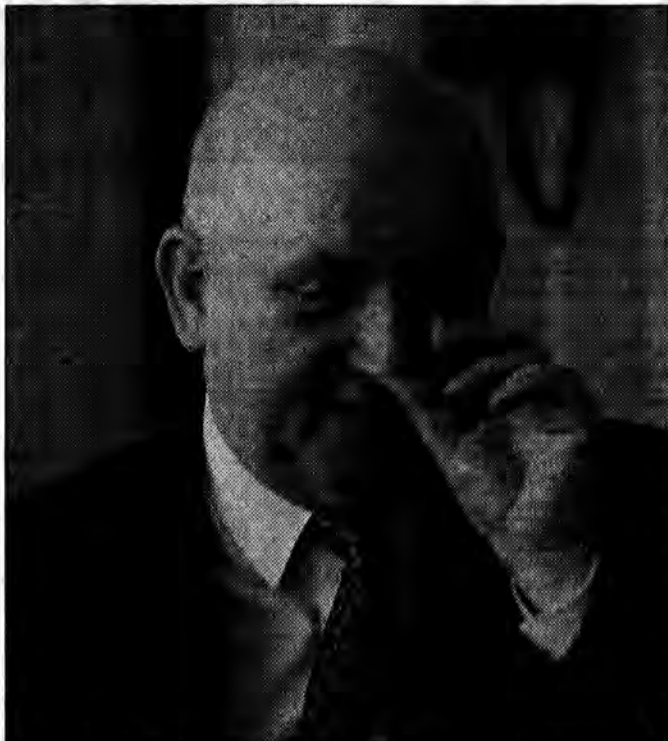
Bez referendum

Józef Oleksy jest za kontynuowaniem rozmów w sprawie konstytucji, ale jednocześnie wyklucza, aby obywatelski projekt ustawy zasadniczej opracowany przez AW „S” mógł być przedmiotem referendum. W jego opinii „różnica poglądów jest naturalną sprawą, jednak nie może ona być przyczyną konfliktu”. Przewodniczący SdRP nie widzi również potrzeby wypowiedzenia się społeczeństwa w drodze referendum w sprawie przystąpienia Polski do NATO. Wyniki sondaży nie budzą bowiem żadnych wątpliwości. Zdaniem J. Oleksego, telewizyjne przemówienie premiera Cimoszewicza nie było elementem kampanii wyborczej, ale tylko przedstawieniem „uczciwego obrazu Polski”. SdRP wkrótce przedstawi swój program wyborczy. – *30 procent leży w granicach naszych możliwości* – powiedział szef Socjaldemokracji, oceniając szanse wyborcze swojej partii.

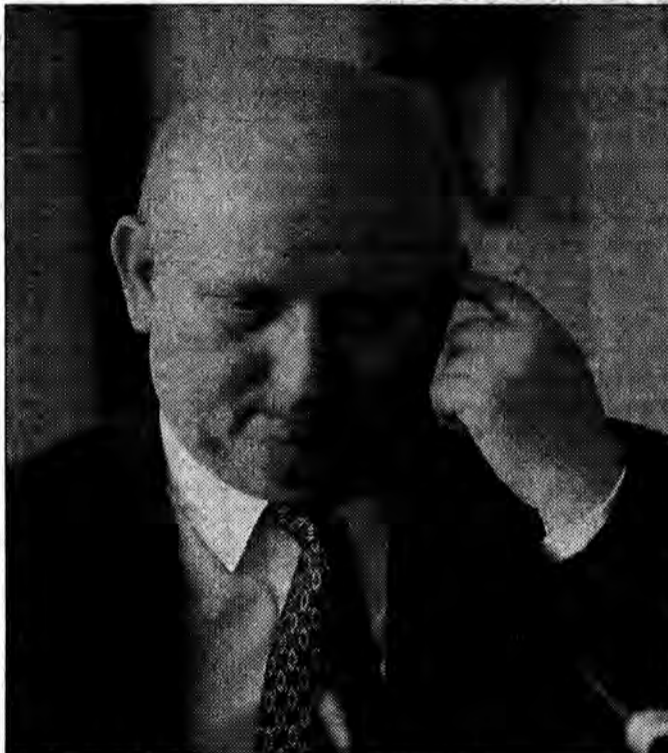
Oceniając natomiast koalicję SLD-PSL, J. Oleksy podkreślił, że jest „to trudna koalicja”. Pomimo to jest ona – jego zdaniem – skuteczna. Obie partie mają „podobny typ elektoratu”, toteż jest to koalicja elektoratów. Oleksy nie wyklucza kontynuowania koalicyjnych rządów (SLD-PSL) po wyborach parlamentarnych, bowiem „w terenie ta bliskość jest bardziej naturalna niż w centrali”.

Nawiązując do krytycznych wypowiedzi L. Balcerowicza, przewodniczący SDRP stwierdził, że jego partia po roku 1993 musiała „zaorać” nie jeden „ugór” po rządach liberałów.

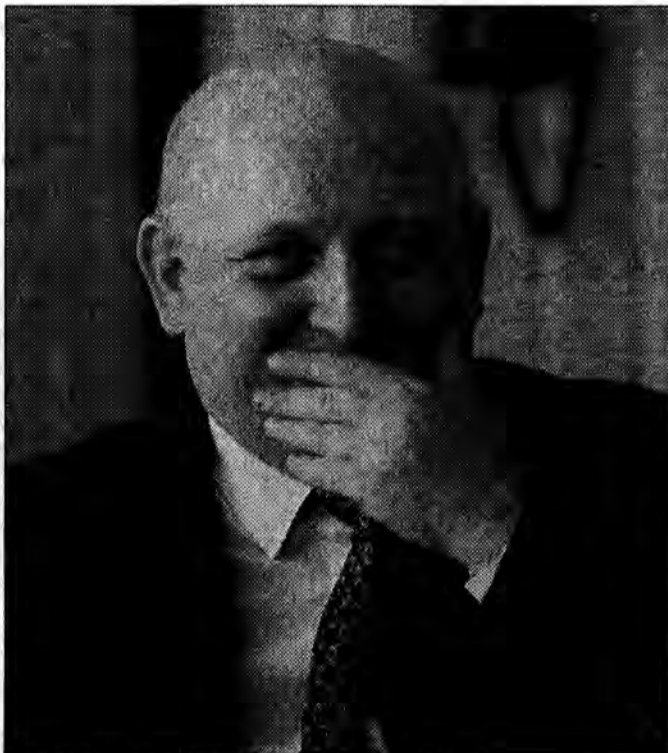
W opinii J. Oleksego SdRP konsekwentnie realizuje program wyborczy, pomimo że program koalicyjny jest od niego węższy. Podwyższenie skła-



Nie sądzę, aby telewizyjne wystąpienie premiera Cimoszewicza było elementem kampanii wyborczej.



SdRP nie ma majątku, o który się ją posądza.



Jestem zwolennikiem otwartości w kontaktach z dziennikarzami.

dek na ubezpieczenie społeczne w kierunkowej tendencji uznał za niekorzystne.

– *Nie mamy żadnego majątku, który po PZPR nam się przypisuje* – mówił Oleksy. Problem zadłużenia partii – jego zdaniem – jest nierozwiązalny. – *Nigdy nie będą spłacone długi PZPR* – oświadczył przewodniczący SdRP. Jego partia pragnie spłacić Skarbowi Państwa 24

mld. zł natomiast nie ma możliwości spłacenia karnych odsetek. Oleksy uważa, że są siły, którym zależy na tym, aby problem ten nie został rozwiązany.

Stanowisko SdRP w sprawie konkordatu jest niezmiennie. W opinii J. Oleksego nie może on być ratyfikowany w obecnej postaci.

(T)

ZDJĘCIA JACEK SZWIC

Nieboszczyk w kajdankach

Ludzie, którzy mają coś tam na sumieniu, chwytają się różnych sposobów byle tylko uciec przed sprawiedliwością. Zdarza się, że wybierają ucieczkę w „zaświaty”.

Znany jest przypadek sprzed kilku lat, kiedy to jeden z mieszkańców Przemyśla, czując, że policjanci depczą mu po piętach wydrukował i rozlepił klepsydry zawiadamiające o swojej śmierci.

Z innego jeszcze bardziej makabrycznego sposobu chciał skorzystać 41-letni przemyslanin poszukiwany na podstawie nakazu sądowego, któremu groziło trzy lata odsiadki za rozmaite oszustwa. Policjanci mieli problemy z doprowadzeniem owego jegomościa przed oblicze Temidy, gdyż był on notorycznie nieuchwytny. 27

lutego funkcjonariusze patrolujący miasto zauważyli poszukiwanego, jadącego służbowym karawanem firmy pogrzebowej „Eden” (wyjaśnić tu trzeba, że był on w tej firmie zatrudniony). Radiowóz ruszył za karawanem, który na ulicy Słowackiego skręcił w podwórze, gdzie mieściła się firma pogrzebowa. W chwilę później na podwórku byli już policjanci. Rozpytani na okoliczność pracownicy, jak jeden mąż stwierdzili, że nic nie wiedzą o poszukiwanym, nie widzieli go i nie mają pojęcia, gdzie może być. Funkcjonariusze, którzy mogli dać głowę, że przed chwilą widzieli poszukiwanego w czarnym aucie, z nawyku zawodowego postanowili się rozzejrzeć w najbliższej okolicy i tak trafili do pomieszczenia, w którym prezentowane są akcesoria pogrzebowe, głów-

nie trumny. W jednej z trumien był nieboszczyk rodzaju męskiego. Miał przepisowo złożone ręce i zamknięte oczy, ale jak na nieboszczyka wyglądał aż za dobrze, a poza tym trumna, w której spoczywał oparta była w pozycji prawie pionowej, co jest zupełnie sprzeczne z panującą u nas kulturą pogrzebową. Policjant nie ryzykując wiele, gdyż nieboszczyki na ogół nie skarżą się, krzyknął: dokumenty proszę. I wtedy nieboszczyk sięgnął po dokumenty (tu należy podziwiać zimną krew funkcjonariuszy), ale okazało się, że dokumenty są nie jego a prawdziwego nieboszczyka, którego właśnie przywiózł. I to już właściwie koniec tej zupełnie prawdziwej historii, której moral powinien brzmieć – sprawiedliwość może cię osiągnąć nawet w trumnie. Jac.

Ale niewypał!

Dwóch mężczyzn jadących traktorem natknęło się w sobotę, 1 marca, we wsi Makowisko koło Jarosławia na mały pocisk moździerzowy. Po zabraniu go z polnej drogi najpierw zawieźli do miejscowego proboszcza, a że ten nie chciał przyjąć nietypowego znaleziska, wyruszyli z nim do wsi w poszukiwaniu telefonu.

Traktorzyści ostatecznie pocisk zawieźli na podwórko jednego z mieszkańców, który przez CB-radio powiadomił o niewypale Komendę Rejonową Policji w Jarosławiu. Po przy-

byciu funkcjonariuszy na miejscu, którym na widok niewypału włos zjeżył się na głowie, jeden z mężczyzn przeniósł go na pobliskie pastwisko. Tutaj pocisk został zabezpieczony, a o odkryciu policja zawiadomiła nieetatową grupę rozminowania (czyt. kompania saperów – przyp. red.) w Rzeszowie. W poniedziałek zaniecierpliwiony przedłużającą się nieobecnością saperów mieszkaniec Makowiska powiadomił o znalezisku naszą redakcję. W ten sam dzień udało nam się ustalić, że rzeszowski saperzy nie posiadają żadnych informacji na ten temat. O tym, że w Makowisku

znaleziono pocisk oficer dyżurny dowiedział się dopiero od nas. Z informacji uzyskanych w komendzie policji, a potwierdzonych przez oficera dyżurnego rzeszowskiej kompanii saperów wynika, że starszy szeregowy, który w sobotę przyjął od jarosławskich funkcjonariuszy zgłoszenie najprawdopodobniej zapomniał wpisać je do rejestru zgłoszeń.

Pocisk przeleżał na pastwisku parę dni, kilkanaście metrów od zabudowań, tuż przy głównej drodze prowadzącej do szkoły podstawowej. Pilnował go... jeden z mieszkańców Makowiska. nw

Grzywna za pobicie

Sąd Rejonowy w Jarosławiu skazał zastępcę komendanta Straży Miejskiej na karę grzywny 2 tysięcy złotych za pobicie 16-letniego Marcina Kostki, mieszkańca podprzemyskiego Ostrowa. Wyrok nie jest prawomocny.

W poniedziałek, 3 marca, Sąd Rejonowy w Jarosławiu wydał w tej sprawie wyrok. Uznał zastępcę komendanta straży miejskiej winnym czynu i zasądził na poczet wyrządzonych krzywd karę pieniężną i zwrot kosztów sądowych. nw

W ubiegłym roku kilkusetletni Marcin został wraz ze swoimi dwiema koleżankami zatrzymany przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej w Jarosławiu za jazdę rowerem po chodniku. Po przesłuchaniu w komendzie chłopiec twierdził, że został pobity przez zastępcę ko-

Komunikat Policji

Drugiego stycznia br. około godz. 6.45 w Jarosławiu na ul. 3 Maja doszło do potrącenia pieszej przez autobus należący do PKS w Jarosławiu (kurs Morawsko-Jarosław), wyjazd z Morawska, godz. 6.17). Piesza w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarła.

Świadkowie wypadku oraz pasażerowie autobusu proszeni są o skontaktowanie się z Komendą Rejonową Policji w Jarosławiu, ul. Czarnieckiego 4, pokój 67, tel. 212811, wew. 220 lub 997.

✠ Pan jest pasterzem moim
Niczego mi nie braknie
Ps 23
Szanownej Pani Dyrektor
HALINIE HUMNICKIEJ
wyraży szczerego
współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają: koleżanki,
koledzy oraz uczniowie
II LO im. K. Morawskiego
w Przemyślu

2618

Koleżance
BOGUSŁAWIE TYPIAK
serdeczne wyrazy
współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają
koleżanki i koledzy
z wojewódzkiej Stacji
Sanitarno-
Epidemiologicznej
w Przemyślu

Państwu
Katarzynie i Arturowi KOGUTOM
wyraży głębokiego
współczucia
z powodu śmierci
OJCA ITEŚCIA
składa załoga
PPMiU PLASMET
sp. z o.o.
w Przemyślu

2620

Panu płk. lek.
ANDRZEJOWI CHOJAK
wyraży głębokiego
współczucia z
powodu śmierci
OJCA
składa
Komenda
114 Szpitala Wojskowego
z Przychodnią
w Przemyślu

Piekło

35 lat temu Józefa i Piotr przed urzędnikiem USC, a potem przed księdzem przysięgali sobie miłość, wierność i posłuszeństwo. Dzisiaj łączy ich tylko takie samo nazwisko, adres i chyba jeszcze to, że jak sami mówią – „przyszło im żyć w piekle”.

W Wylewie, skąd pochodzą i gdzie mieszkają, ludzie wiedzą o ich problemach, ale wolą niczego nie komentować, bo już niejednemu musiał w sądzie „oczami świecić”. Jednopiętrowy dom Józefa i Piotra, czwarty licząc od Sieniawy, jak na ironię w dokumentach nazywany jest jednorodzinny. Ona z synem zajmuje górę, a on dół – zupełnie jak w bajce Fredry o Pawle i Gawle, co to „w jednym stali domku”. Jednak podział na górę i dół, choć usankcjonowany przez sąd, nie zdał egzaminu, bo jak się okazało piekła nie da się podzielić.

Narzekania I

– Ani ja panna, ani wdowa, ani jaka... – żali się 56-letnia Józefa. – Mieszkam tu na górze, a on na dole. Od roku kochankę trzyma. Ona po domu w bieliźnie chodzi i mnie od k... wyzywa. Już osiem lat na podwórku nie byłam, bo się boję. Nieraz bywało, że on jak wściekły z siekierą latał. Tylko żalność serce ścisła, kiedy patrzę jak się gospodarka mamuje. Kiedyś były krowy, konie, świnki, a dzisiaj ruina – wystarczy na podwórko popatrzeć. On zupełnie mi żyć nie daje, prąd wyłączył, to do starej chaty musiałam się podłączyć. Jak słyszy, że wodę z kranu biorę, to kurki zakręca. Pozabijał drzwi na klatce i na strych. Nie pozwolił przez dół przechodzić. Do swojego mieszkania wchodzi przez balkon po schodkach, co je syn przystawił. Żyć za co nie mam, bo pieniędzy żadnych mi nie daje, a powiniem, bo gospodarka wspólna i pracowałam z nim, jak w wiklinie robił.

Ludziom na mnie wygaduje, że ja k... jestem, że z synem... A syn i dwie córki są po mojej stronie, tylko najstarszy po jego.

On nawet wnuki przeciw mnie buntuje.

Narzekania II

Córka potwierdza: – wiem, że to ojciec i wstyd na ojca gadać, ale po tym, co on nam zrobił...

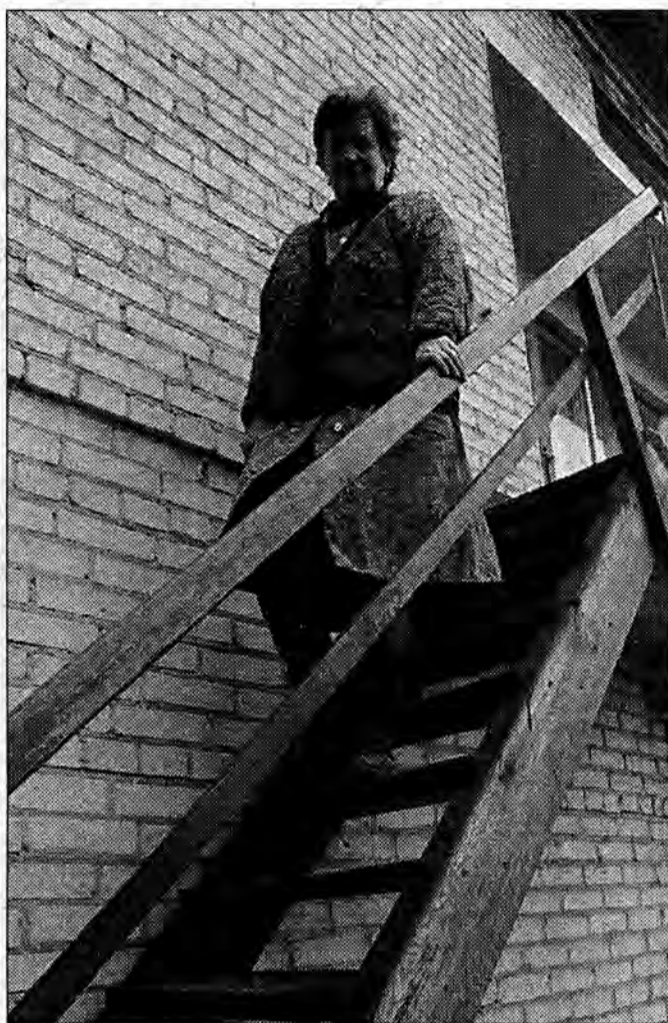
Było różnie – co będę kryła. Nieraz chodziłam sprawdzać, gdzie ojciec chodzi. Myślałam – może mama tylko tak gada – więc chciałam się przekonać, jak to jest i o północy znalazłam ojca u takiej jednej na Wylewie. Potem jeszcze kilka razy to się zdarzało. Ojciec mówił, że ucieka przed mamą, bo wytrzymać z nią nie może. Doszło do tego, że na pogotowiu przez niego byłam – tak mnie pobił. Mama to widziała i moje dziecko. Naprawdę z nim nie ma życia.

Narzekania III

Piotr ma 66 lat i w przeciwieństwie do żony i córki o wspólnym piekle mówi bardzo spokojnie...

– Żeby wszystko wiedzieć, jak naprawdę jest – to trzeba tu być. Ja będę gadał – to będzie moja prawda, ona będzie gadać – to będzie na jej.

Życia z nią nie miałem i nie mam. Wystarczy, że ktoś do mnie przyjdzie i ona to zobaczy, to zaraz krzyczy – ty taki owaki, ty k... jedna. I tak już jest dziewięćty rok. Przedtem też nie było lekko. Ni do kościoła, ni do miasta nie mogłem pójść, bo mnie podejrzewala. Popatrzyłem się na kogoś, to zaraz syptały się k... Ukloniłem się jakiejś znajomej, to krzyk, że to kochanka. Ciężko pracowałem w cegielni, na wagonach, na wiklinie, a i gospodarkę trzeba było dopilnować. Teraz kiedy na starość zdrowie szwankuje, nie ma komu się mną zająć, nie ma mi kto zupy ugotować. Dzieci na-



Józefa...



...Piotr.

buntowała na mnie, tylko najstarszy jest za mną. Miałem dość tego i podałem do sądu o rozwód. Wybrała górę, więc powiedziałem, że nie pozwolę, żeby ktoś przez mój dół chodził. Przecież taka może coś w garniek rzucić, albo na spaniu krzywdę zrobić. Dwa lata temu pobili mnie. Ona i córka. O klucze wtedy poszło. Córka mnie przez łeb, a ja akurat wiadro miałem w ręku, to ją tym wiadrem po tyłku, a stara widząc to, złapała kantówkę, dała córce i tak oberwałem, że kość było widać. Policjant mówił, żeby z tym do sądu, ale przecież to w rodzinie – nie będę robił sprawy na córkę. Ona inaczej myślała i sprawę zrobiła. Trzy lata w zawieszaniu dostałem i grzywnę. Wiedziałem, że ona (żona – przyp. J.S.) bierze jakąś rentę, która jej się nie należy, więc pomyślałem sobie: tak nie może być i powiedziałem o tym w urzędzie, to jej rentę odebrali. Jak można żyć z kimś takim

co to do dzieci na mnie mówi „niech go szlag trafi”.

Wyrok

16 grudnia 1996 roku Sąd Wojewódzki w Przemyślu Wydz. I Cywilny orzekł rozwód małżeństwa Piotra i Józefy. Ponadto ustalił sposób korzystania ze wspólnego domu. W uzasadnieniu wyroku czytamy: „Za rozkład pożycia małżeńskiego w ocenie Sądu ponoszą winę obie strony, choć niewątpliwie stopień zawinięcia powoda w spowodowaniu rozkładu pożycia małżeńskiego jest większy. Wina powoda polega na stosowaniu przemocy fizycznej wobec żony, znieważaniu wulgarnymi słowami, przebywaniu poza domem w godzinach nocnych, wywoływaniu awantur, a także na skapstwie...”

Wina pozwanej natomiast polega na wszczynaniu awantur na tle zazdrości o każdą napotkaną przez powoda kobietę, wyzywaniu powoda wulgarnymi

słowami, wyzywaniu kobiet, które podejrzewała o kontakty z mężem. Nie ulega wątpliwości, że kłótniowy sposób bycia pozwanej i jej zachowanie poza domem, nie zawsze zgodne z zasadami współżycia społecznego, przyczyniły się do rozkładu pożycia małżeńskiego stron”.

Urzędowo Józefa i Piotr są dla siebie obcymi osobami, dom został podzielony na górę i dół, a piekło jak trwało tak trwa i tego nawet najwyższe autorytety najważniejszych urzędów nie są w stanie zmienić. Ot – ludzka natura.

J.S.
ZDJĘCIA JACEK SZWIC

Opiekuni bez ulg

Na bakier z ustawą

Dyrekcja Państwowej Komunikacji Samochodowej w Jarosławiu, powołując się na wyjaśnienie Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej sprzed czterech lat od lutego tego roku nie uwzględnia uprawnień opiekunów dzieci niepełnosprawnych do bezpłatnych przejazdów. Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej twierdzi, że działania dyrekcji są bezprawne i naruszają obowiązującą ustawę.

Zaleceniem dyrektora PKS w Jarosławiu wszyscy kierowcy i kontrolerzy otrzymali wyjaśnienie Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie ulg, według którego opiekuni i rodzice dzieci niepełnosprawnych oraz dotkniętych inwalidztwem mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów autobusowych tylko wówczas, gdy podróżują z dzieckiem. Wyjaśnienie departamentu ekonomiki i finansów ministerstwa do ustawy z 1992 roku, które otrzymali dyrektorzy PKS w całym kraju jeszcze w 1993 roku mówi, że opiekun jadący sam po dziecko do szkoły czy ośrodka lub wracający sam do domu po odwiezieniu dziecka nie ma już

takich uprawnień i za przejazd musi zapłacić.

W Ministerstwie Transportu i Gospodarki Morskiej dowiedzieliśmy się, że wyjaśnienie, na które powołuje się dyrekcja PKS w Jarosławiu, nie obowiązuje już od trzech lat. W 1994 roku sejm zmienił ustawę regulującą uprawnienia do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu (PKP i PKS). Według obowiązujących obecnie zapisów opiekunom i rodzicom dzieci niepełnosprawnych i dotkniętych inwalidztwem przysługuje prawo do bezpłatnych przejazdów PKS bez względu na to czy podróżują z dzieckiem, czy też bez. Ale tylko na trasie z miejsca zamieszkania do miejsca pobytu dziecka, czyli do przedszkola, szkoły, placówki opiekuńczo-wychowawczej, ośrodka rehabilitacyjnego i leczniczego. Oznacza to, jak wyjaśniono nam w ministerstwie, że dyrekcja jarosławska przebiegająca nie ma prawa żądać od rodziców podróżujących bez dziecka dodatkowej opłaty za przejazd. Wymagane jest tylko posiadanie zaświadczenia potwierdzającego niesprawność, czy inwalidztwo dziecka wydane przez szkołę lub placówkę opiekuńczą, do której uczęszcza.

Śmieci na drzewach

Wiatr, który ponad tydzień temu wiał przez trzy dni narobił niezłego zamieszania.

Między innymi na wysypisku śmieci w Przemyślu „posegregował” śmieci i te lżejsze (worki i torby foliowe) porozwiewał po okolicy. Drzewa, płoty i altanki na działkach położonych na wschód od wysypiska dosłownie oklejone były śmieciami. Nawet po drugiej stronie ul. Słowackiego, ponad kilometr od wysypiska, na drzewach wisiły strzępy folii. Nie jest to winą zarządzających wysypiskiem, którzy wystali w zaśmiecony teren ekipy sprzątające. Ten przypadek jest przykładem jak uciążliwe dla otoczenia może być wysypisko. Szerzej o problemach związanych z wysypiskiem napiszemy za tydzień.

Jac



Jacek Szwic

GORĄCA LINIA

PRZEMYSŁ

Jedna apteka więcej

W prawie siedemdziesiątym mieście jest tylko jedna apteka pełniąc dyżur w nocy i dni wolne od pracy. – *Czy to nie za mało?* – pyta czytelnik. – *Czy na Zasaniu jedna z nich nie może być otwarta całą dobę?* Wdzięczne byłyby nie tylko osoby starsze kupujące leki w wyjątkowych sytuacjach, ale i wszyscy mieszkańcy Zasania.

Zapomniana przez wszystkich

O ulicy Kadłubka zapomnieli wszyscy. Jest tam takie błoto, że po przejściu nią wstyd wejść do bardziej cywilizowanej części miasta. Poza tym o telefonie, czy o telewizji kablowej podobno można sobie pomarzyć. Jedna z mieszkańek czeka już 25 lat na telefon, a na zainstalowanie „kablówki” nie doczeka się wcale. Ulica Kadłubka jest boczną Focha, czyli prawie w centrum miasta. – *Czy wszyscy o nas zapomnieli?* – pyta załamana czytelniczka.

JAROSŁAW

Potworna góra śmieci

– *W naszym mieście odwiecznym problemem są składowiska utylizowanych odpadów* – informuje czytelnik. – *Na osiedlu Lahmanówka przy ulicy Czechowskiego, tuż za wiaduktem kolejowym, leży potworna góra śmieci. Są tam akumulatory, zużyte środki higieny osobistej, pełno plastiku. Nad ową hałdą góruje napis „zakaz wyrzucania śmieci pod karą grzywny”. Ciekawe, kto nakłada kary i na kogo, jeśli w ogóle nakłada?* – pyta poirytowany czytelnik.

Wszechobecna stęchlizna

– *Pewnego dnia musiałam zrobić okresowe badania lekarskie w Przychodni Rejonowej przy ulicy Grunwaldzkiej w Jarosławiu. Przy wejściu do poczekalni, uderzył mnie zapach stęchlizny. Ściany i sufit pokryte są grubą warstwą pleśni. Okna nie umyte, podłoga zablokowana. Ten obraz nędzy i rozpacz idealnie odzwierciedla tragiczny stan naszej służby zdrowia. Wiem, że środki na ten cel wydawane z budżetu nie są zadowalające, ale chyba woda i pasta są dostępne* – mówi oburzona czytelniczka.

PRZEWORSK

Towar reglamentowany

– *Do jednej z przeworskich hurtowni (przy Cukrowni Przeworskiej) powrócił duch bolszewickiej gospodarki* – poskarżył się jeden z naszych czytelników i opisał dziwny incydent. Otóż jako stały odbiorca towarów w tej hurtowni zgłosił się w połowie lutego po partię papierosów. I co się okazało? Towar reglamentowany. Co ciekawsze, powodem tej reglamentacji była zaplanowana na dzień następny podwyżka cen papierosów, zaś hurtownicy po nowej cenie chcieli sprzedawać nie tylko nowo otrzymane od producenta partie Klubowych, Sobieskich czy Caro, ale także te paczki, które na składzie znajdowały się od dawna.

Do nieszczęścia jeden... krok

Otrzymaliśmy alarmujący sygnał od mamy ucznia uczęszczającego do Szkoły Podstawowej nr 1. – *Obok szkoły, od strony parku – powiedziała – niedawno demontowano stary komin kotłowni. Po wykonaniu prac pozostał wielki bałagan. Nie dość tego – skrzyła się – na środku ścieżki, którą codziennie przechodzą dzieci, znajduje się studzienka kanalizacyjna z uszkodzoną płytą nastudzienną. Niewiele trzeba, aby doszło do wypadku, jeśli jakieś nieuważne dziecko wpadnie w dziurę w studzience i złamie nogę.*

LUBACZÓW

Drozsza prywatność

Czytelniczka z Cieszanowa wyraża zdziwienie, że po prywatyzacji gminnego przedsiębiorstwa zajmującego się dostawą wody i sprzątaniem miasta – od razu wzrosły ceny za usługi. – *Zdawało mi się, że prywatyzacja „odchudzi” firmę, zmniejszy koszty funkcjonowania i doprowadzi do obniżki cen za usługi, przynajmniej do utrzymania dotychczasowych cen. Czy nowi, prywatni właściciele spółki „Cieszkom”, którymi zostały osoby zatrudnione przede wszystkim przedsiębiorstwie komunalnym muszą zaczynać od wkładania ręki do naszych kieszeni? My, niestety, nie możemy pójść sobie w takiej sytuacji do konkurencji, gdzie jest taniej* – zakończyła.

Musi być sposób...

Czytelniczka z Lubaczowa denerwuje niemal codziennie widok przewróconych kubłów ze śmieciami, jaki obserwuje na rogu ulicy św. Anny, idąc rano do pracy.

– *Stojące tam pojemniki na śmieci, wypełnione papierami i odpadkami z pobliskiego „zielonego rynku”, codziennie leżą powywracane na ziemi, a całą ich zawartość rozwiekają bezpańskie psy lub gawrony i rozwiewa wiatr. Pytałem nawet w tej sprawie handlujących obok. Wyjaśniono mi, że to właśnie głodne psy przewracają zwykle te pojemniki, a czasem jacyś wandalci. Nie, wyjaśniła to jednak zaniechała administratora czy właściciela budynku, który mógłby je zabezpieczyć przed takimi wypadkami* – puentuje nasz czytelnik.

SYGNAŁY PRZYJMOWALI:

BEATA JĘDRUCH, ANNA ŻMUDKA, JAN SOŁEK, WIESŁAW BEK

Na sygnały czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00
Przemyśl: tel. 70-22-00, 70-30-41, 70-30-42
Jarosław: tel. 21-20-34
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 32-15-12

Małe z pianką – z prezydentem

W ubiegły piątek w przemyskim magistracie odbyła się dość niezwykła konferencja. Prezydent miasta Tadeusz Sawicki osobiście wyjaśniał dziennikarzom szczegóły nowych przepisów dotyczących handlu alkoholem i zwalczania alkoholizmu. Niezwykłość konferencji polegała na tym, że – gestykulując – zamiast rąk używał butelki piwa. Prasy do degustacji małego z pianką też nie trzeba było namawiać...

Spotkanie, spowodowane w dużej mierze niedawnym szumem informacyjnym wokół alkoholowych koncesji, prowadził osobiście prezydent T. Sawicki. Nie wiązało bezpośrednio do niedawnej petycji kilkudziesięciu przemyskich gastronomików, protestujących przeciw antyalkoholowym obostrzeniom, ale można domniemywać, iż m.in. z tego powodu zdecydował się

zabrać głos publicznie. Przypominajmy: przed dwoma tygodniami handlowcy z Przemyśla wystosowali do rady miasta pismo, w którym zarzucili władzom nieuzasadnione ograniczanie swobody gospodarczej i podejmowanie działań godzących w interes klientów i konsumentów, żądając jednocześnie natychmiastowej zmiany uchwały RM w sprawie zasad usytuowania miejsc sprzedaży alkoholu.

Cale zamieszanie spowodowała zmiana przepisów, tj. nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości, która weszła w życie z początkiem tego roku, nakładając na gminy większe niż dotychczas obowiązki.

Jak powiedział prezydent T. Sawicki, prasa pisała dotychczas o tych sprawach głównie w tonie zagrażającej miastu prohibicji: – *Tego typu pociągnięcia nie były nigdy zamiarem władz miejskich, przynajmniej do tej pory.*



Władze obostrzają, gastronomicy protestują. I kto to piwo wypije?...

Dodał też, że pisanie sprostowań prowadzi do niepotrzebnej eskalacji napięcia między władzami i mediami, stąd też pomysł, by dziennikarzy poinformować.

I tak, znowelizowana ustawa o wychowaniu w trzeźwości wprowadza istotne zmiany. Jedną z nich to odpłatność za posiadanie koncesji na handel alkoholem (ponoszona co roku z góry) i – jak podkreślił prelegent – nie wymyślił jej urząd, a pomysłodawca ustawy. Inna to nowe zasady usytuowania miejsc sprzedaży alkoholu, które – zgodnie z ustawą – określa gmina.

100 metrów, telefon i w.c.

Obecnie w przemyskim magistracie trwają prace nad uchwałą, którą rada podjąć ma na przełomie marca i kwietnia. Treścią dokumentu będą właśnie ostateczne ustalenia co do usytuowania miejsc sprzedaży alkoholu. Będąca dziś w fazie projektu uchwała zakłada, że

odległość danego punktu sprzedaży od tzw. obiektów chronionych w Przemyślu wynosić ma 100 metrów. Liczenie, jak napisano w projekcie, winno odbywać się najkrótszą drogą dościa od wejścia na teren posesji chronionej do drzwi punktu sprzedaży alkoholu. Inne nowum to wymóg posiadania przez lokal telefonu, by w razie potrzeby (burda, niekulturalne zachowanie się klienta itp.) obsługa mogła wezwać odpowiednie służby oraz warunek, by lokal, w którym spożyte następuje na miejscu, wyposażony był w sanitariaty. Punkt, w którym alkohol sprzedaje się na wynos (sprzedaż detaliczna), zobowiązany jest do pakowania wyrobów alkoholowych tak, by „uniemożliwić wizualną identyfikację towaru”.

Oplaty wnoszone do kasy miasta z tytułu posiadania koncesji, co również jest nowością, przeznaczone będą na realizację gminnego programu profilaktyki antyalkoholowej, a nie na dowolne wydatki. Jak wynika z przygotowanych na konferencję dokumentów, do tej pory na ogólną liczbę 319 koncesji w terminie wpłynęło 217 opłat, po terminie – 102, a w trakcie rozpatrywania są dwie sprawy o zwrot opłat.

Prezydent T. Sawicki, referując szczegóły nowych przepisów, posiłkował się przy gestykulacji butelką, konkretnie – jasnym lekkim... Sam nie pił, pili za to bez oporów dziennikarze, bowiem piwo, jak informowała etykieta, było... bezalkoholowe. Pismacy nie mają więc sobie nic do zarzucenia: w godzinach pracy w miejscu jak najbardziej publicznym alkoholu nie spożywali. Nie da się jednak uniknąć pewnego zarzutu pod adresem pomysłodawcy takiego, a nie innego poczęstunku: miał być niewinny dowcip, a wyszła (chcąc czy nie chcąc?) kryptoreklama...

ROBERT JANKOWIAK

OH

Tym razem naprawdę

Koniec z ustami wodza

Kiedy we wrześniu z aplauzem witaliśmy Biuro Informacji i Promocji przy UM w Przemyślu, nikt nie mógł przypuszczać, że finał będzie tak optymistyczny, jak jest. Szumnie zapowiadana reorganizacja pracy całego urzędu, zamiast cokolwiek usprawnić, zabrała dziennikarzom rzecznika, dając w zamian trzech, z których żaden rzecznikiem nie jest...

Jan Jarosz, były rzecznik prasowy przemyskiego magistratu był ogniwem łączącym wszelkie media z władzą. To przez niego dziennikarze umawiali się na spotkania, on wiedział z kim w jakiej sprawie rozmawiać i gdzie szukać papierów. Jesienią ubiegłego roku, gdy urząd zaczął się reorganizować, J. Jarosz zapowiedział zmianę formuły polityki informacyjnej: w miejsce jednego rzecznika miało powstać biuro informacji i promocji.

– *... mogę powiedzieć, że formuła rzecznika a'la Jerzy Urban jest już nieaktualna. Osoba, która zajmuje się udzielaniem wyjaśnień w stylu „nie jest prawdą, jakoby prezydent...” nie ma już racji bytu. Koniec z „ustami wodza”. To się po prostu przeżyło – zapowiedział.*

Potem uwagę mediów zaprzętnęła sławetna utajniona sesja, potem kwestia czy aby nastąpiło to zgodnie z prawem, a po kilku miesiącach okazało się, że J. Jarosz rzecznikiem w istocie już nie jest. Nie dlatego bynajmniej, że się przeżył, a dlatego, że zapowiedziane po ajnieniu sesji rozstanie z władzami sfinalizował i po prostu odszedł. Faktycznie nie ma go od miesiąca i od tego dokładnie czasu zdobycie jakiegokolwiek informacji z magistratu lub okolic stało się prawdziwą udręką. Przede wszystkim biuro informacji i promocji zmieniło siedzibę. Zamiast, jak dotychczas vis-à-vis gabinetu prezydenta, mieści się teraz przezroczyście dalej, na Ratuszowej. Pracownicy

biura zmianę siedziby tłumaczył tym, że stara była za ciasna i że większej w budynku UM wygospodarować się nie dało. Chcąc poprzez biuro dowiedzieć się czegoś o urzędzie należy się teraz nieźle napić, bo wyduszenie jakiegokolwiek sensownej informacji od trzech zatrudnionych na etatach osób graniczy z cudem. Są nowi – to po pierwsze, oddaleni od głównej siedziby – to po drugie, i po trzecie... nie są rzecznikami. Owszem, robią krótkie komunikaty o najważniejszych decyzjach zarządu i poszczególnych komisji, rozsyłają zaproszenia na sesje, imprezy i rzadkie konferencje, pracują nad folderami i informatorami. Ale na najczęstsze i najprostsze pytania dziennikarzy typu: „Jak ma na imię radny X” czy „Pod którego prezydenta podlega wysypisko?” albo „Kto jest w klubie Y, a kto nie zrzeszony?” odpowiedzieć nie mogą, bo nie wiedzą. Zdarza się nawet, że o pewnych sprawach dowiadują się od dziennikarzy, jak np. o tym, że sprawozdanie

przewodniczącego RM z działalności międzysesyjnej z reguły jest wcześniej przygotowywane w formie pisemnej i jako takie winno znajdować się w pakiecie przygotowywanych na sesję materiałów prasowych.

Etaty, na których zatrudnieni są pracownicy biura, również niewiele mają wspólnego z „przestarzałą” funkcją rzecznika. Grzegorz Karnas to podinspektor, Ania Nowak i Witek Wólczyk – młodszy referenci. Nie oni podejmowali decyzje o reorganizacji, zmianie nazwy i siedziby, ale to jednak na nich skupia się złość samym sobie pozostawionych pismaków. – *Takie są ustalenia* – odpowiada G. Karnas na pytanie, dlaczego tak się stało. Rzeczywiście, takie są ustalenia. Tyle że w ich wyniku, zapowiadana jesienią poprawa „obustronnej komunikacji” na linii samorząd-mieszkańcy należy uznać za taki sam przeżytek, jak zlikwidowana – bo przestarzała – instytucja rzecznika.

OLGA HRYNKIWI

Zaginiony na własne życzenie

Ciąg dalszy ze str. 1

Kilka kroków od auta w kierunku Sanu (do którego było kilkanaście metrów) policjanci znaleźli odłamki szkła, kuchenny nóż ze śladami krwi i plastikowe okładki z dowodu osobistego. Ujawnione ślady sugerowały, że w grę mogło wchodzić morderstwo lub uprowadzenie. Rozpoczęła się zakrojona na szeroką skalę akcja. Kilku dziesięciu policjantów przez trzy doby skrupulatnie przeszukiwało teren. Pagórki, pola i lasy zostały dokładnie przeczesane, sprawdzono każdą rozbity butelkę, każdy strzęp szmaty wiszącej na krzaku. Specjalna ekipa pływała łódką po Sanie, szukając ciała. Poszukiwania objęły najbliższy teren w promieniu kilku kilometrów, ale nie znaleziono nawet najmniejszego śladu. Sprawdzono w kostnicach i szpitalach. Stanisław Lekki przepadł jak kamień w wodę.

Poszukiwania

Kiedy pierwsza faza poszukiwań nie dała rezultatu, rozesłano po całym kraju zawiadomienia o zaginięciu z rysopisem i zdjęciem Stanisława. Po zebraniu i zestawieniu informacji na temat zaginionego

przyjęto kilka wersji. Wiadomo było o jego długach i nie rozliczonych interesach oraz o tym, że dzień przed zniknięciem ubezpieczył się w PZU na 150 milionów. W znalezionym notesie, należącym do niego, był wykaz spraw do załatwienia, będący jakby instrukcją dla rodziny. M.in. Stanisław napisał: „Odebrać ubezpieczenie z PZU i nic nie mówić współnikowi. Wypłacić pobory pracownikom i umożliwić skończenie produkcji”.

Analiza finansowa firmy stolarskiej oraz ujawnione fakty pozwalały przyjąć hipotezę, że oprócz zabójstwa czy samobójstwa może to być upozorowane zniknięcie.

Matka

– Nie wiem co o tym wszystkim myśleć – mówi matka Stanisława, schorowana, sterana życiem kobieta. – *Śnił mi się Stasiek kilka razy, ale zawsze jak żywy, nigdy martwy. To mnie podtrzymywało. Nikt nie wie co przeżywałam, jak wzywałam mnie do rozpoznawania znalezionych zwłok. W Stalowej Woli znaleźli topielca, pojechałam. Z protokołu wynikało, że to Stasiek, ale ubranie było inne i ten zmarły był starszy. Pod Przemysłem znaleźli czyjeś zwłoki, pojecha-*



Zdjęcie Stanisława L. przez cztery lata wisiało w każdym z komisariatów.

łam, to też nie był Stasiek. Gdybym miała pieniądze, to wynajęłabym człowieka, żeby szukał,

ale poważnie szwankuję na zdrowiu, lada dzień czeka mnie ciężka operacja, a w domu jesz-

cze dwójka drobiazgu i gospodarka. Ciężko idzie żyć.

Stasiek żyje

21 stycznia tego roku policjanci z ruchu drogowego zatrzymali w Opolu hondę do rutynowej kontroli. Wszystko było w porządku, ale jeden z funkcjonariuszy postanowił sprawdzić kierowcę. Z komputerowej bazy danych wynikało, że kierowca, Stanisław Lekki, jest poszukiwany jako zaginiony. Potwierdzono jego tożsamość – wszystko się zgadzało. W czasie składania wyjaśnień Stanisław Lekki oświadczył (na piśmie), że wyjechał, nie powiadamiając nikogo, gdyż chciał zerwać

kontakty z rodziną. Obecnie ma pracę i mieszkanie, nie zamierza wrócić i kategorycznie nie życzy sobie, by powiadamiać rodzinę o jego miejscu pobytu.

W myśl prawa – ale tylko prawa – dorosły człowiek może o sobie sam decydować i jest to tylko jego sprawa.

– *Chwała Bogu, że żyje – skwitowała tę wiadomość matka. Kiedy powiedziałem jej, że będzie o tym w gazecie i być może egzemplarz ZP wpadnie w ręce Staszkiwi, więc może skorzystać z okazji i przekazać tą drogą wiadomość dla syna, powiedziała: – Stasiu czekamy. Tylko tyle.*

JACEK SZWIC

Po złożeniu tego materiału do druku otrzymałem od matki Stanisława list, w którym nie zgadza się ona na jakąkolwiek publikację, dotyczącą jej syna, który – jak zaznacza – ma 28 lat i wie co robi. Zgadza się z tym, że dorosły człowiek powinien wiedzieć co robi i ponosić tego konsekwencje. Konsekwencją świadomego zniknięcia Stanisława było to, że przez cztery lata był on niejako osobą publiczną – jego zdjęcia i rysopisy publikowano w prasie, wisiały one w miejscach publicznych, jego postać była w centrum uwagi policjantów, zajmujących się poszukiwaniami. Taką konsekwencją jest również powyższy materiał, kończący sprawę Stanisława Lekkiego.

JACEK SZWIC

Wypalona ziemia

Ta sprawa wraca z wiosną lepiej niż bumerang. Nie pomagają oficjalne zakazy, odwoływanie się do rozumu (a właściwie jego braku), powoływanie się na autorytety – stwierdzające bezsens i bezużyteczność takiego postępowania. Nie przestrzegają nawet kary (może zbyt małe?) i przypadki utraty życia. Nadal, każdej wiosny, płoną trawy, zarośla i lasy.

Nie możemy też przestać namawiać do zaprzestania tego procederu. Pamiętajcie – wypalanie traw jest formalnie zakazane, nie poprawia struktury gleby, nie ma wpływu na szybszy rozwój wiosennej zieleni. Jest zabójczy dla wielu organizmów, może być przyczyną pożaru trudnego do opanowania, a nawet Twojej śmierci. W ubiegłym roku zanotowano kilka takich przypadków.

To oczywiście, że nie da się upilnować wszystkich zagrożonych wypalaniem miejsc. Można natomiast o wiele bardziej surowo karać złapanych na gorącym uczynku, co wcale nie jest takie trudne, a przede wszystkim jeszcze latem i jesienią roku poprzedniego wykaszając to, co wykoszone być powinno.

Nie wypalaj!

Od początku tego roku na terenie objętym działaniem Komendy Straży Pożarnej w Jarosławiu powstało 26 pożarów. W pięciu przypadkach ich przyczyną było wypalanie suchych traw na nieużytkach i nasytach kolejowych.



Pamiętajcie – wypalanie traw jest formalnie zakazane.

W związku ze zbliżającą się wiosną, a zwłaszcza nasilającym się w tym okresie wypalaniem traw, strażacy ostrzegają przed ich konsekwencjami i apelują o zaprzestanie takich praktyk. W ubiegłym roku 35 procent pożarów powstało z powodu nieostrożności osób dorosłych i nieletnich, w tym przy wypalaniu traw i pozostałości roślinnych. W ich wyniku spaleni uległo około 15 ha lasów i poszycia leśnego.

(R), DW

Pokłosie wizyty niemieckich przyjaciół

Koszykarskie plany...

26-27 lutego gościła w Przemysłu delegacja z partnerskiego niemieckiego miasta Paderborn.

Wizyta delegacji, w skład której wchodził: pełnomocnik Burmistrza Paderborn ds. kontaktów międzynarodowych i koordynator Dni Kultury Polskiej Manfred Schlaffer oraz przewodnicząca Towarzystwa Krąg Przyjaciół Paderborn-Przemysł Heidi Wernerus-Neuman, związana była z omówieniem szczegółów dotyczących udziału naszego miasta w Dniach Kultury Polskiej w Paderborn, które odbędą się pod

koniec października br. W ciągu dwóch dni odbyło się szereg spotkań, m.in. z Zespołem Pieśni i Tańca „Przemysł” oraz przemyskimi twórcami rzemiosła artystycznego. Goście z Niemiec uczestniczyli w koncercie *Capelli Premisiensis* w kościele oo. Franciszkanów i na próbie chóru *Magnificat*.

W środę, 26 lutego, przeprowadzono rozmowy w sprawie rozszerzenia współpracy obydwu miast w dziedzinie sportu. Na spotkaniu tym omówiono niektóre propozycje uczestniczących w Dniach Kultury Polskiej w Paderborn, które odbędą się pod

zaproszenie I-ligowej drużyny koszykówki z Paderborn do skonfrontowania swych sił w meczu z Przemyskimi Niedźwiadkami oraz zorganizowanie szeregu turniejów w międzynarodowej obsadzie. Jeżeli wizyta niemieckich sportowców dojdzie do skutku, to być może w 1998 r. nasi sportowcy odwiedzą Paderborn.

Pod koniec swojej wizyty w Przemysłu H. Wernerus-Neuman i M. Schlaffer spotkali się z władzami miasta i zaproponowali wizytę grupy reprezentującej nasze miasto w czasie Dni Kultury Polskiej w Paderborn. (Tom)

Wiosenne wycinki

Kiedy tylko słońce budzi uśpioną przyrodę, a pod korą drzew żywej zaczęły krążyć życiodajne soki – na miasto ruszyli egzekutorzy z motorowymi piłami, kładąc dorodne, rozłożyste drzewa przy drogach.

Powalono na ziemię kilka potężnych topoli przy ulicy Sobieskiego pod pretekstem, że stanowią istotne zagrożenie dla lokalnego ruchu pieszego i kołowego, a poza tym okropnie zaśmiecają okolicę wiosną, gdy rozsiewają wokół przypominające watę nasiona – widoczne

ślady wiosennych chuci. Jesienią zasypują otoczenie obfitym kobiercem liści, które sprzątać trzeba z ogródków i jezdni, do czego zobowiązuje mieszkańców przyjeźdźcą niedawno przez radę miasta „uchwała śmieciowa”. Wycinanie topól nie budzi być może takich emocji jak skazanie na topór innych szlachetniejszych gatunków drzew, ale niedawno poruszyła opinię wieść o wycince kilku topól rosnących w pobliżu młyna nad niewielkim zalewem, użytkowanym przez miejscowych wędkarzy. Drzewa nie wadziły nikomu i nie da się wykorzystać argumentu o „stanie wyższej konieczności, spowodowanym zagrożeniem bez-

pieczeństwa publicznego”. Poszły pod topór, pozostawiając po sobie „łysą pustkę”, której nie zamaskują żadne rachityczne sadzonki, jakie powinny pojawić się w miejscu każdego wyciętego drzewa.

Jak nas poinformował wiceburmistrz Lubaczowa – wycinki dokonano na wniosek koła wędkarskiego, użytkującego wspomniany zalew. Amatorom relaksu na łonie natury również wadziły topolowe liście, które wpadały do wody, pływając ryby. Teraz już żaden cień nie zakłóci wędkującym rozkoszy czatowania na łatwowierną brzań czy kiełbika.

W18

Tarnawce postawiły na swoim

Lekcja demokracji

O powziętym przez krasiczyńską gminę zamiarze likwidacji szkoły w Tarnawcach mieszkańcy wsi dowiedzieli się z parafialnej gazetki. Do sesji, na której rada miała przypieczętować swoją decyzję stosowną uchwałą, pozostało zaledwie kilka dni. By udaremnić zamknięcie jedynej w promieniu kilkunastu kilometrów ostoji kultury i oświaty, ludzie postanowili poruszyć niebo i ziemię...



– Nie mamy świetlicy, remizy, domu kultury... Jak zlikwidujecie szkołę, to już żadnej kultury w Tarnawcach nie będzie! – krzyczeli poirytowani mieszkańcy.

Najpierw zwołano wiejskie zebranie. Przyszło 57 osób. Ogłoszono mobilizację wszelkich sił i środków: działać miał każdy, kto zdrów i żyw. Szkoła filialna, mała, stara i bardzo biedna, jest w położonej na uboczu wsi ostatnią placówką kulturalną. Stwierdzono, że jeśli jej zabraknie Tarnawce staną się prawdziwą – dechami zabita – dziurą. Determinacja ludzi była tak wielka, że do protokołu zebrania postanowiono wpisać nawet szantaż: jeśli rada gminy w Krasiczynie nie uwzględni ich woli, przestaną płacić podatki. Po dwóch dniach od narady, a na dwa przed sesją, przywieziono do wsi krasiczyńskiego wójta. Stał się też przedstawicielem kuratorium. Spotkanie odbywało się w szkole w Tarnawcach i miało na celu przekonanie władz, że likwidacja filii będzie poważnym błędem. Najpierw wystąpił wójt Józef Zwoliński. Poprosił zebranych, by... wzięli słowa, nikogo nie obrażali, zachowywali się kulturalnie i dbali o poziom dyskusji. Potem przedstawił stanowisko gminy: budynek wymaga kapitalnego remontu i najlepiej będzie na trzy lata zawiesić nauczanie. Dzieci mogą dojeżdżać do Krasiczyna, a pieniądze, które gmina wydałaby na utrzymanie szkoły, przeznaczy się na wykonanie prac remontowych. Taka jest – stwierdził wójt – propozycja gminnej komisji oświaty.

Nic o nas bez nas

Zebrani na sali rodzice jeden za drugim wyrazili powątpiewanie.

– Nie wiemy, czy po trzech latach szkoła do nas wróci. Mamy podstawy sądzić, że jednak nie. Przecież nie bez powodu jest „likwidacja”, a nie „zawieszenie”... I dlaczego nikt nas nie poinformował? Gdyby nie „Więści Krasiczyńskie” o niczym byśmy nie wiedzieli! To



Wójt Krasiczyna J. Zwoliński w asyście zastępcy J. Kowalskiego cierpliwie wysłuchują uwag rodziców.

– tak się robi, decydujecie o nas bez nas?! Nie damy zamknąć. Będziemy sami remontować, w trakcie nauki. Trochę w czynnie społecznym, trochę z waszą pomocą.

Powątpiewanie w sensowność zawieszenia wyraziła też zaproszona przez rodziców przedstawicielka kuratorium S. Besz: – Jesteśmy za tym, żeby szkołę utrzymać. To jedyna ostoja kultury na wsi... Z naszych informacji wynika, że istotnie gmina planuje szkołę zlikwidować. Nie byłoby to korzystne... Ale likwidacja nie jest taka prosta: trzeba zgody kuratora. Jeśli jest taka opinia wsi, taki negatywny stosunek do sprawy, to zgody nie będzie. I myślę, że wójt również nie postąpi wbrew srodowisku... Poza tym dojazd do Krasiczyna wcale nie byłby dobrym rozwiązaniem. To osiem kilometrów, a dzieci małe. Ktoś musiałby przecież się nimi opiekować... Uważam, że jeśli jest tyle zapалу w ludziach, to należy to wy-

korzystać i remontować szkołę, nie zamykając jej.

Będziemy ich pilnować

Wójt, po wysłuchaniu wielu cierpkich słów z rozemocjonowanej sali, zakończył spotkanie obietnicą, że on sam na sesji rady gminy odda głos... przeciw likwidacji.

– Przekonał mnie – powiedział zebrany rodzic. Ci jednak, nie dowierzając, postanowili walczyć o swoje do końca: pojechali do Krasiczyna na sesję. Dopiero tutaj przekonali się o sile własnego protestu. Rada, widząc oddolny opór, postanowiła w ogóle nie rozważać kwestii likwidacji i punkt dotyczący filii szkoły w Tarnawcach zdjąć z porządku obrad.

Najpierw jednak poddała pod głosowanie wniosek zastępcy wójta J. Kowalskiego, czy obecna na sali dziennikarka ŻP może... nagrywać przebieg posiedzenia na reporterski dyktafon. Radni zdecydowali, że może, tyle że nie będzie miała co, bo kontrowersyjny punkt dotyczący szkoły w Tarnawcach przed chwilą skreślono.

Usatysfakcjonowani, zadowoleni z obrotu sprawy rodzice wychodzili z gminy w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku: – Wyszło na to, że jeszcze mamy coś do powiedzenia, że z tą naszą demokracją wcale nie jest tak źle... – cieszył się jeden z mieszkańców Tarnawiec. – Będziemy ich teraz pilnować. Kto wie, czy na następnej sesji temat szkoły nie wróci...
OLGA HRYŃKIEW

O Katyniu musimy...

Zachować pamięć

Grupa osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej w Krakowie, pragnąc uczcić pamięć pomordowanych w obozach kaźni w Katyniu, Charkowie i Miednoje, apeluje o pomoc w sfinansowaniu tablicy pamiątkowej w Przemysłu.

Kilkanaście osób zrzeszonych w krakowskim Stowarzyszeniu wyszło z inicjatywy upamiętnienia ofiar obozów jeńческих z terenu ZSRR. Fakty z historii narodu polskiego nie mogą pójść w zapomnienie.

– Chcielibyśmy wykonać w Przemysłu pamiątkową tablicę poświęconą oficerom Wojska Polskiego i Policji zamordowanym w Katyniu, Charkowie i Miednoje – mówi Zofia Rutkowska, której ojciec zginął w Katyniu. – Większość osób należących do Stowarzyszenia to osoby w podeszłym wieku, które straciły w tych obozach swoich bliskich – ojców, braci. Jest to dla nas sprawa ważna, ale przede wszystkim chcemy zachować pamiątkę dla przyszłych pokoleń, kiedy nas już nie będzie. Zwracamy się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli, którym nieobojętna jest sprawa nie-

podległej i suwerennej Polski o pomoc finansową.

Tablica ta będzie przypominać nowym pokoleniom przemyslan o tych tragicznych wydarzeniach, które nigdy więcej nie mogą mieć miejsca. (Tom)

Wszelkie datki na ten szczytny cel, należy składać na konto: Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej, 31-540 Kraków, Bank Przemysłowo-Handlowy VI O/Kraków 10601406-1818-27000-520101 z zaznaczeniem: „Koło w Przemysłu”.

PHU I-PERO

SKUP MAKULATURY

Rzeszów • ul. Dojazd Słoneczna 2
tel. 549-777

Przemysł • ul. Jankowskiego 54
tel. 78-22-94 w.15
• ul. Sportowa 3

Mielec • ul. Piskarowa 9
tel. 32-44 w. 23

BEZPŁATNY TRANSPORT

Konstytucja energetyczna

10 stycznia 1997 roku po kilku latach prac i trwających od 1995 roku próbach uchwalenia nowego prawa energetycznego Polska otrzymała swoją „konstytucję energetyczną”. Jest to akt niesłychanie ważny, o daleko idących konsekwencjach dla każdego obywatela naszego kraju. Oto energia stała się takim towarem jak inne dobra, tak jak one podlegającym regułom gry rynkowej, zmieniającym swą cenę w miarę popytu i podaży.

W ciągu dwu, trzech miesięcy musi powstać Urząd Regulacji Energetyki, który ma stać się zależną tylko od premiera instytucją, czuwającą nad całością zjawisk zachodzących w tym newralgicznym sektorze gospodarki. W ciągu dwu najbliższych lat Ministerstwo Finansów będzie jeszcze kontrolowało ceny energii elektrycznej, ale od początku 1999 r. cena ta uwolni się.

Wiele osób wskazuje, że nieuchronnie doprowadzi to do wzrostu ceny. W pierwszym okresie – tak. Ale i tak wszystkie ceny energetyczne w Polsce muszą rosnąć w miarę naszego zbliżania się do Unii Europejskiej. Natomiast istotne jest, że decydować będzie o tym rynek, a nie najsmardziejzy nawet minister...

Posłowie, eksperci rządowi i pozarządowi, konstruując zasady nowego prawa, kierowali się regułą jego stopniowego wchodzenia w życie. Nie wszystko naraz – poszczególne elementy ułożone zostały w dość precyzyjnym scenariuszu, obejmującym około 7 lat. Należy więc liczyć, że liberalizacja rynku energii nie będzie aż tak bolesna.

Wolna wola odbiorcy

Jednym z głównych powodów przeciągania się procesu legislacyjnego było: czy zawrzeć prawnie zasadę TPA, czy nie. TPA to skrót od angielskiego *Third Party Access* – dostęp strony trzeciej. Po raz

pierwszy wprowadzili ją do swego ustawodawstwa Brytyjczycy w odniesieniu do gazu ziemnego, ale poza Portugalią inne państwa europejskie do tej pory wzdrygały się przed jej zastosowaniem. Wynika to z obawy przed możliwym dyktatem ze strony zagranicznego producenta energii, początkowo tańszego, a po opanowaniu rynku – oczywiście droższego. Na czym polega (w uproszczeniu) TPA?

Idzie o to, by odbiorca mógł wybierać producenta energii. Na przykład, elektrownia Bełchatów produkuje energię elektryczną taniej od elektrowni X położonej tuż koło mojego domu, więc każę przysłać sobie prąd z Bełchatowa, nie od X. Do tej pory panował tu dyktat dostawcy – Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Teraz będą one zobowiązane wykonać nasze polecenie, oczywiście wliczając sobie koszty przesyłu od Bełchatowa do odbiorcy, przy czym właśnie Urząd Regulacji Energetyki będzie pilnował, by monopoli-

sta przesyłowy nie liczył sobie taryfy powyżej kosztów uzasadnionych. W Polsce obawy związane z TPA budzą: *Electricité de France*, największy i bardzo tani europejski producent energii elektrycznej oraz rosyjski *Gazprom*, który już wkrótce będzie dostarczał do naszego kraju gros gazu ziemnego. I tak już teraz jesteśmy uzależnieni od dostaw rosyjskich w ponad 60 procentach, a ma to wzrosnąć.

I dlatego ustawodawca, acz wprowadził zasadę TPA, to ograniczył jej działanie tylko do podmiotów krajowych. Czyli Francuzi i Rosjanie nam nie zagrażą. Natomiast wprowadzenie reguły TPA spędzi sen z oczu ni jednemu krajowemu producentowi energii, bo będzie musiał zaprzestać – w obliczu konkurencji – przeczucia swoich nadmiernych kosztów na barki konsumenta. Tak więc, po chwilowych podwyżkach cen, w przyszłości należy oczekiwać przyhamowania wzrostu cen energii.

JACEK ŚWIDZIŃSKI



Metropolita przemysko-warszawski abp Jan Martyniak i ordynariusz wrocławsko-gdański bp Teodor Majkowicz podczas wizyty u Jana Pawła II 6 października 1996 r.

„Polska – Ukraina...” w tomie III

Serdecznie należy pogratulować autorom III tomu *Polska – Ukraina 1000 lat sąsiedztwa* determinacji w opracowaniu kolejnego naukowego dzieła oraz przewodnictwa głównego redaktora Stanisława Stępnia, posiadającego nie tylko pragmatyzm naukowca, ale wizję, talent i wyobraźnię, której historykowi potrzeba dla uwznioślenia historycznych, penetracyjnych idei.

Autor niniejszych słów nie jest zdolny unieść problematyki o charakterze religioznawczym, a jego wiedza nie zagłębia się w centrum zainteresowań rutenistycznych. Nanosi więc tylko wzmiankę do zagadnień systematycznie i planowo prowadzonych przez grono historyków skupionych w Południowo-Wschodnim Instytucie Naukowym. Profesor Ryszard Łużny w przedmowie nazywa St. Stępnia i A. Fenczaka „autorskimi filarami Instytutu”. To dobra wizytówka dla tych osób, które bardzo wyraziście wpisują się w obraz tego, co dzieje się w dziedzinie nauk historycznych w Polsce na odcinku zarówno polsko-wschodnio-słowiańskim jak też ukraińskim.

Tom I serii z 1990 roku poświęcił dużo miejsca tematyce

millenijnej, 1000-leciu chrztu Rusi Kijowskiej.

Tom II z 1994 roku daje świadectwo związków unijnych pomiędzy chrześcijańskim Wschodem a Zachodem.

W tomie III, obecnym, na uwagę zasługują prace: Romualda Biskupskiego o ikonie jarosławskiej *Mytosendia Dweri*, Dariusza Iwaneczko, Andrija Krawczuka i Iwana Biłasa, sumujące tragiczne losy biskupa Jozafata Kocyłowskiego. Należy też zwrócić uwagę na życie religijne i losy Łemkowszczyzny w latach 1939-47, opisane przez Krzysztofa Nowakowskiego. Te lata to dramatyczny exodus ludności cywilnej i duchowieństwa Łemkowiny. Do innych zagadnień odsyłam podczas przeglądu nowo wydanego tomu.

Publikacja ta winna być znana szeroko czytelnikom w Przemysku, w mieście gdzie tak ostro ogniskują się ostatnio sprawy polsko-ukraińskie i nieść nadzieję na wyciszenie konfliktów i sporów. Wszelkie zadrażnienia i wątpliwości ukoić musimy nie tylko prawem serca i braterstwa, ale poprzez wierzytelą wiedzę naukową i prawdę, która jest miernikiem wolności zarówno tej widocznej jak i stojącej na straży narodowych sumień.

MATEUSZ PIENIAŻEK

Rozświetlone obrazy

Do 4 marca w Państwowej Galerii Sztuki Współczesnej można było oglądać wystawę malarstwa i rysunku Andrzeja Cieszyńskiego, przemyslanina, absolwenta Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie.

się wrażenie lekkości i ulotności, a jednocześnie ogromnej witalności, która mobilizuje do działania, i którą artysta dzieli się z drugim człowiekiem.

Swoją twórczością Andrzej Cieszyński wypowiada się rów-

nież na tematy relacji międzyludzkich. Wypowiedź ta jest także natchniona ciepłą barwą i subtelną kreską.

L.W.

ZDROJECIE PUBLIKUJEMY ZA ZGODĄ PGWSW W PRZEMYSŁU

Od chwili uzyskania dyplomu w pracowni doc. Mieczysława Hermana w 1986 r. A. Cieszyński uprawia rysunek, malarstwo, tworzy instalacje. Jest laureatem *Rysunku '95* (Nagroda PGWSW) i *Obrazu '96* (Nagroda Główna Wojewody Przemyskiego). Ponadto swoje liczne prace prezentował artysta na kilku indywidualnych i wielu zbiorowych wystawach na terenie niemal całego kraju.

Wystawa składała się z rysunków i obrazów, tworzących interesujące cykle, jakim jest np. cykl *Katedry*. Są to albo zaznaczone tuszem zewnętrzne fragmenty budowli, albo olejne wielobarwne obrazy, gdzie kolor symbolizuje styl architektoniczny, nastrój panujący w świątyni, czy radość wynikającą z obcowania z pięknem widzialnym, dotykającym i tym wewnętrznym, natchnionym. U A. Cieszyńskiego jasne barwy są zwierciadłem fascynacji życiem Patrzac na rozświetlone jasnymi i ciepłymi barwami obrazy ma



Z cyklu *Katedry* – rysunek tuszem.



I Turniej Tańca Macarena w Przemysku

Macarena non stop

Nie samą szkołą człowiek żyje, ale także... macareną. Ten taneczny hit ubiegłego roku przybył również do przemyskich szkół.

W grudniu ubiegłego roku w Prywatnej Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Przemysku odbyły się Mistrzostwa Szkoły w tym tańcu. Uczniowie sami wybierali wersję macareny i opracowywali układ taneczny. W trakcie przygotowań i w czasie trwania konkursu okazało się, że taniec ten cieszy się ogromną popularnością wśród dzieci, także pierwszoklasistów. Zrodził się więc pomysł zorganizowania międzyszkolnych mistrzostw przy współudziale Radia HOT i telewizji kablowej TTK. Wysłano propozycje i zebrano zgłoszenia. 18 lute-

go odbył się turniej w trzech kategoriach wiekowych:

kategoria I – klasy I-II, kategoria II – klasy III-IV, kategoria III – klasy V-VI.

Z każdej szkoły, która zgłosiła swój udział uczestniczyły co najmniej dwa zespoły, choć w poszczególnych kategoriach mógł wystąpić tylko jeden. Ze-

społy składające się z regulaminowej liczby trzech lub czterech osób prezentowały dwuczęściowy występ: taniec obowiązkowy (Macarena-Mix) oraz układ będący dowolną wersją macareny.

Widownia składająca się w większości z rodzin uczestników, bez trudu wytrzymała sie-

demnaście nagrań macareny. Z czteremastu, funkcjonujących w świecie, na turnieju wykorzystano trzy wersje. Nie znudziła się i uczestnikom do tego stopnia, że z przyjemnością i już bezstresowo tańczyli ją wszyscy razem w czasie obrad jury. Przewodniczyła im Mariola Rudawska.

W I kategorii I. miejsce zajął zespół ze Szkoły Podstawowej nr 13, 2. miejsce ze Szkoły Podstawowej nr 16, 3. miejsce ze Szkoły Podstawowej nr 15.

W kategorii II pierwsze miejsce otrzymał zespół z Prywatnej Szkoły Podstawowej, drugie z SP 13, a trzecie z SP 15.

Ostatnia kategoria przyniosła laury klasie 2000 ze Szkoły Podstawowej nr 16, drugie miejsce klasie VI ze Szkoły Prywatnej i trzecie miejsce klasie V z tej samej szkoły.

Pora podać nazwiska zwycięzców: SP 13 – Magda Jodłowska, Magda Czerwenak,

Ewelina Machowska, Klaudyna Luchowska; Szkoła Prywatna: Magda Olszańska, Gracja Niedźwiedz, Karina Zajac, Karolina Czernik; klasa 2000 z SP 16: Małgorzata Obler, Samantha Ciżman, Daniel Kołaczek.

Bardzo atrakcyjne nagrody (aparaty fot., lampki nocne, przybory do malowania, słodycze) ufundowane przez sponsorów nie były jednak najistotniejsze. – *Cieszę się, że uczestniczyłam w Turnieju i że zajęliśmy pierwsze miejsce, że wygrałmy no i z nagrody oczywiście też – powiedziała jedna z młodszych laureatek. Poza znakomitą zabawą jaką był taniec i występ publiczny, często premiirowy, pamiątkowymi plaketkami i nagrodami dla uczestników, turniej był zapewne satysfakcją dla organizatorów. Zeszły się bowiem trzy elementy warunkujące udaną imprezę: dobry pomysł, sprawna organizacja i sponsorzy.*

L.W.



Każdy tańczył jak potrafił.

INFORMATOR

PRZEMYSŁ

Zamek Kazimierzowski
• Otwarcie wystawy malarstwa artystów środowiska lubaczowskiego: Józefa Dobrowolskiego, Mirosława Karapyty, Krzysztofa Krzycha, Barbary Kubrak, Jerzego Pluchy, Tomasza Potuczko, Janusza Szpytka
7 marca, g. 16

Centrum Kulturalne Klub Piwnice CK

• Giełda staroci
16 marca, g. 8-13

Sala widowiskowa CK

• VII Wojewódzki Przegląd Piosenki Dziecięcej „Śpiewaj razem z nami”
15 marca, g. 11

Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej

• Wystawa: Prof. dr Rudolf Weigl 1883-1957 – zoolog i bakteriolog

Civitas Christiana

• Prelekcja Leszka Włodka – Kobieta polska w poezji patriotycznej
8 marca, g. 17
• VII Kresowy wieczór wspomnień i poezji w opracowaniu Władysława Pankiewicza
13 marca, g. 17

Miejski Klub Kultury Niedźwiadek

White Photo Gallery
• Wystawa fotograficzna Jazz nad Sanem '96

LUBACZÓW

Muzeum

• Wystawa: malarstwo Mikołaja Pazizina
do 16 marca

Pub i Pizzeria Margarita
Drzyczyl, Rynek 4
Pizzeria
Czynna codziennie
11.00 - 23.00
Pizza, spaghetti, Diotto
na telefon
78-98-98, 78-73-47
PUB
12.00 - 24.00
piątek, sobota
12.00 - 2.00

**PLYTY
GIPSOWO-KARTONOWE**
LAFARGE GIPS
Promocja – 4,99 zł/m²
PUH Fargips s.c.
Przemysł, ul. Zielińskiego 14
tel. 78-33-16 wew. 6
ZAPRASZAMY
w godz. 8-16

MŁODA SIŁA

Siostra Cyndi

Cyndi Lauper, Sister Of Avalon, Sony.

Ngdy się nie spodziewałem, że płyta Cyndi Lauper tak mi się spodoba. Zawsze kojarzyłem ją z raczej nieciekawą muzyką dla ludzi w średnim wieku, co najwyższej pamiętałem *True Colors*. A teraz wpadła mi w ręce płyta *Sister Of Avalon* i jakoś nie mogę przestać jej słuchać. Chciałem na początku znaleźć jakieś jej słabe punkty, ale niestety nie udało się... Okazuje się, że Luper to artystka naprawdę dużej klasy.

Album rozpoczyna utwór tytułowy: świetny kawałek muzyki, z kapitalną melodią (szczególnie w refrenie), niesamowitym wokalem, wpadającym nawet w gospel. Równie dobry jest *Ballad Of Cleo And Joe* – transowy rytm, niezwy-

wała melodia i samplowane fragmenty muzyki etnicznej, chyba gdzieś z Bałkanów. Wychodzi z tego strasznie wciągająca całość, której długo nie można zapomnieć. Jeśli o etnicznych wątkach mowa: w np. *Fall Into Your Drem*s pojawia się bardzo sympatyczny motyw celtycki grany na skrzypcach, choć sama piosenka jest raczej zwykłą balladką. Od razu wpada w ucho *You Don't Know*, ale trudno nazwać ją piosenką lekką i łatwą. *Love To Hate* z kolei to bardzo dobry czadowy numer: ciężkie gitary, niezły riff i ekspresyjny śpiew Cyndi (po brzmieniu tu jakby L7). Jest tu też oczywiście miejsce na delikatne ballady i inne spokojne kawałki (jak bliski trip-hopowi *Searching*), jednak one nie de-



cydują o obliczu tej płyty. Bardziej zapamiętuje się utwory mocniejsze, dynamiczne, ekspresyjne. Ciekawe są tu aranże i produkcja, świetni muzycy, no i Cyndi Lauper – jedna z najlepszych wokalistek na świecie.

W ogóle twórczość Cyndi Lauper bliska jest rocka spod znaku Joni Mitchel, Kate Bush,

R.E.M., ale nie da się ona zamknąć w jakichś jasnych granicach. U Cyndi pojawiają się echa wielu zjawisk dzisiejszej muzyki. Prawie każdy utwór różni się od pozostałych, a przy tym każdy zapada w pamięć. *Sister Of Avalon* to doskonała płyta, nie dla ortodoksów, ale raczej do ludzi otwartych na różnorodność.

THE AND

David Bowie Wielki

David Bowie, *Earthling*, Arista/BMG.

**** i pól

Bowie różne rzeczy robił w swoim życiu, różne też nagrywał płyty. Jest wśród nich kilka arcydzieł i kilka takich, o których chce się zapomnieć. Poprzedni album – *Outside* przyniósł wielką zmianę w twórczości Davida: był to wyraźny zwrot ku muzyce ambientnej, bardzo ekspresyjnej i co najważniejsze odległej od banalnego popu. Najnowsze dzieło Bowie także powała na kolana. Muzyka z *Earthling* różni się nieco od *Outside*: jest blika awangardowemu techno i industrial, album też nie jest tak zwartą całością jak tamten. Brak tu też Briana Ena, który tamtą płytę stworzył razem z Bowiem.

Jak już powiedziałem Bowie mocno zbliżył się tu do najbardziej nowoczesnych kierunków w muzyce, otarł się o rave i techno, ale pozostał przy tym sobą. Jego wielka osobowość artystyczna czyni z tej płyty coś niesamowitego. Każdy numer jest świetny. Najciekawsze jest to, że David mimo zwrotu ku nowoczesności jednocześnie na-

wiązuje do swej historii i tak naprawdę słysząc tu silne związki z pierwszym okresem jego twórczości (Ziggy Stardust). Wtedy powstawała frapująca, nieco kosmiczna muzyka, taka jak np. *Space Oddity*. Dziś ten jego styl kopiuje wiernie np. Babylon Zoo albo Suede. Na *Earthling* znowu po wielu latach pojawiają się tamte kosmiczne brzmienia, tamten sposób śpiewania itd. A to wszystko w zupełnie nowej formie.

Pierwszy numer: *Little Wonder*, znany z radia, powalił mnie zupełnie. Szybkie, dance'owe tempo, dziwny rytm i ostre elektroniczne brzmienie. Świetne są też *Looking For Satellites* i *Battle For Britain*, następujące zaraz potem. Ale kolejny utwór – *Seven Years In Tibet* jest już zupełnie arcydziełem. Zaczyna się spokojnie i cicho, aby w refrenie zwał z nóg niesamowitą energią. Potem mamy *Dead Man Walking*, niezły numer oparty na tanecznym rytmie, ale obecność ostrej gitary, aranż elektroniki i sam charakter mu-

zyki odbiera jej całą „taneczność”. Doskonale są też *Telling Lies*, *The Last Thing You Should Do*, *I'm Afraid Of Americans* i *Law*, czyli po prostu wszystkie.

Bowie niesamowicie ciekawie potrafi połączyć w nich elementy art rocka, czadu (*Law*, *Seven Years In Tibet*), techno, dance, jazzu i czegoś, co trudno nazwać. Partie instrumentów są kapitalnie wymyślone i zagrane (często przez samego Davida): solówki gitar ostre, psychodeliczne i zupełnie poza klasycznym rockowym schematem, odjazdowy, free-jazzowy fortelion itp. Wszystko razem tworzy zwartą całość, wraz z tekstami i grafiką na wkładce

do płyty. Wszystko też jest pomysłem Bowiego, który jeszcze raz udowodnia, że jest jescz-
czem raz udowodnia, że jest jescz-
czem z najciekawszych artystów końca XX wieku. Widać, że ciągle nie znudziło go tworzenie wspaniałej muzyki. Bardzo się cieszę, że *Earthling* potwierdza kierunek jego rozwoju artystycznego. Na szczęście zrezygnował już z nagrywania chwytliwych przebojów do tańca. To ciekawe, ale w tej jego postawie widać coś podobnego do drogi Prodigy od dance do jakiegoś techno-punku (zresztą np. *Law* pokazuje, że Bowie zmierza w podobnym kierunku). *Earthling* to niewątpliwie najlepsza płyta, jaka ukazała się w tym roku.

JOSCH

Michael Collins

Michael Collins to jedna z najbardziej znaczących postaci politycznych naszego wieku, o której niestety dotychczas niewiele się słyszało. Niel Jordan w swym ogromnym przedsięwzięciu próbuje przybliżyć kinomanom kontrowersyjne życie i śmierć Collinsa. Obraz ten zdobył Złotego Lwa na Weneckim Festiwalu Filmowym w kategorii najlepszego filmu, a Liam Neeson został uznany za najlepszego aktora. Bohaterem filmu jest bojownik o wolność Irlandii – tytułowy Michael Collins. Bierze udział w powstaniu w roku 1916, zostaje uwięziony przez Anglików. Po wyjściu na wolność organizuje oddziały partyzanckie, które walczą z brytyjskim okupantem.

USA, 1996 Reż. Neil Jordan, wyst.: Liam Neeson, Aidan Quinn, Stephen Rea



Nocne graffiti

Komendant policji współpracuje z producentami i handlarzami narkotyków. Tajne służby wpadają na trop tej współpracy. Policjant zostaje po cichu usunięty. Wszyscy są zainteresowani, by tajemnica nie wyszła na jaw.

Pol., 1996 Reż. Maciej Dutkiewicz, wyst.: Kasia Kowalska, Marek Kondrat, Jan Frycz



Wyspa doktora Moreau

Scenariusz filmu oparty został na powieści Herberta George'a Wellsa. Rozbitek z samolotu dociera do samotnej wyspy na Pacyfiku. Żyjący tam naukowcy prowadzą eksperymenty genetyczne. Przybysz jest świadkiem katastrofalnych skutków ich prac.

USA, 1996 Reż. John Frankenheimer, wyst.: Marlon Brando, Val Kilmer, David Thewlis

Krytyczna terapia

Bezdolny mężczyzna umiera w przytułku na chorobę, której objawy są trudne do zidentyfikowania. Lekarz obecny przy śmierci wpada na trop, który doprowadzi go do słynnej kliniki. Odbijają się tam tajemnicze eksperymenty medyczne.

USA, 1996 Reż. Michael Apted, wyst.: Hugh Grant, Gene Hackman, Sarah Jessica Parker



Na czytelników czekają bezpłatne wejściówki na filmy: „Wyspa doktora Moreau”, „Krytyczna terapia” (dzwońcie w CZWARTEK godz. 14, Przemysł, tel. 703042) oraz „Crash” seans sobotni (Jarosław, tel. 212034).

PRZEMYSŁ – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 782412

5-6.03	Nocne graffiti (Pol.)	(L 15) g.	16, 18, 20
7-9.03	Nocne graffiti (Pol.)	(L 15) g.	16, 18
7-9.03	Wyspa doktora Moreau (USA)	(L 15) g.	20
11-13.03	Goofy na wakacjach (USA)	(b. o.) g.	16
11-13.03	Wyspa doktora Moreau (USA)	(L 15) g.	18, 20

Bilety 6 zł.

PRZEMYSŁ – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 783550

5-6.03	Kosmiczny mecz (USA)	(b. o.) g.	16, 18
5-6.03	Krytyczna terapia (USA)	(L 15) g.	20
7-9.03	Krytyczna terapia (USA)	(L 15) g.	16, 18
7-9.03	Michael Collins (USA)	(L 15) g.	20
11-13.03	Michael Collins (USA)	(L 15) g.	15.30, 17.45, 20

Bilety normalne 6 zł, ulgowe 5 zł.

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 212389

5-6.03	Wyspa doktora Moreau (USA)	(L 15)	
7-13.03	Crash (USA)	(L 18)	
7-13.03	Crash (USA)	(L 18)	

JAROSŁAW – IKAR, tel. 213294

5-7.03	Diabolique (USA)	(L 15) g.	17.30
8-9.03	Diabolique (USA)	(L 15) g.	15.30, 17.30, 19.30
13.03	Nienawist (Franc.) seans promocyjny	(L 15) g.	17.30

RADIO 70.70 MHz Radio „HOT” TOP - 40 Chart notowanie #39 (28.02.97)

I	II	III	tytuł	artyści	notowanie
1	1	3	no doubt/don't speak	phil collins/dance into the light	25 25 14
2	3	8	dj honda/straight talk from n.y.	spice girls/say you'll be there	26 16 6
3	6	5	varius maxx/ruchome piaski	2 pac/i ain't mad at cha	27 ** 1
4	2	7	fugees/no woman no cry	jamiroquai/cosmic girl	28 23 6
5	4	17	toni braxton/un-break my heart	sting/i'm so happy i can't stop crying	29 26 8
6	13	5	whitney houston/step by step	suede/beautiful ones	30 24 16
7	5	11	robson & jerome/what becomes of the broken hearted	closterkeller/ziemia obiecana	31 27 5
8	18	4	robert gawliński/sid i nancy	red hot chili peppers/love rollercoaster	32 36 2
9	8	21	anita lipnicka/i wszystko się może zdarzyć	U2/discotheque	33 ** 1
10	22	3	kayah/na językach	golden life/helikopter	34 30 3
11	11	16	natalia kukulska/ piosenka świąteczna	joe cocker/don't let me be misunderstood	35 34 18
12	12	5	anita lipnicka/piękna i rycerz	chris ree/girl in a sports car	36 32 13
13	9	11	zoja/pożądanie	michael bolton/love is the power	37 29 13
14	38	2	bee gees/alone	maanam/mówią, że miłość mieszka w niebie	
15	7	13	mafia/w świetle dnia	ord/walking on the milky way	38 35 20
16	15	7	maanam/jeśli chcesz	wes/awa awa	39 40 23
17	14	8	loft/mallorca	out:	
18	19	6	big cyc/krećmy pornola	queen/	39 37 13
19	17	10	khadja nin/free	too much love will kill you	
20	20	14	pet shop boys/se a vida e	robert amiran/sny noy letniej	37 35 6
21	10	7	lrroy/i co dalej		
22	21	4	ozzy osbourne/walk on water		
23	33	10	moonlight/ekstaza milczenia		
24	31	2	white town/your woman		

I – miejsce w tym tygodniu, II – miejsce w zeszłym tygodniu, III – ilość tygodni na liście
HOT TOP 40 CHART w każdy piątek od 18 do 21 przygotowują i prowadzą:
Ewelina Szczudko, Piotr „Dracula” Bałaj i Jarek „Bambi” Barański.

Reef – uzupełnienie

W styczniu pisałem o nowej płycie *Reef Glow* i skopałem ją dość mocno. Dzisiaj, po 28. przesłuchaniu muszę odwołać swą ocenę – *Glow* to świetna płyta, doskonale się jej słucha, a Reef jest jednym z ciekawszych zespołów ostatnich miesięcy.

JOSCH.

WEŹ I SŁUCHAJ

W piątek, 7 marca, będzie do wzięcia jedna kasetka Davida Bowiego *Earthling*. Wystarczy przyjść po nią do redakcji po godz. 14.00 z tym numerem *Zycia*.

WALENTYNKI

Wdowa po pięćdziesiątce, bez nałogów, niezależna finansowo, zadbana, o miłej aparycji, średniego wzrostu i tuszy, opiekuńcza, uczuciowa pozna odpowiedzialnego Pana. Wiek nie ma znaczenia. Czekam na list.

W-444

Mam 44 lata. Jestem wdową. Mam dwóch niepełnoletnich synów. Pracuję zawodowo. Lubię spokój, dom, szczerą rozmowę i pracę na łonie przyrody. Marzę o spokojnym przyjacielu, bez nałogów, lubiąącym dom, dzieci, przyrodę i pracę na działce lub łowienie ryb. Liczę, że znajdzie się pan mający takie same zainteresowania jak ja, który czuje się samotnie i pragnie mieć pełną rodzinę.

W-445

Wdowiec, lat 50, z Przemysła, na rencie, bez nałogów, własne M.

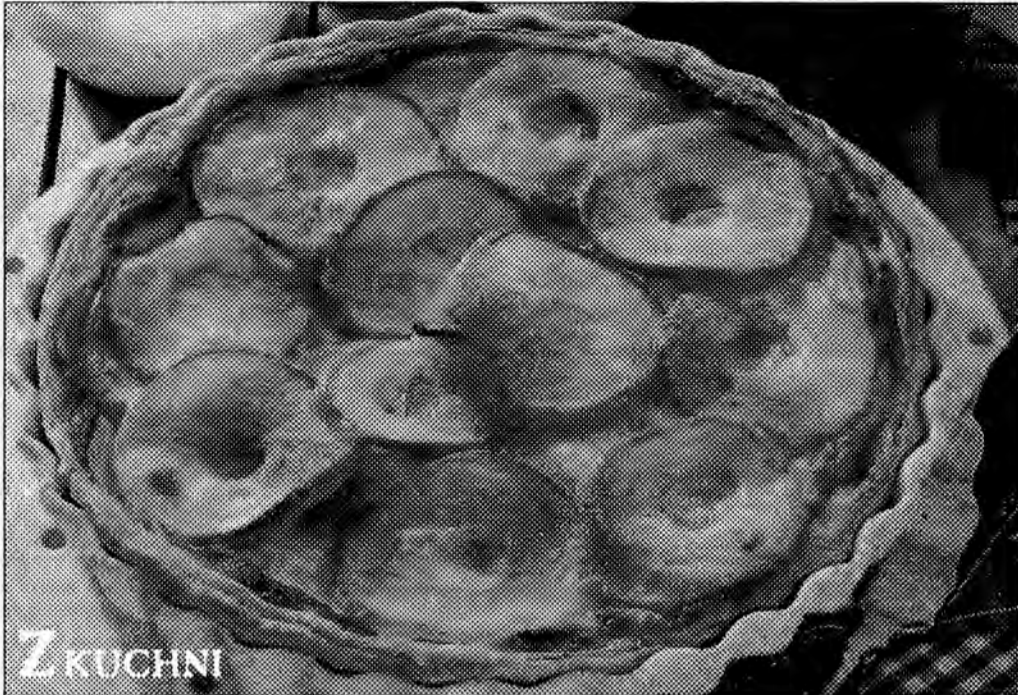
Pozna Panią do lat 50. Przyjmę każdą poważną ofertę. Foto mile widziane.

W-446

Mam 23 lata. Jestem średniego wzrostu szatynką o niebiesko-szarych oczach, panną, bez nałogów. Mam wykształcenie średnie. Mieszkam w Przemysku. Cenię wierność, przyjaźń i uczciwość. Poznam chłopaka w wieku 23-29 lat, stroniącego od alkoholu, o wrażliwym sercu, przy którym można się czuć bezpiecznie.

W-447

Przypominamy, że anonse zamieszczamy bezpłatnie. Pośredniczymy w przekazywaniu ofert osobom, jeśli chcą pozostać anonimowe. Zapewniamy całkowitą dyskrecję. Nie trzeba przychodzić do redakcji, aby otrzymać adres wybranej osoby. Adresów nie udostępniamy. Wystarczy napisać list i przesłać go na adres redakcji z dopiskiem W-... Wówczas nie otwierając listu przesyłamy go na znany wyłącznie redakcji adres.



Z KUCHNI

Przez cały rok

Jabłko jest owocem, który możemy spożywać przez cały rok – w postaci surowej, bądź przetworzonej.

W naszym kraju obfitość jabłek sprzyja zwiększeniu ich spożycia, co ma korzystny wpływ na nasz organizm. Zawierają one duże ilości błonnika i związków pektynowych, które korzystnie wpływają na pracę jelit. Zawierają także witaminę C, która jest niezbędna, zwłaszcza w okresie zimowym. Jej zawartość zależy od gatunku jabłek. Zatem powinni jeść je wszyscy i w każdym wieku – od 1-2 dniennie.

Gotowane w galaretkę

4 kwaśne jabłka, 2 szklanki wody, 2 łyżki cukru, 1 opakowanie galaretki owocowej, łyżka dżemu.

Jabłka obrać, przekrajać na półki, wydrążyć gniazdka nasienne. Włożyć do gotującej wody i obgotować, aby zmiękły. Uważać żeby się nie rozgotowały. Wyjąć i przełożyć do głębokiej salaterki. Kompot, który powstał z gotowania zagotować i rozpuścić w nim galaretkę, nie gotować. Zalać jabłka, ostudzić i wstawić do lodówki do zastygnięcia. Gotowe udekorować dżemem.

Z nadzienką orzechową

4-5 dużych jabłek, 5 orzechów włoskich, łyżka cukru wanilio-

wego, 3 dag masła, biało z jajka.

Jabłka umyć, wytrzeć. Na wysokości 1/4 jabłka skrajac wierzchy, wydrążyć gniazdka nasienne. Orzechy wyciągnąć ze skorupy, drobno posiekać lub zmielić. Do miski dodać cukier, biało i posiekane orzechy, utrzeć (można dodać łyżeczkę bułki tartej). Nadzienką napełnić wydrążone jabłka, przykryć skrajaniem wierzchami, skropić masłem i układać w teflonowej foremce. Wstawić do nagrzanego piekarnika, zapiec. Podawać gorące.

Szarlotka w biszkopcie

2 dag masła, 2 łyżki tartej bułki, 4 jajka, 6 łyżeczek cukru, 6 łyżek mąki, łyżeczka proszku do pieczenia, 1 kg jabłek, 5 dag masła.

Wąską blaszkę wysmarować tłuszczem i posypać tartą bułką. Jabłka umyć, obrać i pokrajać w kostkę. Jajka umyć, wybić do naczynia, dodać cukier, cukier waniliowy i ubijać. Do ubitej masy dodać mąkę z wymieszaniem oraz pokrajane jabłka. Lekko wymieszać. Przełożyć ciasto do wysmarowanej blachy. Wstawić do nagrzanego do temp.

180-200 st. C piekarnika, piec około 25-30 minut. Upieczone ciasto pokrajać w kawałki, podawać jeszcze ciepłe.

Jabłka w cieście francuskim

Na ciasto: 20 dag mąki, 4 dag masła, 2 łyżeczki wina, 1/2 szklanki ciepłej wody, 20 dag masła.

1 kg kwaśnych jabłek, 25 dag śmietany, 4 jajka, 4 łyżki cukru, skórka z cytryny, 1/2 łyżeczki cynamonu.

Z podanych składników zrobić ciasto francuskie, ochłodzić przez 2 godziny w lodówce. Jabłka umyć, wykrajac gniazdka nasienne i pokrajać w plastry. Ciasto rozwałkować tak, aby było nieco większe od spodu formy. Tortownicę lub inne naczynie posmarować masłem, nałożyć ciasto, wystające kawałki obciąć. Ciasto nakłuć widelcem w kilku miejscach. Układać plastry jabłek warstwami. Śmietanę roztrzepać z jajkami, cukrem i skórką z 1/2 cytryny. Polać tym jabłka. Ciasto wstawić do nagrzanego piekarnika do temp. 200 stp. C i piec około 45 min. Podawać jeszcze ciepłe, posypać cynamonem.

MARIA

Przyjemne z pożytecznym Gimnastyka z kopcuszkiem i rudzikiem

Lekarzy niepokoją coraz bardziej zdeformowane sylwetki dzieci, kobiet i mężczyzn. Ludzie jakby wracali do swej „wyjściowej” postawy (pochylna głowa, zgarbione plecy). Zapewne to nie tylko efekt pracy, codziennych obowiązków i kłopotów. To też skutek niewłaściwego wypoczynku.

Reczeptą na prawidłową sylwetkę jest gimnastyka, ale nie tylko, bo i aerobik, bieg, kulturystyka, pływanie itd. Mało kto jednak decyduje się na nie. Fizyczna aktywność w czterech ścianach przegrywa z TV, filmami wideo, komputerem, gazetą czy spotkaniami towarzyskimi, też na siedząco. Ćwiczenia na świeżym powietrzu znajdują dziwnie mało zwolenników. Wielu Polaków uważa, że uprawianie ich na oczach innych co nieco ośmiesza.

A przecież poprawę swej sylwetki można również osiągnąć poprzez wędrowki w określonym celu, na przykład obserwacji ptaków. Wypatrując je w koronach drzew i krzewów trzeba się wyprostować zamiast patrzeć w ziemię. Należy też poszerzyć swoją wiedzę. Początkowo, gdy są trudności z rozróżnieniem poszczególnych ptaków wskazane jest oczywiście nabycie kolorowego atlasu. A i lornetka może się przydać. Jeśli szary ptak wielkości wróbla ma czarne plamki na policzkach to jest to mazurek. Ptak podobny do wróbla, ale z czerwonym ogonem to na pewno kopcuszek, a z rdzawo-czerwoną pierśią to rudzik, i tak dalej.

Obserwować można także gniazda, pamiętając jednak o tym, że nie wolno ptaków płoszyć oraz niepokoić w czasie wysiadki jaj i wychowywania piskląt. Istnieje przecież prawną ochrona gatunkowa ptactwa. Nie można też bez specjalnego zezwolenia fotografować i filmować właśnie w okresie gniazdowania.

Dla pioniera polskiego filmu przyrodniczego, Włodzimierza Puchalskiego, „bezkrwawe łowy” były pasją życiową. Uważał on, że w jego zawodowym życiu najważniejszą rolę odegrały ptaki. Zwłaszcza, wiosną: – *Pociągaly mnie nieodparcie swoją lekkością, barwnością, tajemnicami egzystencji.* W ostatnich latach swego życia ubolewał, że „ludzie ze złej woli niszczą gniazda, zabierają pisklęta i jaja”. Prawdziwą zaś tragedią jest bezmyślne podpalanie łąk, na których gniazduje ptactwo.

Po ornitologicznych wyprawach okaże się, że coraz rzadziej boli głowa, a to wskutek unoszenia jej do góry i obracania nią w różnych kierunkach za lotem ptaków. Cały czas bowiem trenowany był odcinek szyjny kręgosłupa, będący jedną z najczęstszych przyczyn tej powszechnej dolegliwości. Do wielokrotnego patrzenia w górę kręgosłup musiał się dostosowywać, stąd stopniowo prostowały się plecy. By wypatrywać ptaki pod krzakami i w zaroślach trzeba było się co nieco zniżyć. Wykonywane przysiady stanowiły idealną gimnastykę dla odcinka lędźwiowego kręgosłupa.

Wnioski są proste. Ornitologiczna gimnastyka poszerza wiedzę o ptakach, rozbudza świadomość ekologiczną, poprawia sylwetkę i samopoczucie. Nie wspominając o nadzwyczajnym dotlenieniu organizmu. Niestety, podglądanie sąsiadek z górnych pięter przy pomocy lornetki, to nie jest to samo. DANUTA

KRYMINALEK

Postraszyć sierżanta

O zgrabnym wpływie gorzałki na niektóre zachowania mógłby pan Piotr opowiadać godzinami. Oczywiście, gdyby tylko chciał i miał w miarę dobry humor. Znałby sąsiadom nie tylko z lepkich rąk. Miał wrodzoną chyba smykałkę do straszenia innych.

Uświadomił to sobie jeszcze w wieku szkolnym, kiedy molożnie zdobywał wiedzę z zakresu szkoły powszechnej. Jednego dnia „zarobił” aż pięć dwój z pięciu przedmiotów, co tak mocno zbiesiło panią nauczycielkę z języka polskiego a zarazem jego wychowawczynię, że zapowiedziała wieczorną wizytę u rodziców.

Mały Piotruś, podług swoich zamiłowań spreparował odpowiednio dynię z ogrodu, wstawiając w wycięty nożem oczodoły świeczki, natoczył ją sobie na głowę i przykrył się podartym prześcieradłem, czatując na ganku, kiedy wy-

chowawczynie zbliży się do ich domostwa. Zanim przekroczyła furtkę, podniósł straszliwy hałas, który sprawił, że przerażona nauczycielka gotowa była pobić swój rekord życiowy w biegach przełajowych. Eksperymentował też na koleżankach, które przechodziły w pobliżu dawnego kirkutu (cmentarza żydowskiego).

Nawyki zaszczepiony w młodości pozostał w Piotrze dorosłym. Po skończeniu wojska związał się z dziewczyną może i urodziwą, lecz bardzo ubogą. Tak się bowiem składało, że żadna bogata nie zwróciła na niego uwagi. Szybko splotził trójkę przychówku, której trzeba było zapewnić wikt i opierunek, a Piotr do pracy specjalnie się nie kwapił. Magda była kobietą zabobonną, zastraszoną od dzieciństwa, więc przy każdej burzy zwykła zamykać okna, klękając z dziećmi na środku izby. Piotr baczenie obserwował jej zachowanie i uśmiechał się

pod sumiastym wąsem. Obmyślił wiele prób straszenia żoneczki. Najbardziej skuteczną były spacerujące po chałupie kamase, ale nie były one jedyną formą poskromienia awanturnicznej żony.

Z czasem jednak Piotr tak bardzo zalał Magdzę za skórę, iż postanowiła ostatecznie i definitywnie opuścić domostwo męża-alkoholika. Zrobiła mu w jedną sierpniową niedzielę stosowny wykład, po czym spakowała manatki, ubrała odświętne dzieci i oświadczyła, że wyprowadza się na zawsze do matki. Wszelkie próby repliki na nic się nie zdały. Piotr postanowił wykonać jeszcze jeden manewr.

Złapał łączącą w przedsiunku siekierę i z zamiarem samobójstwa pobięł chyłkiem w kierunku stodoły. Tam skrócił o głowę jedną z kur, smarując się obficie krwią. Magda usilnie poszukiwała nietrzeźwego małżonka. Wreszcie trafiła do sto-

doły, gdzie Piotr wymazany krwią udawał nieboszczyka. Przerażona widokiem kobiety pobiegła do sąsiadki z prośbą o pomoc w nagłej potrzebie. Niebawem w obejściu „denata” zjawiała się niebieską nyską policja. Patroliem dowodził dziarski sierżant, prowadzony przez pożądaną w żalu wdowę. Jakież było jego zdumienie, gdy po nachyleniu się nad przypuszczalnym trupem, ten próbował go objąć za szyję z okrzykiem: – *Władzuchno kochana.* Tego już było za wiele. Sierżant, a za nim dwaj posterunkowi, wypadli ze stodoły niczym poparzeni.

Dowcipnemu Piotrowi groził proces za przestraszenie komendanta posterunku na służbie. Czuj się rzecz jasna niewinny i próbuj to wszystkim uzmysłowić. Niestety bez większych rezultatów. Może wysoki sąd wykaże większe zrozumienie?

ARZACI

do listy przebojów, 13.20 „GRUCHOT” – magazynki motoryzacyjne, 14.55 Serwis giełdowy śr. 16-18 Magazyn sportowy, pt. 16-17 „3 plus 1”; 17-18 pasmo muzyczne pon. Radio Activ, wt. Rockowe kalendarium, czw. Klub Jazzowy, pt. Brzmienie rocka; 18-20 Programy autorskie pon. mag. filmowy „Stop kłatka”, wt. Fascynacje, śr. Między niebem a piekłem, czw. Czwartkowy Śmietnik radiowy, pt. Lista Przebojów (od 18 do 21)

Sobota 6-10 PYCHOTKA, 10-11 Wydarzenia tygodnia, 11-12 Nowości muzyczne, 12-13 „GRUCHOT”, 13-15 DanceMusicChart, 15-16 Magazyn muzyczny „XL”

Niedziela 8-10 Poranek dla dzieci, 10-12 Corrida – konkurs, 12-14 Pejzaze, 14-16 Koncert życzeń

Pon.-Pt: Wiad. z kraju i świata 0.45 (6.45-16.45); regionalne 0.15 (7.15-16.15)
 5.00-9.00 „Budzikom Śmierć”, 5.05, 6.20, 7.55 Pogoda zza okna 5.33 Piosenki symetryczne (pt.), 6.32 Porady prawnika (powt. 16.33), 7.05 Horoskop, 7.32 Przegląd prasy, 8.05 Kalendarium, 8.32 Dobre wiadomości dla kierowców; 9.00-13.00 „Co słychać?”; 9-9.45 Antena dla słuchaczy (interwencje itp.); 9.55 Serwis ekonomiczny, 10-10.40 Gość Radia HOT, 11-13 Ruletka – konkurs, 11.45 Serwis giełdowy; 13-17 „Popołudnie z radłem HOT”; 13.03-13.13 i 14.03-14.13 Propozycje

Agencja Reklamowo-Wydawnicza

OFERTA TYGODNIA:

tel. (0-10) 704531

PROREK

art

TABLICE, PLANSZE, SZYLDY REKLAMOWE



TELEFONY ALARMOWE
Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
TELEFONY INFORMACYJNE
Międzyzłazowa 900
Informacja o numerach 913
Biurowisko 914

PRZEMYSŁ
Pogotowie ciepłownicze 704416
Pogotowie energetyczne 991, 784291
Pogotowie gazowe 992 i 705403
Pogotowie wod.-kan. 994 i 782464
Pogotowie weterynaryjne 785310
 785520 (g. 8-15)
Informacja PKS 785435
Informacja PKP 935 i 782871
Pogotowie pogrzebowe 782634
PIH 782532
Woj. Insp. Och. Środ. 780163
Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego 783441
Straż Miejska 785523
Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 787631

JAROSŁAW
Pogotowie ciepłownicze 214047
Pogotowie energetyczne 991, 214630 (całodobowo)
Pogotowie gazowe 215861
Pogotowie wod.-kan. 215011
Informacja PKS 213436, 213059 (dyżurny ruchu)
Informacja PKP 212244
Taxi:
 213381 św. Ducha
 212118 dworzec PKP
 215379 pl. Bożniczy - bagażowe

PRZEWORSK
Pogotowie energetyczne 991, 483162
Pogotowie gazowe 992, 482274
Pogotowie wod.-kan. 482432
Pogotowie weterynaryjne 482425
Informacja PKS 483275
Informacja PKP 933
Taxi 485001

LUBACZÓW
Pogotowie energetyczne 321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)
Pogotowie gazowe 992, 321540
Pogotowie wod.-kan. 322134 w.168
Pogotowie weterynaryjne 321021
Informacja PKS 936
Informacja PKP 936
Taxi 919

POMOC DROGOWA
Przemysł ... 705385, 702007, 700142
Jarosław PZM 981
TELEFONY ZAUFANIA
 • info aids 958 (całodobowo)
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) 0-800-200-02
Jarosław
 • 212336 pn-pt 19-7 (sponsor: Jarosławska Huta Szkła)
Przemysł
 • duszpasterski 705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)
 • onkologiczny 786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)
 • dla narkomanów i ich rodzin 707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)
 • info aids 706068 (pn. 17-19)
 • uzależn. od alkoholu 704009 (pn-sob 18-21)
 • przemoc w rodzinie 702174 (środy 17-19)
Przeworsk
 • Pogotowie Makowe 485703

POMOC, STOWARZYSZENIA
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemysł, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, cz 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemysł, ul. Barska 15 i p. Czynny: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19
 • Poradnia Leczenia Ból Stowarzyszenia Opieki Palliatywnej, Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 785091 w. 287, w g. 8-15

APTEKI - DYŻURY NOCNE
Jarosław: 3-10.03 - Rynek 11, 10-17.03 - Apteka 65-008, ul. Kraszewskiego 5.
Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 321073.
Przemysł: ul. Jagiellońska 6, tel. 782506.
Przeworsk: Rynek 20, tel. 482117

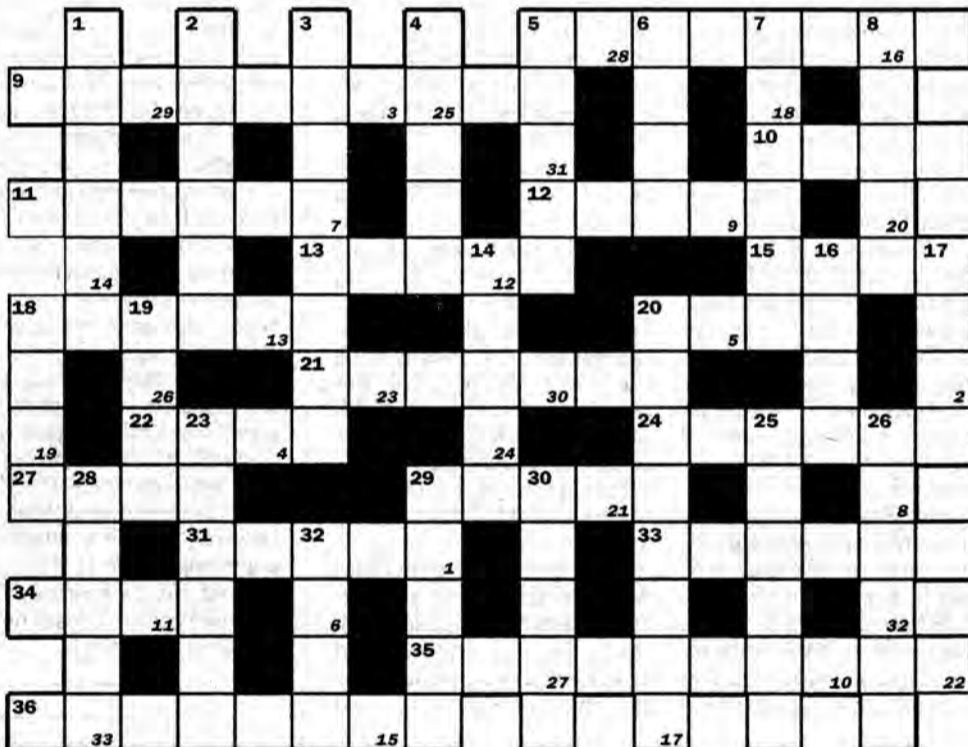
Redakcja Życia Przemyskiego czynna pn-pt 8-16
REKREACJA Przemysł
 • Informacja Turystyczna 787309 (pn-pt 8-18, sob 9-14)
 • Kryta Pływalnia ul. 22 Stycznia 4, tel. 706545 basen czynny w g. 7-22,
 • Korty tenisowe ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czuwaj, czynne 8-20, tel. 705682
 • Siłownia ul. Borełowskiego 1 (kryta pływalnia) ul. Wybrzeże Kościuszkowski 30, Delfin czynna 9-21 ul. Prądzynskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpozna się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.



Krzyżówka z hasłem



Litery z krętek ponumerowanych od 1 do 33 utworzą hasło stanowiące końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo:

5) „foniczna” cecha niektórych spółgłosek; 9) dyscyplina „Przemyskich Niedźwiadków”; 10) zwierzę z szablami; 11) drogocenna przepaska na głowę; 12) ptasi symbol Polski; 13) alfabet dla niewidomych; 15) ponoć jest najlepszą obroną; 18) podaje w lokalu; 20) wielbłądzi багаż; 21) mecz, ognisko, dyskoteka; 22) od Uralu po Kamczatkę; 24) weekendowa miejscowość jarosławian; 27) Jackowska z estrady; 29) surowiec na smalec; 31) synonim zdrowia; 33) atrybut Wołodyjowskiego; 34) zupa rybna; 35) konkuruje z Twoim tygodnikiem; 36) zalewa do ogórków, pikli, papryki.

Pionowo:

1) region we Włoszech, chcący nawiązać współpracę z Przemysłem; 2) sos na winie do deserów; 3) ryba w sosie pomidorowym; 4) pewna ilość pieniędzy; 5) najmłodsze miasto naszego województwa; 6) wyschnięte gałązki z lasu; 7) chroniona leśna roślina lecznicza; 8) w orszaku monarchy; 14) namiot w mongolskich stepów; 16) czasopismo kobiece; 17) szatan ze śmietanką; 18) Krzysztof, przewodniczący regionalnej „Solidarności”; 19) król z utworu W. Szekspira; 20) miasto goszczące niedawno „Piknik Country”; 23) życiowe normy postępowania; 25) rodzaj cewki o dużej indukcji; 26) przemyska dzielnica w zakolu Sanu; 28) drzewo terenów podmokłych; 29) tyle wody w żeglarskim życzeniu; 30) wszystkie prowadzą do Rzymu; 32) część koła rowerowego.

Termin nadsyłania rozwiązań – z kuponem – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: 10 zł oraz kuponu do Pubu Margherita.

Rozwiązania z numeru 7

Krzyżówka: świat, niefrasobliwość, treść.
 10 zł otrzymuje: Agata Zacharko (Przemysł),
 Kupon do Pubu Margherita otrzymuje: Marek Kuraś (Przemysł).



Horoskop

Ryby (21 II-20 III) Postaraj się być bardziej łagodny i tolerancyjny w stosunku do współpracowników, tylko wtedy będziesz mógł liczyć na zaangażowanie z ich strony. Aktywność pozwoli Ci poprawić sytuację finansową. Jeśli chodzi o sprawy sercowe, musisz wykazać się odrobiną dobrej woli, tylko wtedy uda Ci się utrzymać związek.

Baran (21 III-20 IV) Pilnuj swoich spraw finansowych, to będzie najważniejsze w tych dniach. Jeśli będziesz aranżował spotkania służbowe, zrób to bardzo starannie. Dobrze przemyśl temat dyskusji i nie lekceważ przeciwników. W miłości, jeśli bardzo się postarasz, osiągniesz to o czym długo marzyłeś.

Byk (21 IV-21 V) W nadchodzącym okresie spróbuj się wyciszyć. Nie bądź agresywny, nie atakuj niepotrzebnie. Stroń od bezsensownych walk, tym bardziej że długo nosisz w sercu urazy. W miłości nie próbuj zdominować partnera, bo Cię porzuci. Zadbaj o nadwątlone ostatnio zdrowie. Pomyśl też o planach na przyszłość.

Bliźnięta (22 V-21 VI) Przed Tobą dobry okres do uregulowania spraw finansowych, ale unikaj ryzykownych i nieprzemysłanych transakcji. W miłości uda Ci się uwolnić od kłopotliwego związku i nareszcie oddechniesz. Znajdź kogoś, kto zbyt gwałtownie nie okazuje swoich uczuć, bo tego nie lubisz; wtedy będziesz miał szansę na harmonijny związek.

Rak (22 VI-22 VII) Ważne decyzje odłóż na inny termin. Wiele spraw może się pogmatwać, a Twoje rozdrażnienie sprawi, że trudno będzie Ci obiektywnie ocenić sytuację. Odpocznij, nie pracuj zbyt wiele. Nie bądź też zbyt krytyczny wobec przyjaciół, bo ich stracisz. Niedługo nadejdą o wiele lepsze dni, bądź cierpliwy.

Lew (23 VII-22 VIII) W pracy nie wszystko będzie się tak układało, jakbyś sobie tego życzył. Ale nie przejmuj się, masz przyjaciół, na których możesz w biedzie liczyć. Pomogą Ci podjąć decyzje związane z podpisaniem ewentualnych umów. Pomyśl o osobistym szczęściu, tego właśnie zapragniesz w najbliższych dniach najbardziej.

Panna (23 VIII-22 IX) Sprawy zawodowe odłóż na bok, weź urlop i solidnie odpocznij. Człowiek przemęczony łatwo popełnia błędy, a to może zniszczyć Twoją karierę zawodową. Skup się na uczuciach, które wymagają przemyślenia. Jeśli będziesz nieustępliwy, nie utrzymasz związku. Czy warto ryzykować?

Waga (23 IX-23 X) Jeśli ciągnęła się za Tobą seria niepowodzeń, teraz właśnie miną. Powoli i ostrożnie zacznij działać. Wprowadzaj w życie swoje pomysły, realizuj marzenia. Nie podejmuj decyzji, które mogłyby stać się ciężarem. W trudnych sprawach możesz liczyć na bliską osobę. Jeżeli pojawi się nowa propozycja pracy, przemyśl ją.

Skorpion (24 X-22 XI) Jeżeli będziesz chciał podjąć ważną decyzję, musisz być w lepszej formie, więc o nią zadbaj, a potem opracuj plan działania. Tylko wtedy uda Ci się zrealizować to, o czym od dawna myślałeś. W miłości masz szansę na budowę harmonijnego związku. Zadbaj o zdrowie i nie daj się przeziębić.

Strzelec (23 XI-21 XII) W pracy będziesz mógł pochwalic się odwagą w realizowaniu swoich pomysłów. Ale unikaj konfliktów ze współpracownikami, bo możesz potrzebować ich pomocy. W miłości będziesz przeżywał rozterki, pojawi się nowe uczucie, które bardzo Cię zaskoczy. Ze zdrowiem nie powinieneś mieć kłopotów.

Koziorożec (22 XII-20 I) Po dniach niepowodzeń nadejdą wspaniałe dni. W pracy otrzymasz zadania, które przyniosą Ci wiele korzyści i sprawią ogromną radość, a przede wszystkim odsuną myśl o zmianie zajęcia. W miłości też będzie cudownie. Spróbuj otwarcie docenić zalety partnera, a Twój związek przetrwa największe burze.

Wodnik (21 I-20 II) Przed Tobą świetny okres. Zostaniesz nareszcie doceniony przez przełożonych. Najważniejsze jest, abyś samodzielnie i szybko podejmował decyzje, tylko takie działanie przyniesie dobre wyniki. W sprawach dyskusyjnych zajmij konkretne stanowisko i nie daj się wyprzedzić w pomysłach współpracownikom.

HUMOR

- Ustalono, że obwiniony uderzył poszkodowanego dwa razy pięścią w głowę. Czy obwiniony chce coś dodać?
 - Nie. Sądzę, że to mu wystarczy...

- Dzwoni lekarz. Przyjdzie za godzinę.
 - Powiedz mu, że nikogo dziś nie przyjmuję. Jestem chory!

W restauracji:
 - Zdaje się, że pana skądś znam. Musiałem pana kiedyś widzieć?
 - Tak. Ja przyniosłem panu pierwsze danie.

Sport szkolny

Jak to robią w Kańczudze

Nie tylko wielkim sportem żyją ludzie, a można właściwie powiedzieć, że tak naprawdę to liczy się jedynie masowość i powszechność w dostępie do rekreacji i fizycznej konfrontacji. Wiedzą o tym najlepiej gminni i rejonowi organizatorzy sportu i właśnie na podstawie relacji jednego z nich – Marka Brzóska z Kańczugi, dowiedzieliśmy się i my jak to ze sportem szkolnym jest w jego gminie i w rejonie przeworskim.

Jeszcze w grudniu meczami tenisa stołowego zainaugurowano zawody szkół o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Kańczuga. Udział wzięły wszystkie szkoły z terenu gminy, a najlepszymi okazały się: – wśród dziewcząt: 1. SP Krzeczowice (opiekun J. Zajac), 2. SP Pantalowice, 3. SP Rączyna, – wśród chłopców: 1. SP Kańczuga (opiekun W. Półtorak), 2. SP Rączyna, 3. SP Siedlecza.

W łącznej punktacji zwyciężyła SP Kańczuga, przed SP Rączyna i SP Krzeczowice.

Najlepsze szkoły otrzymały pamiątkowe dyplomy, a kolejną konkurencją w walce o Puchar Burmistrza będzie piłka siatkowa, także dziewcząt i chłopców.

Turnieje rejonowe

W styczniu, w rejonie przeworskim, w ramach igrzysk młodzieży szkół podstawowych odbył się turniej (w SP 1 Przeworsk) koszykówki chłopców (rocz. 82-83). Do zawodów przystąpiło 6 zespołów, a ich kolejność na zakończenie była następująca: SP 1 Przeworsk (opiekun J. Duliban), 2. SP Jawornik Polski, 3. SP Zarzeczce, 4. SP Kańczuga, 5. SP Gać, 6. SP Tryńcza.

Lekkoatletyka

Halowe ostatki

Niezbym bogata w starty halowe była dla przemyskich lekkoatletów mijająca w szybkim tempie zima. Tylko dwoje z nich wzięło udział w Mistrzostwach Polski Juniorów, które odbyły się w Spale pod koniec stycznia.

Joanna Gołuch z Juwenii zajęła tam 7. miejsce w skoku wzwyż z nowym rekordem życiowym – 162 cm, a Radosław Głowacz (także Juwenia) był 8. w 7-boju (3835 pkt.). O wiele liczniejsza grupa wystartowała 1 marca w Mielcu, a zawody te były potraktowane jako kontrolne dla kadry lekkoatletycznej z Przemysła, podsumowujące zimowe przygotowania przed sezonem wiosenno-letnim.

Oto garść najbardziej wartościowych wyników:

– w kat. juniorek: 60 m – R. Koziół (8,69 sek.), M. Konieczny (8,82), M. Sugier (9,24) i te same zawodniczki w biegu na 300 m uzyskały odpowiednio: (51,47), (52,50), (53,04). W skoku w dal R. Koziół uzyskała 4,54 m,

– w kat. młodziczek: 60 m – J. Kulaska (8,67), I. Głogowska (8,76), R. Tokarz (8,77), na 300 m – R. Tokarz (53,03), M.

Zwycięska drużyna, która otrzymała puchar, awansowała także do zawodów wojewódzkich. Jak to przy turniejach koszykówki bywa, nagrodzono także „króla strzelców”, a został nim Paweł Cieślak z Kańczugi. Organizatorem zawodów był Zarząd Miejski SZS w Przeworsku oraz SP nr 1.

W tej samej szkole odbyły się także podobne zawody w koszykówce dziewcząt. Zgłosiły się do nich 4 zespoły, które zakończyły turniej w kolejności: 1. SP 1 Przeworsk (opiekun J. Gilecki), 2. SP Kańczuga, 3. SP Tryńcza, 4. SP Jawornik Polski. Zwycięski zespół zagra w finale wojewódzkim.

14 stycznia w Jaworniku Polskim odbył się turniej szkół rejonu przeworskiego w tenisie stołowym. Grano „każdy z każdym”, a najlepszymi wśród dziewcząt (rocz. 82-83) okazały się: 1. SP Pantalowice (opiekun Czesława Bawor), 2. SP Jawornik Polski, 3. SP Maczkówka, 4. SP 1 Przeworsk oraz wśród chłopców: 1. SP 2 Przeworsk (opiekun S. Biernacki), 2. SP Kańczuga, 3. SP Jawornik Polski.

Zwycięskie zespoły otrzymały puchary oraz prawo gry w zawodach wojewódzkich, a wszystkie szkoły otrzymały dyplomy. Organizatorem zawodów był Zarząd Gminny SZS i Szkoła Podstawowa w Jaworniku Polskim oraz Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Jarosławiu.

W Kańczudze, w sali gimnastycznej szkoły podstawowej, odbył się turniej siatkówki dziewcząt i chłopców (rocz. 82-83) w ramach eliminacji rejonowych igrzysk młodzieży (24 stycznia). Do zawodów przystąpiły jedynie po 2 zespoły w obu kategoriach i po rozegraniu spotkań – wśród dziewcząt: 1. SP Pantalowice (opiekun C. Bawor), 2. SP 1 Prze-

Cudnik (54,52), J. Kulaska (54,97), na 600 m – J. Eysjeko (2:10,72), D. Baraniecka (2:12,34), A. Wójcicka (2:18,63), w skoku w dal – I. Głogowska (4,48 m) oraz wzwyż – K. Gaska (135 cm),

– w kat. juniorów: 60 m – G. Zajaczkowski (7,26), R. Głowacz (7,69), K. Tulej (7,71), na 300 m – M. Tulej (44,34), G. Sikora (44,70), T. Kowieszko (44,82), w skoku w dal – R. Głowacz (6,21 m) oraz wzwyż – R. Głowacz (183 cm), B. Polański (180), R. Szkółka (165),

– w kat. młodzików: 60 m – M. Walankiewicz (8,01), J. Pest (8,30), P. Gorzko (8,49), na 300 m – M. Walankiewicz (46,72), na 2000 m – D. Rokita (6:55,58) i w skoku wzwyż – K. Turczyński (155 cm).

Przemyskie lekkoatlety planują jeszcze jeden start halowy, być może w hali OSiR przy ul. Mickiewicza, ale już 7 marca czekają ich pierwsze biegi przełajowe i to od razu jako mistrzostwa województwa, będące jednocześnie eliminacjami do mistrzostw Polski. Odbędą się one w Młodowie pod Lubaczowem, a my wszyscy czekamy już na 12 kwietnia i kolejną edycję Błękitnej Wstęgi Sanu.

worsk, a wśród chłopców: 1. SP Kańczuga, 2. SP 1 Przeworsk.

Zwycięskie szkoły awansowały do finału wojewódzkiego, zaś organizatorem zawodów był Zarząd Miejsko-Gminny SZS i Szkoła Podstawowa w Kańczudze oraz Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Jarosławiu.

W tej samej szkole i dzięki tym samym organizatorom odbyły się 11 lutego zawody w minipiłce siatkowej dziewcząt i chłopców (rocz. 84 i młodszy).

Złota Wieża

Szachowe emocje

Jeżeli ktoś wątpi w sportowy charakter gry szachowej i brak emocji z tym związanym, powinien był przyjąć 27 lutego do klubu szachowo-brydżowego na przemyskiej piwalni. Właśnie w tym dniu rozgrywana była 9., ostatnia, runda turnieju o Złotą Wieżę, który w tym roku zgromadził sporą grupę zawodników (24).

Organizujący wszystko z ramienia Okręgowego Związku Szachowego Wilhelm Dańczak miał w tym celu pracę, ale emocjonująca końcówka i walka do ostatniej partii, były piękną nagrodą. Przed ostatnią rundą dwóch szachistów miało jeszcze szanse na końcówce zwycięstwo. Tomasz Pańczak (MKS Polonia) – 7,5 pkt., wyprzedził Stanisława Lusio (LZS Tęcza Kosienice) – 7,0 pkt. Następny zawodnik (Artur Lusio z Kosienic) miał stratę już 2 pkt. i nie miał żadnych szans na zdobycie Złotej Wieży. Następowało mu jednak na piętę: L. Krzywioń, J. Kuzio i T. Włodarski (wszyscy z Polonii) – po 5,0 pkt., którzy mieli ochotę na zajęcie trzeciego miejsca w turnieju. Dołożył od siebie komputer i do ostatniej partii posadził jako przeciwników: T. Pańczaka z A. Lusio, L. Krzywonia z S. Lusio i T. Włodarskiego z J. Kuzio. Dwie pierwsze pary siedziały obok siebie i, oprócz własnej gry, świadomość tego co dzieje

Także i tu zgłosiły się jedynie po dwa zespoły i w bezpośrednich meczach, wśród dziewcząt SP Krzeczowice (opiekun J. Zajac) pokonała SP 2 Przeworsk, natomiast wśród chłopców SP Kańczuga (opiekun M. Pilch) zwyciężyła SP 1 Przeworsk.

Szkoły, które wygrały, otrzymały puchary, zagrają też w finale wojewódzkim igrzysk młodzieży szkolnej.

(OPRAC. R)

się na sąsiedniej szachownicy, potęgowała stres. Najpierw uległ mu T. Pańczak, który w walce niemal do ostatniej figury został pokonany przez A. Lusio. Syn (Artur) wywalczył dla ojca (Stanisława) szansę na ponowne zdobycie Złotej Wieży.

Cóż z tego, kiedy S. Lusio przegrywał jednak z L. Krzywoniem i końcowy triumf pozostaje przy Tomaszu Pańczaku.

Na sąsiedniej szachownicy T. Włodarski pokonuje J. Kuzio, zapewniając sobie 5. miejsce. Emocje walk pierwszej czwórki turnieju, odsunęły nieco w cień pozostałe pojedynki, nie mniej przecież dramatyczne, a w ich wyniku ustalona została końcówka kolejność w Turnieju o Złotą Wieżę:

1. T. Pańczak (Polonia) – 7,5 pkt., 2. S. Lusio (LZS Tęcza Kosienice) – 7,0 pkt., 3. A. Lusio (LZS Tęcza Kosienice) – 6,5 pkt., 4. L. Krzywioń – 6,0 pkt., 5. T. Włodarski – 6,0 pkt., 6. A. Strzelecki – 5,5 pkt. (cała trójka z Polonii), 7. J. Twardy (LZS Ujkowice) – 5,5 pkt., 8. J. Kuzio (Polonia) – 5,0 pkt., 9. M. Karasiński (S-KKS) – 5,0 pkt., 10. M. Dziukiewicz (Polonia) – 5,0 pkt., 11. B. Gajdzik (S-KKS) – 5,0 pkt., 12. M. Turek (S-KKS) – 4,5 pkt.

Następny Turniej o Złotą Wieżę dopiero za rok, ale jeszcze w marcu czekają najlepszych szachistów woj. przemyskiego mistrzostwa województwa w grze błyskawicznej. (R)

Pięciu reprezentantów

14 kwietnia 1996 roku powstał przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Głuchych i Niedosłyszących w Przemysku Uczniowski Klub Sportowy „Niedźwiadek”. Wówczas do klubu zapisało się 44 uczniów.

Rekrutowali się ze Szkoły Podstawowej, Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Liceum Zawodowego, czyli ze szkół, które znajdują się na terenie Ośrodka. Od tamtej pory biorą czynny udział w rozgrywkach piłki nożnej i koszykówki o mistrzostwo województwa przemyskiego – co jest godnym podkreślenia, gdyż mamy w tym przypadku do czynienia z szerokim pojęciem scalania się, czyli bardzo potrzebnym procesem integracji społecznej z młodzieżą słyszącą.

Przedstawiciele „Niedźwiadka” – a swoją drogą ciekawe, kto poddał nazwę?, może zainspiro-

wały ich Przemyskie Niedźwiadki – uczestniczyli w eliminacjach do IV Spartakiady Młodzieży Niemy i Słyszycielki, które odbyły się w Lublinie oraz w wyniku których zakwalifikowali się do finałów w Poznaniu.

W listopadzie ub. roku sukcesem zakończył się start w Mistrzostwach Polski w biegach przełajowych, które odbyły się w Warszawie. Brązowy medal na 4 km zdobyła Agnieszka Krydus a Ryszard Goliaszek – na tym samym dystansie – wywalczył czwarte miejsce. Z powodzeniem rywalizowali również z ekipami Krosna, Jarosławia, Sanoka i Rzeszowa w cyklu koszykarskich i futbolowych turniejów dla niedosłyszących. Z okazji Dnia Głuchego zajęli drugie miejsce w halowych zawodach piłkarskich. Pod koniec ub. roku w podobnym turnieju byli już najlepsi.

Nie bez kozery zostały przytoczone tutaj osiągnięcia ubie-

WYŚCIGI Z CZASEM

Niepopularny temat



Trzy gorące tematy ożywiają rozmowy przemyskich kibiców toczone na przełomie sezonów halowego i piłkarskiego. Niejako z urzędu największą wagę przyciąga kwestia wejścia do czwórki ligowych potentatów koszykarzy Polonii. Trafili na pruszkowską Mazowszanke, ekipę która dwa lata temu sprzątnęła ludziom Służalka mistrzowski tytuł. Jest okazja do rewanżu, mimo startu do play-offu z gorszej pozycji. Przed życiową szansą stają szczytami Czuwaju, którym po paru nieudanych podejściach do ekstraklasy, tym razem los podaje awans na talerzu. Najęższy rywal – mutacja opolskiej Gwardii – poszedł w rozsypek, więc harcerze i ligę mają na odległość dloni. Gdyby i tym razem zawalili sprawę, nie chciałbym być w ich skórze. Tak czy siak jest o czym bałać... No, i trzecioli-gowy mecz na szczycie tabeli. Piłkarze Stali Rzeszów zjeżdżają nad San celem podbicia delegacji drugoligowej pieczęcią sekcji piłki nożnej KS Czuwaj. Z tego co wiem, trener Bartnik ani myśli śpieszyć się z potwierdzeniem zwycięskiej podróży stalowców i mimo zawirowań kadrowych stawia na ofensywny styl gry. O tym się więc mówi z coraz większą afekcją i – jak zwykle w Przemysku – z głębokim podziałem na pesymistów i optymistów. Z nie ukrywają zazdrością patrzeć na Jarosław, gdzie wszystkie żywioły skupiły się wokół wspierania medalowych aspiracji piłkarek JKS w ekstraklasie piłkarek ręcznych.

Wykorzystam niezbywalne prawo felietonisty do prowokacji i nie podążę myślami za tematycznym kierdłem. Wejście natomiast na grunt od dawna zapomniany, publicznie nie uprawiany, sportowo odlogowany. Chcę mianowicie upomnieć się o niepopularną w dobie marszu ku zawodowstwu sprawę szkolenia młodzieży piłkarskiej. „Piękni panowie” – jak romantycznie określa kibic z Franciszkańskiej ludzi działających w klubowej piłce, zaafierowani problemami utrzymania ekip seniorskich, prawie od zawsze kładą przysłowiowy watek na hodowlę piłkarskiego narybku. Prawdę mówiąc, jeśli coś się ciekawego na tym kierunku działo to było zasługą samotnych szeryfów typu: Tadeusz Laba, Jurek Miśkiewicz, Józef Zagula, Sławek Lewandowski, Jurek Busz, Jurek Bandrowicz. Z takich niesystemowych szarpnięć wychodziły od czasu do czasu wybitnie uzdolnione jednostki, że wspomnę Mariana Ostafińskiego czy Jerzego Pdbroźnego, ale przemyskiej drużyny juniorskiej dominującej w rejonie nie pamiętam od schyłku lat czterdziestych... Co ja piszę czterdziestych...

Historycznie potwierdzonym mistrzem okręgu w kategorii juniorów była jedenastka Polonii Przemyski. Było to w roku 1939 w ramach rozgrywek o mistrzostwo Lwowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Turniej rozgrywany był w ramach wakacyjnego zgrupowania, na które trener Wacław Kuchar zapraszał mistrzów podokręgów. Zwycięzcy takiego wyłaniania najlepszej jedenastki juniorskiej zapoczątkowano trzy lata wcześniej. Obozy szkoleniowo-startowe odbywały się w Skolem i Suchodnicy pod Boryslawiem, a ten ostatni przed wojną miał miejsce w Horylcu. Tam poloniści pokonali 2:1 (0:1) lwowską Ukrainę i szykowali się do eliminacji mistrzostw Polski, gdzie pierwszym rywalem miała być krakowska Wisła z Jerzym Jurowiczem i Mieczysławem Graczem w składzie. Do dalszych gier nie doszło z wiadomego powodu. Piłkarze-kolumbowie rocznik 20 zamiast strojów sportowych, założyli już we wrześniu '39 mundury polowe i poszli na wojnę bronić niepodległego bytu Rzeczypospolitej.

RYSZARD NIEMIEC

głoczne, gdyż prężność tego klubu dostrzeżono w Polskim Związku Sportowym Głuchych. Na początku tego roku PZSG powołał pięciu przedstawicieli „Niedźwiadka” do szerokiej kadry narodowej w koszykówce: A. Ciasnochę, R. Golszka, M. Kępe, R. Nowickiego i P. Rosę. Uczestniczyli oni w obozie przygotowawczym w trakcie ferii zimowych.

Obecnie działają w klubie cztery sekcje sportowe: koszykówka (zrzeszająca 15 uczniów), piłka nożna (16 uczniów), lekkoatletyka (12 uczniów) i tenis stołowy (12 uczniów). Prezesem jest Igor Czyż, a sekretarzem klubu Marcin Porębski.

PZSG przekazał ponadto dotację finansową na działalność klubu (6000 zł), za którą zakupiono piłki do basketu, futbolu, stroje sportowe. Klub otrzymał także stół dla amatorów celuloi-dowej piłeczki.

W owych strojach – efektownych – koszykarze „Niedźwiad-

ka” – po zwycięstwie w spotkaniu eliminacyjnym z ekipą Lublina 120:14 (1) – 1-3 marca uczestniczyli w finale Mistrzostw Polski w koszykówce (obok nich w zawodach brały udział drużyny z Krakowa, Warszawy i Wejherowa), rozgrywanych w Warszawie (wyniki za tydzień), gdzie zdobyli srebrny medal (szczegóły finału za tydzień).

Istnieje jednak pewne ale... Mimo dotacji z PZSG z piątymi się nie przelewa. Propagowanie sportu, a co się z tym wiąże podniesienie sprawności fizycznej osób „innych” od nas – jak się niektórym zdaje – byłoby niezwykle wskazane, a zarazem godne naśladowania. Jeśli znalazłby się ktoś pragnący pomóc, to... nr konta:

B.S. S.A. O/Przemyski 316404-1201338876.

A czy rzeczywiście są „inni” od nas? Kompletna bzdura. Oni są tacy sami jak my. (MG)

Na ostatniej prostej

W połowie stycznia odwiedziliśmy drużyny III i IV ligi reprezentujące nasz okręg w rozgrywkach mistrzowskich. Wszystkie oprócz Czarnych Pawłosiów rozpoczęły intensywne przygotowania do sezonu. Za niespełna dwa tygodnie – 16 marca – wybiegną na boiska, by rozegrać pierwsze mecze o punkty w wiosennej rundzie. Czy są gotowi, jakie panują nastroje, w jakich składach zaprezentują się przed tą decydującą fazą mistrzostw?

III liga

Czuwaj Przemysł – wielka niewiadoma

Trzecie miejsce Kolejarzy po rundzie jesiennej wzbudzało i w dalszym ciągu wzbudza w Przemyslu nadzieje na wyplyniecie przemyskiej drużyny na „szerokie wody” piłkarskich rozgrywek. Stąd kibice, nie tylko Czuwaj, z niepokojem śledzili zapowiedzi odejścia kilku podstawowych graczy z przemyskiej jedenastki. Edwarda Tyburskiego, Piotra Porębnego (zamiar odejścia do Stali Mielec), Macieja Dołęgę (do Cracovii), Piotra Stopę (do Karpat Krosno), Janusza Kozickiego (do Zelmeru) mieli zastąpić zawodnicy z drużyny juniorów:

Kadra

Bramkarze: Paweł Michalski, Grzegorz Gniewek, Stanisław Choma, Dariusz Sopol (z juniorów).

Obrońcy: Mirosław Jabłoński, Maciej Folwarski, Artur Strzałkowski, Grzegorz Styś, Piotr Żurawski.

Pomocnicy: Waldemar Jaroch, Mirosław Szot, Józef Stefanik, Anar Kalantarow, Piotr Błażkowski, Andrzej Kot, Grzegorz Zając, Artur Chramiec.

Napastnicy: Grzegorz Wilk, Piotr Badowicz, Mariusz Chwaśta, Grzegorz Sakowski.

Trener:

Zbigniew Bartnik.
Drużyna grała kilka meczów kontrolnych, m.in. z Tomasovią Tomaszów Lubelski (7:1), JKS-em (3:4), Izolatorem Boguchwała (2:0), Kolbuszowianką (7:3), Kamaxem (2:1), Stalą Mielec (1:2). Mistrzowskie rozgrywki rozpoczyna u siebie arcyważnym meczem ze Stalą Rzeszów.

Polonia Przemysł – spokój

Po raz pierwszy od czasu występów polonistów w III lidze kibice nie muszą z drżeniem serca liczyć na możliwość utrzymania bezpiecznej lokaty na mecie tegorocznych rozgrywek mistrzowskich. Sytuację w tabeli mają wyjątkowo korzystną, a że nikt nie postawił przed nimi zadania awansu, a na dodatek bardziej się wzmocnili niż utracili ze składu osobowego, mogą nie raz popsuć szyki drużynom z małopolskiej grupy. Przed „wiosną” tego roku ze składu drużyny ubyły tylko Maciej

Piotr Żurawski i Artur Chramiec oraz dotychczas występujący w rezerwach: Grzegorz Styś, Grzegorz Zając i wypożyczony jesienią do Unii Sarzyna Grzegorz Sakowski.

Kierownictwo Czuwaju czyni jednak starania, by nie osłabić całkowicie siły swojej drużyny. Pomimo iż rozgrywki już – w dalszym ciągu trwają – rozmowy między klubami i zawodnikami na temat gry tych doświadczonych graczy z Przemysłu i jaka będzie ostatecznie kadra pierwszej drużyny dowiemy się chyba w dniu rozpoczęcia rozgrywek.



Fragment jesiennej „świętej wojny” – rewanż już w III kolejce wiosny.

Kadra

Bramkarze: Zbigniew Kulig, Jacek Groch.
Obrońcy: Tomasz Smyk, Tomasz Dobosz, Jerzy Węglarz, Mariusz Sylwestr, Jacek Kiszka, Bogusław Pieczek.

Pomocnicy: Robert Trojnar, Marek Gil, Arkadiusz Kiszka, Henryk Słysz, Piotr Dąbek, Tomasz Pietluch, Piotr Żyła.

Napastnicy: Edward Słysz, Mariusz Stelmach, Józef Fleszar, Janusz Wołowicz.

Trener:

Krzysztof Stefanowski.
Według oceny K. Stefanowskiego piłkarze solidnie przepracowali okres przygotowawczy. Trenowali osiem razy w tygodniu, mieli obóz szkoleniowo-kondycyjny w Arłamowie, rozegrali kilka meczów kontrolnych, m.in. z JKS-em (2:2), Stalą Sanok (1:2), Unią Tarnów (1:4), Czuwajem (1:2), Concordią Knurów (0:0), Karpatami Krosno (1:1), ale to wszystko, jak mawia Stefanowski, przedbiegi – po to, by nie zapomnieć gry na boisku. Prawdziwa piłka zacznie się dopiero 16 marca. Do tego czasu trener zamierza to wszystko „poukładać”. Liczy na rutynę i doświadczenie starszych zawodników oraz na młodzieżową fantazję i chęć pokazania się, dopiero co rozpoczynających przygodę z piłką, młodych piłkarzy.

IV liga

JKS Jarosław – walka o III ligę

Jarosławianie pod wodzą Marka Strenczaka rozegrali kilka meczów sparingowych: z Pogonią Leżajsk (1:1 i 3:1), Polonią Przemysł (3:0), Czuwajem Przemysł (4:3), Kamaxem Kańczuga (2:2), Budowlanymi Szówsko (4:2), Unią N. Sarzyna (1:6) i Czarnymi Pawłosiów (0:0). W planie jest jeszcze sprawdzian z Kamaxem (8 marca). W zespole na wiosnę nie zagra obrońca

W. Baran (odchodzi do Zelmeru). Natomiast wznowił treningi A. Halbina, akces do klubu zgłosił W. Czerwiński (dawnej Kamax), a klub czyni starania o pozyskanie J. Niemczyckiego (LZS Rokietnica) oraz o dalsze wypożyczenie R. Kłopoty (Czarni P.). Pierwszy mecz w IV lidze z Orłem Przeworsk JKS rozegra w Jarosławiu 16 marca (niedziela) o godz. 15.00.

Orzeł Przeworsk – utrzymanie dotychczasowej pozycji

Przeworszczanie długo puka-li do bramki IV ligi. W czerwcu 1996 r. osiągnęli cel. Jak na beniaminka jesienią spisali się nieźle. Podczas wiosennej rundy nie chcieliby za wiele stracić, a zadanie jakie sobie stawiają to miejsce w pierwszej ósemce.

Do rozgrywek przygotowawali się w Przeworsku, na własnym boisku, a także korzystali z hali w Sieniawie i sal gimnastycznych miejscowych szkół. Odszedł z drużyny Tadeusz Mar-

Kadra

Bramkarze: Roman Konieczny, Marek Krupa.

Obrońcy: Tomasz Majba, Waldemar Majba, Mirosław Mikłasz, Dariusz Brud, Adam Bogacz, Aleksander Szklarek.

Pomocnicy: Andrzej Krupa, Adam Kiszka, Grzegorz Jucha, Robert Gilarski, Artur Łuczyk, Lesław Mylek, Tomasz Dąbek, Wojciech Gujda.

Napastnicy: Jacek Drzystek, Grzegorz Sawa, Tomasz Panek, Tomasz Groch, Stanisław Kowalik, Piotr Boratyn.

Trener:

Witold Kruk.
Orzeł rozegrał pięć spotkań kontrolnych: wygrał w Szówsku z Budowlanymi 4:1 (bramki Kiszka, Sawa, Boratyn, Gilarski), zremisował z Unią Nowa Sarzyna 1:1 (bramka Drzystek), taki sam wynik osiągnął dwukrotnie z Czarnymi Pawłosiów (bramki Drzystek), przegrał 0:1 z Kamaxem. 5 marca gra jeszcze rewanż z Unią, a 9 marca z Syrenką Roźwienica. Na pierwszy mecz mistrzowski Orzeł wyjeżdża do Jarosławia i... zamierza pocalczyć.

Dynovia Dynów – interesuje ich środek

Kiedy pod koniec rozgrywek sezonu 1995-96 piłkarzom Dynovii groził spadek, w Dynowie zrobiono wszystko, by uratować IV ligę. Ta „nauczka” miała być sygnałem, by nie powielać sytuacji w przyszłości. Jesienią sezonu 1996-97 Dynovia grała jednak „w kratkę”, potrafiła zagrać dobry mecz, ot choćby z JKS-em, by w następ-

ną niedzielę przegrać z kretsem. Dziesiąta pozycja w tabeli nie zadawała im. Dynovia zamierza przesunąć się w górę tabeli, przynajmniej tak, by w końcu nie przeżywać stresów związanych z utrzymaniem się w lidze. W tym celu, już po rozpoczęciu przygotowań do wiosennej rundy, zatrudniono trenera Pawła Surzeleckiego.

Kadra

Bramkarze: Paweł Kwaśny, Rafał Wandas, Artur Talaga.

Obrońcy: Paweł Gierula, Waclaw Hadam, Wiesław Domin, Paweł Góra, Tomasz Pilip.

Pomocnicy: Stanisław Golonka, Ireneusz Wajgold, Paweł Majda, Grzegorz Rebizak, Krzysztof Haligowski, Dariusz Karnas, Bogusław Kosztyla.

Napastnicy:

Piotr Nowak, Ryszard Jaszczur, Andrzej Węgrzyn.
W porównaniu ze składem z rundy jesiennej w drużynie nie ma Stanisława Trawki (nie podjął treningów), Tomasza Janowskiego, który powrócił po okresie wypożyczenia do Stali Rzeszów. Nie podjęli też treningów Zbigniew Znojek i Artur Marciniak. Dynowianie rozegrali kilka sparingów, m.in. z rezerwą przemyskiej Polonii, Strugiem Tyczyn i w ostatniej fazie przygotowali właśnie grami kontrolnymi będą szlifować formę przed sezonem. Mają zaplanowane mecze ze Stalą Rzeszów, Zelmerem, Brzozowia i Kamaxem. Na pierwszy mecz wyjeżdżają do Kolbuszowej, która zapowiada atak co najmniej na pozycję wicelidera, chyba że... Dynovia im w tym przeszkodzi.

Czarni Pawłosiów – utrzymać się

Po zwolnieniu trenera Zbigniewa Stanowskiego zajęcia prowadzą dwaj doświadczeni zawodnicy – Janusz Wikiera i Marek Tomaszewski. Nowym prezesem klubu został Stanisław Kulikowski. W dotychczas rozegranych meczach sparingowych: 4:1 z Syrenką Roźwienica, 2:2 z Budowlanymi Szówsko, 0:0 z JKS-em i dwa remisy 1:1 z Orłem Przeworsk. Pawłosiowianie mają jeszcze w planie sparować z MKS Radymno i LZS Rokietnica. W zespole na pewno nie zagrają wiosną: W. Pelc i G.

Faberski (studia), D. Hawryłko (wrócił do Piasta Tuczępy) a do tej pory nie podjęli treningów: bramkarz W. Maziariski i napastnik K. Halwa. Skład zespołu uzupełniają wychowankowie klubu oraz zawodnicy grający dotychczas w B-klasowym LZS Małeniska, z którym to klubem Czarni się połączyli poprzez osobę nowego prezesa. Najskuteczniejszy strzelec Czarnych A. Wikiera jest po operacji artroskopii i jego udział w pierwszych spotkaniach rundy wiosennej jest wykluczony. Z-AK, KRAM

Za tydzień zamieścimy w naszym tygodniku terminarze rozgrywek wiosennej rundy III i IV ligi.

Liga „piątek”

Wyniki z 1 i 2 marca

Urząd Celny – PGM 0:1, TPSA – Kottłownia 8:0, Łączność – ZPP 9:0, Bank Śląski – Start 4:2, Poczta – Kottłownia 4:0, Łączność – Handel 2:0, Gwardia – Urząd Celny 0:1, ZPP – Kolejarz 3:1, Eskulap – PGK 5:1, Sancoop – Video Tomex 2 2:1, Autosalon – Belfer Video Box 5:2, Spółdzielnia Pracy – PGM 1:4, TPSA – MZK 2:3

8 i 9 marca odbędą się dwie pełne kolejki spotkań. Szczególnie w niedzielę atrakcyjnie zapowiadają się spotkania czołowych drużyn rozgrywek: Łączność – GPK Medyka (godz. 9.20), Autosalon – Gwardia (godz. 11.20), Sancoop – Urząd Celny (godz. 12.40), Video Tomex 2 – Handel (godz. 14.40). Z-AK

Kamax Kańczuga – zatrząść złe wrażenie

Od pojedynku z przemyską Polonią piłkarze z Kańczugi rozpoczęli odbudowę zaufania swoich kibiców, jakie stracili podczas jesiennych rozgrywek. Wprawdzie drużyna utraciła czołowego snajpera III ligi Macieja Pińde, który został wypożyczony do Wawelu Kraków do 30 czerwca br., ale prezes i trener w jednej osobie – Krzysztof Stefanowski uzupełnił tę lukę

piłkarzami z pobliskich drużyn i zamierza budować zespół na zasadach powiązania rutyny z młodością. Do drużyny dołączył Jacek Kiszka, który powrócił z wojska, ze Stali Rzeszów wypożyczony został Piotr Dąbek, z Motoru Przemysł pozyskano Tomasza Smyka, z LZS-u Wólka Pełkińska przyszedł Tomasz Pietluch i Józef Fleszar a z Nowosielec Janusz Wołowicz.

Srogi rewanż jarosławianek

JKS – Nata AZS AWF Gdańsk 28:16 (12:6)

JKS: Głowczak, Ulma – Duchnowa 0, Cytłau 5, Cholewa 1, Mańkowa 2, Byzdra 4, Fiałek 3, Gilarska 1, Dobosz 1, Pocięcha 6, Filip 5.

Najwięcej dla gości: Wychowaniec 7 i Rymarczyk 5,

Sędziowali: A. Chocianowski (Tomaszów Maz.) i L. Twarowski (Olkusz). **Kary:** JKS 2 minuty i AZS 6 minut.

P przed piątym w ciągu ostatnich dwóch tygodni meczem, trener Józef Cebularz nie krył obaw o dyspozycję swoich podopiecznych. A tymczasem zagrały one nadspodziewanie dobrze, nie dając rywalkom ani cienia szansy. W Gdańsku JKS przegrał 24:26...

Jarosławianki prowadziły w sobotę od początku do końca meczu. Ich konto bramkowe otworzyła... eks-gdańszczanka Sylwia Pocięcha, po czym piękną kontrą popisała się Regina

Fiałek. Gdy 3-krotnie z rzędu trafiła do bramki gości Małgorzata Filip (9. min. 5:1), trener J. Ciepłowski (jednocześnie trener kadry narodowej) poprosił o „czas”. Niewiele to gdańszczankom pomogło...

Między 10. a 17. minutą żadnemu z zespołów nie udało się zdobyć bramki, gdyż w rolach głównych wystąpiły teraz obie bramkarki – Alicja Głowczak (obroniła 2 karne) i Iwona Bedenak (1), po czym jednak nastąpił „odjazd” naszego zespo-

łu. W 24. min. JKS przeprowadził najbardziej widowiskową akcję meczu – wysoką wrzutkę na koło wykonała Swietłana Mańkowa, a frunąca do piłki Małgorzata Filip uwięzyła ją cełnym trafieniem na 10:3. Cztery minuty później – po bramkach Fiałek i Mańkowej – było już 12:4...

Druga połowa spotkania nie była już tak interesująca, gdyż gdańszczanki stanowiły zaledwie tło dla dobrze poczynającego sobie JKS-u. Dobłą partię roz-

zegrały szczególnie najwyższe w zespole: S. Pocięcha, M. Byzdra i M. Cytłau, rehabilitując się za słabszy występ w Chorzowie i zdobywając w tej fazie gry łącznie 12 bramek. W 39. minucie JKS wygrał już 18:8, 41. 20:8, a w 46. i 50. minucie meczu różnica ta urosła aż do 15 bramek (odpowiednio 24:9 i 25:10). W tej sytuacji trener J. Cebularz wpuszczał na parkiet zawodniczki z ławki rezerwowych.

Teraz w I-ligowych rozgrywkach nastąpi 2-tygodniowa przerwa, gdyż zmianie uległ marcowy fragment terminarza. 15 marca JKS będzie grał w Szczecinie z Łączęnciowcem, 22 marca w Jarosławiu spotka się z Piotrcovią, a 26 marca (sobota) wyjedzie do Lubina na mecz z Zagłębiem...

W pozostałych meczach

26 lutego

Piotrcovia – Montex 17:18 (9:8), Sośnica – Zgoda 29:8 (12:3), AZS AWF Wr. – Zagłębie 30:21 (13:12), EB Start – Łączęnciowiec 28:15 (11:7), AZS AWF Gd. – AKS 22:21 (10:14).

1 marca

Montex – Sośnica 28:19 (14:12), Zagłębie – EB Start 25:25 (12:15), AKS Ch. – Piotrcovia 18:22 (14:8), Łączęnciowiec – Ruch 16:24 (9:11), Zgoda – AZS AWF W. 25:19 (12:12).

1. Montex Lublin	16	28	14-0-2	462:344
2. EB Start Elbląg	16	25	11-3-2	409:330
3. JKS Jarosław	16	20	9-2-5	388:347
4. Piotrcovia Piotrków	16	19	8-3-5	364:316
5. Sośnica Gliwice	16	18	8-2-6	381:356
6. Ruch Chorzów	16	16	7-2-7	365:361
7. Zagłębie Lubin	16	14	6-2-8	362:385
8. AKS Chorzów	16	14	6-2-8	327:341
9. AZS AWF Gdańsk	16	12	6-0-10	298:361
10. AZS AWF Wrocław	16	11	4-3-9	360:421
11. Zgoda Ruda Śląska	16	8	3-2-11	299:376
12. Łączęnciowiec Szczecin	16	7	3-1-12	344:421

Wygrała dojrzałość

Czuwaj Przemysł – Unia Tarnów 26:25 (11:13)

Czuwaj: Śliwiński, Kulik – Wiśniowski 2, Pyś 12, Król 4, Krupa, Szczerbak, Batko po 1, Szechyński 0, Maćkowski 5, Szkarpecki 0.

Dla Unii: Słowik 3, Bieś 5, Kras i Musiał po 6, Ogarek 1, M. Kubisztal 4.

Sędziowali: G. Budziosz i T. Olesiński (Kielce).

Kary: obie drużyny po 8 min. **Widzów:** ok. 600.

W wielkim skrócie mówiąc, nie był to dobry mecz w wykonaniu przemyskich zawodników. Wprawdzie początek spotkania wskazywał na pewne i dosyć łatwe zwycięstwo, to jednak z upływem czasu do głosu doszła żywiołowość i szybkość młodej drużyny Unii. Wywodzący się z dobrej, tarnowskiej szkoły szczyptorniaka zawodnicy, mający oparcie w doświadczonych i pewnie broniących bramkarzach (P. Sitko, A. Wolański) postawili zespół Czujaju przed trudnym egzaminem. Na szczęście jeszcze raz zwyciężyła dojrzałość.

Mecz rozpoczął się od prowadzenia gości, po bramce zdobytej przez najlepszego wśród tarnowian M. Musiała. Szybko wyrównał Jacek Pyś, po chwili poprawił z karnego, a w 6. min. wspaniałym podaniem przez całe boisko umożliwił zdobycie bramki Rafałowi Maćkowskiemu. W tym momencie było już 4:1 i przemyskanie całkowicie kontrolowali grę. Po kolejnym cełnym trafieniu Maćkowskiego (świetne wejście na środek koła), przy stanie 7:3, coś zacięło się w sprawnej maszynie Kolejarzy. Przez następne 6 minut nie zdobyli bramki, za to popełnili kilka błędów, które wykorzystali goście i przeprowadzając szybkie kontry, złapali „wiatr w żagle”.

Doszli naszych w 24. min. (8:8), a po niecałej minucie było już 8:10. Do końca tej połowy Unia jeszcze dwukrotnie odjeżdżała na 3 bramki, ale skończyło się na 11:13.

Taki stan rzeczy zapowiadał emocjonujące kolejne 30 minut gry i przynajmniej jeżeli o to chodzi, nikt na sali nie mógł czuć się zawiedziony. Zła passa odwróciła się od Czujaju, gdy do bramki (do obrony rzutu karnego) wszedł Janusz Śliwiński. Wymusił rzut w poprzeczkę na bezbłędnym dotychczas egzekutorze M. Musiale, a po 3 minutach także na P. Słowiku. Broniąc wspaniale w licznych sytuacjach „sam na sam”, pomógł – w dalszym ciągu nie najlepiej grającym – kolegom na wyciągnięcie wyniku. Na remis rzucił Piotr Król w 42. min. meczu (20:20) i od tej pory zaczął się też bardziej żywiołowy doping, dość licznie przecież zgromadzonej publiczności.

Goście nie oddali jednak pola, jeszcze dwukrotnie wychodzili na jednobramkowe prowadzenie, ale w wielu sytuacjach nie dawali rady wspaniale broniącemu Śliwińskiemu. Emocje trwały nadal i dopiero bramka zrucona przez Maćkowskiego na 15 sekund przed końcem meczu, dająca przewagę 26:24 dla Czujaju, uspokoiła nerwy. Jeszcze akcję przeprowadzali goście i wykonu-

jąc rzut wolny, zdobyli ostatnią bramkę (Musiał), ale zwycięstwo zostało w Przemysłu.

W przekroju tego trudnego i ważnego spotkania, w drużynie gospodarzy tylko J. Śliwińskiego (bronił w II połowie) można w pełni i bez zastrzeżeń wyróżnić. J. Pyś jako jedyny nie bał się rzucać, zdobył 12 bramek i chwiał mu za to, ale jednak nie grał najlepiej. Dobre wejścia na koło mieli R. Maćkowski i P. Król (choć ten ostatni nie wykorzystał dwóch świetnych nagrań J. Pysia w I połowie), a pozostali grali bardzo nierówno, popełniając stanowczo zbyt wiele błędów. Czujaj, choć minimalnie, to jednak wygrywa, a za jego plecami w tabeli robi się coraz luźniej.

W pozostałych meczach:

MKS Końskie – Grunwald Ruda Śl. 30:18, Gwardia Opole – Wisła Puławy 22:22, AZS Biała Podlaska – GKS Grodków 25:21, Fablok Chrzanów – Orlik „4” Brzeg 28:23.

1. Czuwaj	12	20	348:315
2. Gwardia	12	17	342:301
3. Wisła	12	14	289:289
4. Unia	12	13	304:297
5. Fablok	12	12	281:279
6. AZS B. P.	12	11	315:299
7. MKS K.	12	11	319:323
8. Grunwald	12	11	288:310
9. Orlik „4”	12	8	291:314
10. GKS G.	12	3	284:344

Przeegraly, choć nie musiały...

Ruch Chorzów – JKS 20:18 (10:9)

JKS: Głowczak, Ulma – Cytłau 3, Cholewa 4, Pocięcha 3, Byzdra 5, Dobosz 0, Fiałek 0, Mańkowa 2, Filip 1, Duchnowa 0.

Najwięcej bramek dla Ruchu: Jarzyna 6 i Buczek 5.

Sędziowali: J. Kowalski (Wrocław) i M. Musiał (Ozimek).

Kary: Ruch – 6 minut i JKS – 4 minuty.

Pomimo osłabienia brakiem kontuzjowanej Tani Siczkowej, jarosławianki były w stanie mecz w Chorzowie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Po raz kolejny w ich szeregach wielką formą błysnęła bramkarka Alicja Głowczak, broniąc m.in. aż 5 rzutów karnych (3 do przerwy) i wygrywając kilkanaście innych pojedynków z „niebieskimi”. Cóż z tego, skoro pozostałe jej koleżanki nie stanęły na wysokości zadania...

Szczególnie zawiodły w ekipie trenera Józefa Cebularza najwyższe – M. Byzdra, M. Cytłau i S. Pocięcha, a jedynymi jaśniejszymi punktami były – młoda Monika Cholewa i gra-

jąca z wielką ambicją Swietłana Mańkowa. Co prawda przez 25 minut I połowy JKS „kontrolował” wynik spotkania, nie potrafił jednak – wskutek wielu błędów – bardziej wykorzystać świetnej dyspozycji swojej bramkarki, stąd prowadził różnicą tylko 1-2 bramek (7. min. 3:1, 17. min. 6:4, 23. min. 8:7). Lepiej finiszujące chorzówianki zdołały tę minimalną stratę odrobić jeszcze przed przerwą, a następnie objąć samym prowadzeniem i nie oddać go już do ostatniego gwizdka sędziów.

W 35. min., po gołu M. Filip, JKS przegrywał tylko jednym „oczkiem” (11:12), lecz częściej

teraz trafiające gospodynie sukcesywnie się oddalały (46. min. 16:12, 50. min. 19:14). Dopiero przegrywając różnicą aż 5 bramek, jarosławianki zerwały się do zżawszej gry. Dwukrotnie trafiła M. Cytłau, dwa karne wykorzystała M. Byzdra i – o dziwo! – JKS potrafił tę sporą stratę znacznie zminimalizować, przegrywając na 70 sekund przed końcem tylko 18:19...

Niestety, nie udało się naszym zawodniczkom przejąć już piłki i uratować choćby remis, a na dodatek na 2 karne minuty sędziowie wykluczyli M. Dobosz, po czym to Ruch właśnie postawił przysłowiową kropkę nad „i”...

Tenis stołowy

Turnieje najmłodszych

Okręgowy Związek Tenisa Stołowego był organizatorem dwóch turniejów, będących eliminacjami wojewódzkimi do Pucharu Przeglądu Sportowego i PZTS oraz tzw. Mini Olympic Games.

W tym pierwszym, w kat. młodzieckich czotowe miejsca zajęły: 1. K. Bagniuł, 2. A. Oleksińska (obie MKS MDK), 3. M. Wójcicka, 4. M. Szabarkiewicz (obie Nurt).

Kat. młodzików: 1. A. Elcser (Czarni Oleszyce), 2. S. Banat (SP i Harta), 3. Ł. Weselak (Orzeł Przeworsk), 4. M. Szabarkiewicz (Nurt).

Kat. żaczek: 1. M. Cap (Nurt), 2. A. Chmielowiec (Start Jarosław).

Kat. żaków: 1. J. Solarczyk, 2. M. Oleksiński (obaj MKS MDK), 3. A. Foryś (Orzeł), 4. M. Górniak (Nurt). Wszyscy wymienieni uzyskali prawo gier w eliminacjach strefowych.

W turnieju Mini Olympic Games udział wzięli nie stowarzyszeni w klubach młodzi adepci tenisa stołowego, urodzeni w roku 1985 i młodszy. Wśród dziewcząt najlepszymi okazały się tenisistki z Szkoły Podstawowej nr 1 w Harcie, które ukończyły turniej w kolejności: 1. Diana Potoczna, 2. Paulina Litwin, 3. Magda Błof-

ska, 4. Maria Pękala. Wśród chłopców dominowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Wólce Pełkińskiej: 1. Wojciech Pasiecznik, 2. Marek Gargas, 3.

Kamil Mroczka, a na 4. Rafał Matyjaszczyk (SP i Harta).

Także i tu, wszyscy wymienieni mają prawo wystąpić w dalszej fazie turnieju.

Zgodnie z planem

23 lutego odbył się dziesiąty już turniej o Puchar Życia Przemyskiego. Tym razem nie zanotowano większych niespodzianek.

Turniej przebiegał pod dyktando dwóch zawodników: Roberta Wróbla i Piotra Dąbrowicza, którzy kolejno grmili swoich przeciwników. W meczach półfinałowych spotkali się: R. Wróbel z L. Tupyj i P. Dąbrowicz z D. Moczarnym. W obu tych pojedynkach zwyciężali faworyci. R. Wróbel pokonał rywala 5:0, a P. Dąbrowicz 5:1. Finał zapowiadał się bardzo ciekawie, ponieważ w przypadku, gdyby wygrał Robert, on objąłby pozycję lidera turnieju. Po dwóch partiach wygrywał wyżej notowany Piotr

2:0, ale po czwartej wynik był remisowy 2:2, po sześciu 3:3. Kolejne dwie partie wygrał aktualny przodownik klasyfikacji turniejowej i zwyciężył w całej konfrontacji 5:3, czym obronił swoją pozycję. W meczu o trzecie miejsce walczyli L. Tupyj i D. Moczarny. Pierwszy z wymienionych zaprezentował bardzo dobrą grę i wygrał zdecydowanie 5:2.

Po dziesięciu turniejach nikt nie ma już wątpliwości, że walka o końcowy sukces rozegra się między P. Dąbrowiczem i R. Wróblem.



Egzekutor Jacek Pyś.

Finat albo...

Rozmowa z **Teodorem Motowem**, trenerem koszykarzy Polonii Przemysł.

Co może Pan powiedzieć na temat zakończonego niedawno II etapu rozgrywek?

– Głównym naszym celem było utrzymanie siódmego „placu”. Uważam, że oprócz „wpadek” z Dojlidami i Notecią wszystko przebiegało normalnie. Jedno chciałem potwierdzić: my graliśmy bez żadnych układow. Znowu nie omijały nas nie-szczęścia. Królik przez 10 dni leczył gripę, Olszanecki, który „złapał” formę, przez dwa tygodnie dochodził do siebie. Corbin ze względu na anginę miał zakaz gry. Ale chciał grać, bowiem to jest taki typ zawodnika. W momencie kiedy coś mu jest – kłamie i mówi, że czuje się dobrze.

Cel został osiągnięty – Polonia wygrała grupę 7-14. Ale zarazem ta sama Polonia w dalszym ciągu nie gra na miarę swoich możliwości. Czy tylko seria nie kończących się kontuzji ma na to wpływ?

– Zupełnie się z tym zgadzam. Wszystko nie po mojej myśli zaczęło się jeszcze przed rozgrywkami. Sądzę, że w tym roku wzmocnimy się na tyle, że będą dysponować składem na mistrzostwo Polski. Okazało się, że nasze możliwości były dalekie od wymagań polskiej ligi. Stworzyliśmy nieco lepszy zespół, tylko że w tym samym momencie selekcja wśród naszych potencjalnych rywali była zdecydowanie owocniejsza. Przypuszczam, że zawodnicy jeszcze w przedligowych turniejach widzieli i wiedzieli, jaka będzie liga. Poczuję, że ich marzenia o wywalczeniu mistrzostwa Polski po prostu upadły. To zasadnicza sprawa, która psychicznie ustawiła zespół przed startem ligi. Dodatkowo przysłała się koszmarna seria kontuzji. Potrzebowałem ponad półtora miesiąca, by przekonać zawodników, że ich wartość jest o wiele większa. Wówczas coś drgnęło, może nie miało to przełożenia w widowiskowości, ale zauważyłem, że chcą walczyć. Wówczas jednak było już o jeden – stracony na początku ligi – punkt za daleko. Teraz próbujemy ten cały zły sezon, jedynym występnym w play-offie, przewrócić do góry nogami.

Liczono, że Dzień Kobiet będziecie „świętować” na parkiecie w Bytomiu...

– I teraz pojawił się kolejny problem. Zespół nastawiał się na grę w play-offie z „Bobrami”. Wszystko wskazywało, że tak będzie. Ja twierdziłem, że nie ma co narzekać. Mazowszanka to bardzo dobra drużyna. Byli typowymi na mistrza Polski. Przegraliśmy z nimi w tym sezonie oba mecze, które potwierdziły zarazem, że jesteśmy w stanie z nimi powalczyć. Jeśli wszystko będzie rozgrywane tylko i wyłącznie

nie na parkiecie, to „przeskoczmy” Mazowszankę.

No dobrze. Więc „czwórka”. Ale wciąż nie wiem, jak chcecie „przeskoczyć” tę Mazowszankę.

– Powiem tak: jaka jest różnica, że jest Mazowszanka czy byliby „Bobry”? W obecnej sytuacji nas nie może satysfakcjonować trzecie czy czwarte miejsce, a tym bardziej niższe. To nam nic nie daje. My musimy „gonić” finał. Jeśli chcemy być w tym finale, to i tak musimy grać i z Mazowszanką, i z „Bobrami”, obojętnie w jakiej kolejności. A teraz sytuacja jest taka, że po ewentualnym wyeliminowaniu Mazowszanki droga do finału będzie znacznie łatwiejsza.

To może inaczej. By osiągnąć sukces, potrzebna jest między innymi wyjątkowa koncentracja i mobilizacja przez pełne 40 minut. A to w dotychczasowych meczach, delikatnie mówiąc, nie było mocną stroną zespołu...

– Zgoda, ale są rzeczy, które nie wszyscy widzą i nie wszyscy rozumieją. Ludzie marzą o zmianie koncepcji, itd... My gramy na tyle, na ile pozwalają możliwości naszych zawodników. Jedno trzeba wyjaśnić: nie mamy składu osobowego, który predysponowałby nas do gry z kontry. Ale zarazem stać nas na to, by zneutralizować kontry Mazowszanki, tak jak zniweczyliśmy podobne chęci Śląska we Wrocławiu. Jeśli Mazowszanka zagra bez Jeffa Massey’a (2 marca J. Massey wrócił po blisko dwumiesięcznej nieobecności do Pruszkowa – przyp. MG), to ma tylko jeden wariant „wystawienia” wyjściowej „piątki”. Na jakiegokolwiek rozszady musimy natychmiast reagować, gdyż oni są nieobliczalni. W tym roku mamy jeszcze jeden problem: ludzie, którzy mają grać jako „szóstki” czy „siódmy” prawie nic nie dają zespołowi, w przeciwieństwie do roku ubiegłego. Likwidacja tego w play-offie to ogromny plus.

Jeśli zespół przejdzie Mazowszankę, to gorycz znika. Jeśli nie, będzie można powiedzieć, że sezon zakończył się porażką, z której jednak nie można zrobić tragedii narodowej. Załóżmy ten drugi scenariusz...

– Jeżeli nie uda się zrealizować naszego celu i przegramy z Mazowszanką, to musimy pozostać przy nastawieniu, aby zmieścić się w pierwszej „szóstce”, czyli przy planie minimum sprzed rozpoczęcia ligi. W żadnym wypadku nie możemy dopuścić do stanu psychozy, że jeżeli się nie udało, to wszystko jest stracone. To jest sport i myślę, że każdy powinien to zrozumieć. Gdy takie niegdysiejsze potęgi jak: Warszawa, Kraków czy Gdańsk zniknęły z koszykarskiej mapy, to my nie możemy robić tragedii, że Przemysł raz po stanie bez medalu. Wyprzedzę pytanie: tylko co dalej? Dalej będziemy mieli duże apetyty, a będziemy inwestować na takim samym poziomie, na jakim inwestujemy teraz. Każda firma, która chce się rozwijać, inwestuje. Chcąc się utrzymać na rynku, musi zaryzykować w nowoczesność. Musimy wiedzieć, jakie są nasze możliwości. Nie możemy wymagać czegoś, na co nas po prostu nie stać. To nie są jakieś usprawiedliwienia. Ja mogę to pięcie czy ósme miejsce wziąć na siebie, że to moja wina. Moja



Zadanie na dziś: zawodnicy powinni przejąć złość sportową swego trenera.

reputacja jako trenera w Polsce nie spadnie, a jeśli w Przemysł opinia o mnie będzie równa zeru, to trudno. To zależy od mentalności ludzi, którzy oglądają koszykownicę.

Niektóre osoby z widowni dość często podważają słusność podejmowanych przez Pana decyzji w trakcie meczu...

– Ja się tym nie przejmuję. Dla mnie miarodajną oceną jest ocena zawodników. A to że w Przemysł jest wielu ludzi uważających się za znawców koszykownicy, to trudno. Na to nie ma rady. Czasami się zastanawiam, że w Przemysł nie trzeba trenera z zewnątrz. Jest tylu fachowców na trybunach, że jeśli oni wezmą się do pracy, to będzie na pewno lepiej. Proponuję im zacząć od pracy w szkołach z dziećmi, stającymi pierwszymi krokami na koszykarskim parkiecie, pracę z juniorami, a w perspektywie pracę z I zespołem. Może wówczas Polonia będzie na szczycie.

Ale swego czasu to Pan mówił, że za 2, 3 lata Polonia będzie mistrzem Polski...

– Tak. Po rozmowach z zarządem widziałem, jakie są cele i ambicje. Po zakończeniu ubiegłego sezonu zacząłem „negocjacje” z niektórymi zawodnikami, którzy mogliby zagwarantować skład godny mistrza Polski. Okazało się, że to nie jest na naszą kieszeń. Ja nie uważam się za cudotwórcę, że mogę przeskoczyć przeszkody, które się wytworzyły. A to, że ja mam chęć, że kierownictwo ma chęć, że miasto ma chęć, to jest zupełnie inna sprawa. Są zespoły, które z roku na rok rozwinięły się i rozwijać się będą. Po prostu ich budżet rośnie ponad inflację. U nas jest tak, że my nie możemy nawet nadrobić inflacji. Takie są realia. Powiem więcej, jestem zdecydowanie bardziej rozgoryczony i rozczarowany o wszystkich innych, bo przyjechałem do Przemysła z innymi zamiarami. Wszystko widziałem inaczej, a jestem zmuszony do działań, jakie daje mi rzeczywistość.

Dziękuję za rozmowę.

MARIUSZ GODOS

Zakończyły się zmagania w II etapie. Zmagania, które w większości przypadków dostarczyły Niedźwiadkom średniej przyjemności wrażeń, a w pewnych momentach nastęrczali nawet poważne kłopoty. Owe ambarasy wynikały zazwyczaj z

dość frywolnego traktowania poszczególnych rywali. Nie powalili również na kolana nikogo zmianą pomysłu na grę w stosunku do fazy zasadniczej. Kiedy większość ligowych ekip zanotowała wyraźny progres formy, to u Niedźwiadków z owym pojęciem bywało różnie. Koniec końców obronili siódme miejsce w tabeli przed play-offami. Jednak każdy kij ma dwa końce. I niejako przeciwwagą do przytoczonych tutaj „kalumni” może być fakt, że palce jednej ręki wystarczają na wylczenie meczów, w których przemysłańskie wystąpił w pełnym składzie.

No i jakie to proste. Ligowe ochy i achy przełożone na papier po 3/4 sezonu. Ale to tylko wierzchołek góry lodowej. Chociażby – pierwszy z brzegu – przykład z halą... Nawiązując do przytoczonej powyżej rozmowy z trenerem Polonii. Dość popularnym w sportowców kregach powiedzeniem jest, że jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi zapewne o pieniądze. I nie mam tu na myśli ani też w zamiarze wymyślenia jakichś niestworzonych historii o złych zarobkach koszykarzy, bowiem nie wiem, ile oni tak naprawdę zarabiają.

Może jeszcze inaczej: podstawą wszystkiego jest dobra atmosfera w drużynie (jaka jest tego też nie wiem). Atmosferę tworzą wyniki, ale żeby te wyniki były – i tego nie da się ukryć – muszą być pieniądze. A tych Polonia nie ma na tyle – i tego też nie da się ukryć – by stawać w szranki z klubami, których zawodnicy nie mają już dosłownie miejsca na koszykach na nazwę kolejnego sponsora.

Otóż właśnie. Polonia jest chyba jedną z nielicznych – jeśli nie jedyną – drużyn w I lidze, która nie ma sponsora. A to już niestety zależy od obrotności kierownictwa klubu. Nie wierzę, aby przez ponad dwa lata – mając w zanadrzu atuty w postaci srebra i brązu mistrzostw Polski – nie można było nakłonić nikogo do sponsorowania drużyny. W tym miejscu odezwać się oczywiście głosy, że lepiej być samowystarczalnym, że ze sponsorami różnie bywa. I racja. Ale skoro już niecałe 200 lat temu, w okresie romantyzmu, wiedziano co robić, by dobrze mierzyć, więc może warto „odkurzyć” woluminy i rozważyć, co ten Filomata chciał przekazać.

MARIUSZ GODOS

PLAY-OFF

Po zwycięstwie 114:102 (57:50) Mazowszanki Pruszków nad „Bobrami” w Bytomiu mamy już całkowitą i klarowną przebiegłą sytuację przed play-offami. Przemyskie Niedźwiadki trafiają w I rundzie na... Mazowszankę Pruszków.

8-9 marca

(pierwsze dwa mecze u drużyn wymienionych na pierwszym miejscu)

1-8: Śląsk-ESKA Wrocław – AZS-Elana Toruń

4-5: Komfort-Forbo Stargard Szcz. – Nobiles Włocławek

Zwycięzcy z tych par utworzą pierwszy półfinał.

Pokonani walczyć będą o miejsca 5-8.

2-7: Mazowszanka Pruszków – Polonia Przemysł

3-6: BT „Bobry” Bytom – Pogoń Ruda Śląska

Sytuacja analogiczna jak powyżej. Kolejne mecze 15-16 marca, ewentualny piąty, decydujący mecz 19 marca.

Przemyskie Niedźwiadki

w statystyce

(PO 40 MECZACH)

Asysty – 18,95 (758/40)
Zbiórki (ogółem) – 31,50 (1260/40)
Zbiórki (atak) – 10,10 (404/40)
Zbiórki (obrona) – 21,40 (856/40)
Przechwyty – 13,68 (547/40)
Straty – 14,70 (588/40)
Blok – 2,63 (105/40)
Przewinienia – 21,83 (873/40)
SKUTECZNOŚĆ (W %):
Wolne – 69,9 (667/954)
Za 2 pkt. – 57,8 (1040/1801)
Za 3 pkt. – 37,7 (231/613)

2. I. Corbin – 2,33 (91/39)
3. A. Adamek – 2,28 (91/40)
4. A. Miłoszewski – 1,93 (77/40)
5. K. Milla – 1,83 (44/24)

STRATY

1. D. Thomas – 3,08 (123/40)
2. R. Rutkowski – 2,33 (91/39)
3. A. Adamek – 2,28 (91/40)
4. A. Miłoszewski – 1,60 (64/40)
5. I. Corbin – 1,49 (58/39)

BLOKI

1. I. Corbin – 1,06 (41/39)
pozostali poniżej 1 bloku na mecz

PRZEWINIENIA

1. D. Thomas – 3,60 (144/40)
2. A. Adamek – 3,35 (134/40)
3. A. Miłoszewski – 2,95 (118/40)
4. R. Rutkowski – 2,85 (111/39)
5. A. Olszanecki – 2,40 (84/35)

CZAS GRY

1. D. Thomas – 34,10 (1363/40)
2. I. Corbin – 32,60 (1273/39)
3. A. Adamek – 32,20 (1287/40)
4. R. Rutkowski – 29,00 (1132/39)
5. W. Królik – 24,80 (769/31)

SKUTECZNOŚĆ (W %)

WOLNE

1. R. Rutkowski – 81,8 (148/181)
2. W. Królik – 80,0 (80/100)
3. A. Adamek – 77,4 (103/133)
4. D. Thomas – 76,7 (145/189)
5. A. Olszanecki – 63,8 (37/58)

ZA 2 PKT.

1. I. Corbin – 67,0 (223/333)
2. D. Thomas – 59,4 (233/392)
3. A. Olszanecki – 59,0 (115/195)
4. A. Miłoszewski – 58,7 (108/184)
5. W. Królik – 58,6 (75/128)

ZA 3 PKT.

1. K. Milla – 40,6 (13/32)
2. W. Królik – 39,6 (40/101)
3. R. Rutkowski – 38,5 (72/187)
4. A. Adamek – 37,9 (36/95)
5. D. Thomas – 37,7 (51/135)

III liga

Polonia II – Znicz Jarosław 79:87 (37:44)

Punkty: P. Rostecki 25, M. Gamulczak 20, G. Wiącek 12, M. Dudek 10, P. Lenik 8, A. Skafiriak 3, M. Szkołka 1 (Polonia II); M. Fruga 27, M. Miller 19, M. Pękalski 15, P. Szczotka 11, G. Reszytyło 8, G. Szczotka 5, D. Kubicki 2 (Znicz). **Sędziowali:** Mariusz Kuniec i Maciej Ożga (obaj z Przemysła).

W spotkaniu dwóch czołowych drużyn III ligi, będącym zarazem „derbami” woj. przemyskiego całkowicie zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Znicza. Podopieczni Stanisława Gierczaka prowadzili niemal przez cały mecz, będąc zespołem dojrzałym, w przeciwieństwie do rezerwy Polonii rozsądniej rozgrywającym swoje akcje. Przemyslańskie częstokroć miały się w przeróżnych kombinacjach, z których nic nie wynikało. Pewnym usprawiedliwieniem może być fakt braku dwóch podstawowych zawodników: Tomasza Przewrockiego i Bartłomieja Kozięta, co jednak w żadnym wypadku nie podważa sukcesu jarosławian. W 10. min. było 28:16, w 15. min. – 40:28. Mądrze kierowani przez Marka Pękalskiego (12 pkt. w I połowie, 4 x 3 pkt.) zdecydowanie zdominowali grę pod objemą tablicami. Tu szczególnie wyróżnił się, przejawiający wiele ochoty do twardej walki, Maciej Miller. Podobna sytuacja utrzymywała się do 32. min. (68:58 dla gości). Od tego momentu lepiej, konsekwentniej zaczęli grać polonijscy, którzy m.in. dzięki dwóm „trójkom” G. Wiącka, doprowadzili w 37. min. do stanu 74:76. Jednak ostatnie minuty należały już do jarosławian. Niecelne rzuty gospodarzy były błyskawicznie karcone kontrami a pięćdziesiątym sprawował punktujący Marcin Fruga (17 pkt. w II połowie).

MG

HURTOWNIA SPORTOWA

TRIO-SPORT

Przemysł, ul. Mickiewicza 38
tel. (0-10) 78 99 47

Poleca:

– duży wybór sprzętu do piłki nożnej firm: PATRICK, CRONOS, SELEKT, UMBRO, P.J.

– stroje do piłki nożnej, koszykówki, kulturyistki oraz dla sędziów

– odżywki dla sportowców

Zapraszamy na zakupy kluby sportowe, szkoły, zakłady pracy

RABATY

STOLBUD Sokółka S.A.

Poleca okna drewniane, trójszybowe, jednoramowe oraz drzwi profilowane z płyty amerykańskiej.
Drzwi drewniane wejściowe.
Ceny producenta.

Teren hotelu Marko-Exim, box 14.
Przemyśl, ul. Lwowska 36a
tel./fax 789272 w. 214

Sprzedaż ratalna

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
w Przemyślu Sp. z o.o.
ogłasza przetarg ofertowy na dostawę trumien
w latach 1997-1998.

Oferty pisemne wraz z podaniem ceny, wzorców oraz warunków płatności należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia na adres PGK Sp. z o.o., ul. Słowackiego 104, 37-700 Przemyśl.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, prowadzenia dodatkowych rokowań oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 2.04.1997 r. O wyborze oferty zostaną powiadomieni pisemnie.

VIDOK
OKNA I DRZWI Z PCV I AL

PPHU „VIDOK” S.C.
CENTRALA: Rudna Mała 75 k. Rzeszowa
tel.(0-17) 552-471, 552-224
tel./fax (0-17) 552-470

Filia Przemyśl
ul. Lwowska 36a Marko-Exim
Boks 22
tel. (0-10) 789-272 wew. 222
tel. kom. 090 375388

PRODUCENT

- okna i drzwi z PCV
- system PANORAMA, VEKA
- stolarka i konstrukcje z aluminium
- system WICONA, YAWAL
- stosujemy okucia **AUBI**

■ Realizujemy zamówienia na stolarkę nietypową ■
■ Bezpłatny transport na miejsce montażu ■
■ Gwarancja 5 lat ■

Dogodny system sprzedaży ratalnej.

☑ DORADZTWO ☑ SPRZEDAŻ ☑ WYKONAWSTWO

Zakład Usługowo-Handlowy
INSTALCO

PRZEWORSK - UL. ZIELONA 3
tel./fax (0-10) 48-74-43
PRZEMYŚL - UL. 3 MAJA 31
tel./fax (0-10) 70-45-09
Zapraszamy w godz. od 8 do 17

NOWOCZESNE ENERGOOSZCZĘDNE
TECHNOLOGIE W INSTALACJACH
WODOCIĄGOWYCH I GRZEWCZYCH
Instalacje z rur wielowarstwowych (PE-AL-PE)
i złącz mosiężnych typu KISAN
Wszystkie urządzenia i materiały w cenach producenta!

GRZEJNIKI
Purmo, Convector, Stelrad
KOTŁY
CENTRALNEGO
GRZEWANIA
elektryczne, na olej opałowy i gaz,
jedno- i dwufunkcyjne
VISSMAN, VAILLANT, IMMERGAS, CELTIC

HURTOWNIA
D&K
RAJSTOPY
(wszystkie rodzaje,
kolory i rozmiary)
SKARPE
KOSZULKI
GETRY
Przemyśl, ul. Batorego 5
tel. (0-10) 78 40 70

CEGLY KLINKIEROWE
DACHÓWKA
GUMKOWSKI
CERAMIKA BUDOWLANA

Roben
TONBAUSTOFFE
PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY:
instalator s.c.
Przeworsk
ul. Niepodległości 57
tel./fax 48-83-45
tel. 48-73-45

Przemyskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych
37-700 Przemyśl, ul. Sielecka 2
ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej
wymienionych środków trwałych:

Lp.	Nazwa i typ środków trwałych	rok zakupu lub budowy	cena wywoławcza
1.	Dalekopis F-2000	1990	500 zł
2.	Urządzenie do malowania poziomego dróg „Trassar” 131 P	1991	71 000 zł
3.	Maszyna do obróbki wtórnej mas asfaltowych RA-4000	1991	45 000 zł
4.	Samochód Nysa - mikrobus 522	1986	1 500 zł
5.	Kocioł parowy SR 10/10	1975	1 000 zł
6.	Przesiewacz wibracyjny WPB 531 nr fabr. 584/521		10 000 zł

Przetarg odbędzie się 25 marca 1997 r. o godz. 11.00 w siedzibie P.P.R.D. w Przemyślu, ul. Sielecka 2.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zaliczone zostanie na poczet ceny, natomiast wadium pozostałych oferentów zostanie zwrócone bezpośrednio po przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Ceny nie obejmują podatku VAT, który zostanie doliczony do ceny sprzedaży. Informacji o oferowanych środkach trwałych udziela kierownik Bazy Sprzętowo-Transportowej, tel. 789-506.

Oferowane środki można obejrzeć w siedzibie przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wyłączenia poszczególnych środków trwałych z przetargu bez podania przyczyn.

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
SEGELIN SAT SERWIS

37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3 tel. (0-10) 78 92 92

SPRZEDAŻ - RATY - SKUP - KOMIS - MONTAŻ - SERWIS

- tunery, dekodery, karty kodowe
- pozycjonery, sterowniki
- obrotnice, silowniki
- konwertery, czasy

**ZAPEWNIAMY
FACHOWY MONTAŻ**

**POLECAMY NAPRAWY W ZAKRESIE
SPRZĘTU SATELITARNEGO I RTV**

Zapraszamy w godz. pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00
Jeśli twój stary sprzęt przestał Ci odpowiadać, to skorzystaj z naszej oferty.

OKNA I DRZWI Z PCV

PRODUCENT
Okno-Res

Przemyśl, ul. Ratuszowa 14
tel. (0 10) 78 94 40

UWAGA PRODUCENCI OKIEN!!!

OKUCIA OBWIEDNIOWE „ROMB”
produkcji FEWB „METALPAST-ZŁOTÓW”
oferuje oficjalny dystrybutor:
Przedsiębiorstwo „Okno-Res”
Przemyśl, ul. Ratuszowa 14,
tel. (0-10) 78 94 40

**BIURO RACHUNKOWE
ŚWIADCZY USŁUGI
W ZAKRESIE:**

- doradztwa finansowego
- prowadzenia ksiąg rachunkowych, podatkowych, przychodów i rozchodów
- ewidencji VAT
- miesięcznych deklaracji podatkowych i rocznych rozliczeń PIT
- deklaracji ZUS

godz. 8.00-16.00
ADRES: PPHU „SAS”
37-700 Przemyśl,
ul. Jasińskiego 24
tel. 786-854, tel./fax 784-524

P.H.U. Wójcik
Mahowice 23
wykonuje usługi
w zakresie:

- układanie parkietu,
- czyszczenie i malowanie
- malowanie ścian, okien, drzwi.

Tel. 090 375348
GWARANTUJE
SOLIDNE WYKONANIE

BANK ZACHODNI S.A.
własność Skarbu Państwa
I Oddział w Przemyślu
ul. Okrzei 1

Oferuje swoje usługi w godzinach:
poniedziałek-piątek 8.00-17.00
sobota 8.00-12.00

W godz. od 15.00-17.00 oraz w soboty obsługuje klientów w zakresie:

- rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- lokaty terminowe
- spłaty kredytów

Aktualne oprocentowanie lokat terminowych w stosunku rocznym:	
• 1-miesięczna	15,24%
• 2-miesięczna	16,08%
• 3-miesięczna	17,04%
• 6-miesięczna	18,36%
• 12-miesięczna	20,04%
• 24-miesięczna	24,00%
• 36-miesięczna	21,48%

Aktualne oprocentowanie kredytów złotych w stosunku rocznym:	
• kredyt podstawowy	od 23,04%
• kredyt konsumpcyjny	od 20,16%
• kredyt w ROR	od 24,60%

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA
Z NASZYCH USŁUG
BANK ZACHODNI - SOLIDNY BANK**

Najlepszym prezentem
na dzień 8 marca
będzie odwiedzenie
i zrobienie zakupów
w nowo otwartych stoiskach
**DOMU HANDLOWEGO
SZPAK „CENTRUM II”**
w Przemyślu, ul. 3 Maja 19

**ZAPRASZAMY W DNIE 8 MARCA
W GODZ. 10-18**

**20 stoisk z różnorodnym
asortymentem czeka na Ciebie.**

**Od guzika do samochodu
- tu kupisz wszystko.**

**Prezydent
Miasta Przemyśla
zatrudni:**

- zastępcę kierownika Urzędu Stanu Cywilnego
- kierownika Biura Informacji i Promocji

Oferty należy składać w terminie do 19 marca br. w sekretariacie UM, Rynek 1.
Szczegółowych informacji udziela Wydział Organizacyjny, tel. 786840.

HURTOWNIA
met-hurt tel. (0-10) 78-99-45
CZYNNA: 8.00-16.00 sob. 8.00-14.00

- okucia budowlane
- zamki gerda, optimus, fort
- klamki, kłódki, wkładki
- okucia meblowe
- zawiasy, uchwyty
- kołanki

CENY FABRYCZNE!
ZAPRASZAMY
Przemyśl, ul. Mickiewicza 38

NOWOCZESNE SYSTEMY DOCIEPLEŃ
Z NAMI CIEPLEJ

ELEWACJE WINYLOWE SIDING
 TYNKI NA STYROPIANIE
Ceresit 
 oddział PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36a (MARKO-EXIM), tel. (010) 78-92-72 w. 223

Bank Gospodarki Żywnościowej SA
 Oddział Wojewódzki w Przemyślu
 Oddział Operacyjny w Jarosławiu
OFERUJĄ PEŁNY ZAKRES USŁUG BANKOWYCH
ZAPEWNIĄC KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ

- konkurencyjne stawki prowizji i opłat za czynności bankowe
- korzystne oprocentowanie kredytów i depozytów
- szybką obsługę
- dogodne godziny obsługi

Zapraszamy do naszych oddziałów:

O/W PRZEMYSŁ UL. KAMIENNY MOST 1 od poniedziałku do piątku od 8.00 do 18.00 w każdą sobotę od 8.00 do 14.00	O/O JAROSŁAW UL. JANA PAWŁA II 2 od poniedziałku do piątku od 8.00 do 17.00
--	--

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER W REGIONIE CENTRUM DAEWOO
PUH MOTOBYT
 Oddział w Jarosławiu ul. Elektrowniana (obok Rejonu Energetycznego) tel. (0-10) 21-46-51 w. 18-31

NAJWIĘKSZY W REGIONIE WYBÓR SAMOCHODÓW
 • DAEWOO: Tico, Nexia, Espero • POLONEZY: Atu, Caro, Diesel, Rover, Truck • LUBLIN, ŻUK, nadbudowa do Trucka
KAMPANIA ZŁOMOWANIA SAMOCHODÓW UPUST:

POLONEZ ATU/CARO - 1900 PLN
 DAEWOO NEXIA GL - 2300 PLN
 DAEWOO NEXIA GLE, GLX, GTX - 2600 PLN
TICO w ciągłej sprzedaży

FOTOLABORATORIUM AGFA
twoje filmy w dobrych rękach
KOREKS
 PRZEMYSŁ, RYNEK 3 78-33-89

Zarząd Miasta Przemyśla ogłasza przetarg nieograniczony na prowadzenie w trybie zastępstwa inwestycyjnego (nadzoru) nw. zadań inwestycyjnych:

1. W zakresie przygotowania i realizacji – kompleksowy zespół „Centrum Sportu”, który swoim zakresem obejmuje modernizację istniejącego sztucznego lodowiska z maszynownią chłodniczą oraz budowę hali sportowo-widowskowej jako obiektu spójne, zlokalizowane przy ul. Sanockiej w Przemyślu, zgodnie z opracowaną w tym zakresie koncepcją przestrzennego zagospodarowania ww. terenu.
2. W zakresie realizacji – budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Konarskiego w Przemyślu.

Formularze specyfikacji istotnych warunków zamówienia dla ww. zadań są do odebrania w Urzędzie Miejskim w Przemyślu – Wydziale Inwestycji i Strategii Rozwoju, ul. Ratuszowa 10A, III piętro.
 Uprawnieni do kontaktów z oferentami – Jerzy Buczkowski, Adam Majka, tel. 782382.
 Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę i oznaczoną „inwestorstwo zastępcze – Centrum Sportu” lub „inwestorstwo zastępcze – SP nr 5” należy złożyć w ww. Wydziale w terminie do 21 marca 1997 r. do godz. 15.00.
 Dopuszcza się możliwość złożenia jednej oferty łącznie na dwa ww. zadania.
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 marca 1997 roku o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, ul. Ratuszowa 10A, III piętro.

FIRMA IMPORT EXPORT TOW. PRZEMYSŁOWYCH z siedzibą w Przemyślu przy ul. Batorego 26 (teren GS)
prowadzi sprzedaż: WYKŁADZIN I DYWANÓW w szerokim asortymencie kolorów oraz świadczy usługi w zakresie obszywania. Przy zakupie firmowego towaru: obszywanie gratis.

AUTO-SERWIS z siedzibą w Przemyślu przy ul. Batorego 26 (teren GS) **oferuje usługi w zakresie:**

- mechanika ogólna
- elektromechanika
- blacharstwo
- lakiernictwo
- wulkanizacja
- wyważanie kół

oraz oferuje części używane do wszystkich zachodnich aut: silniki, skrzynie biegów, zawieszenia, blacharka oraz wyposażenie samochodów.

PHU „Konsrol” Skład Opaku ul. Nestora
„RAMPA BURAK” tel. 78-68-11

Oferuje:

- węgiel wysokiej jakości (30 tys. KJ)
- koks

Niskie ceny. Zapewniamy: - bezpłatny załadunek - transport (bezpłatny powyżej 5 ton)
SPRZEDAŻ RATALNA.

HURTOWNIA PŁYTEK CERAMICZNYCH „SAMAKO” sp. z o.o., Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16 (za Płytami Piłśniowymi), tel. 78 07 61 300 wzorów płytek renomowanych firm włoskich. Dostawy bezpośrednio od producentów. Większe partie towaru dostarczamy własnym transportem TIR
Zapraszamy codziennie od 8.00 do 16.00 w soboty od 9.00 do 13.00

UWAGA! ATRAKCYJNA REKLAMA NA OPACIACH ŁAWEK
 GWARANTUJEMY:
 - estetykę wykonania
 - możliwość wyboru lokalizacji
 - znakomitą czytelność
 - niskie ceny

Szczegółowa informacja pod nr. tel. (0-10) 700-853) RWPBU REMAL-TEX, Przemyśl, ul. 22 Syczynia 3/29

CERAM-KO GLAZURA
PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE
 Przemyśl, ul. Batorego 5 tel. 783991 w. 25

AUTO SALON
SKUP-SPRZEDAŻ
 37-700 Przemyśl, ul. Wyszyńskiego 26, tel./fax 70 26 99 (naprzeciwko CPN BUDY).

- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- SPRZEDAJEMY NA RATY
- 100% LEGALNOŚCI POJAZDÓW

- Jeśli masz upatrzony samochód, a brak Ci gotówki, zgłoś się do nas.
 - Jeśli masz klienta na swój samochód, a brak mu gotówki, zgłoś się do nas.

USŁUGI WULKANIZACYJNE
SPRZEDAŻ OPON UŻYWANYCH
 Czynny w godz. 9-19 codziennie.

- Koszule - krótki rękaw
- Bawełna - Indonezja
- Swetry

Bezpośredni Importer Hurtownia „DANA” Przemyśl, ul. Roweckiego 6 Tel. (0-10) 786129

Bramy garażowe i przemysłowe Hörmanna

- uchylne
- segmentowe
- docieplane
- z napędem lub bez

oraz drzwi ogniochronne i przygarazowe
 oferuje: **PHU „LOR-BUD”** ul. Jasińskiego 56 tel. 78-92-54

SPRZEDAŻ JABŁEK DESEROWYCH
 wybór I - 0,50 zł
 wybór extra - 0,60 zł

Gospodarstwo Sadownicze Żurawica 893, tel. 713 296

Altus
 plac Na Bramie 12, 37-700 Przemyśl tel. (0-10) 78-82-49, 78-91-66

- telewizory
- magnetowidy
- zestawy audio
- sprzęt AGD

Panasonic SONY Technics PHILIPS Eltra TEFAL

AKME Hurtownia Odzieży Przemyśl, ul. Łukasiewskiego 7 tel. 782489, fax 788071

oferuje w cenach producenta
 rajstopy - Golden Lady
 bielizna - ATLANTIC
 biustonosze, getry, skarpety i inne artykuły!

KOMPUTERY
 AUTORYZOWANY DEALER PANASONIC

ADAX LAND XERREX
 Przemyśl, ul. 3 Maja 19 tel./fax (0-10) 704-753

Komputery SERWIS

Przykładowe ceny:
Karta TV (zastępuje telewizor) - 320 zł
Faxmodem 33600 Voice - 420 zł
Modemizacja i rozbudowa komputerów w rozliczeniu przyjmujemy używane podzespoły!!!
Sprzęt naprawiamy i instalujemy w domu klienta!!!
wystarczy zadzwonić
Zapraszamy do sklepu
Przemysł 3 Maja 21
(obok DH "Szpekol")
System X tel. 708888



„PEL-POL” Sp. z o.o. w Jarosławiu OFERUJE SAMOCHODY PRODUKCJI

- ★ FIAT 125 EL, CINQUECENTO 704, 899, FIAT UNO 1,4; 1,0; 1,7, FIAT PUNTO, FIAT BRAVO, FIAT BRAVA
- ★ DAEWOO TICO, NEXIA, ESPERO
- ★ SKODA FELICJA
- ★ OPEL VECTRA, OPEL CORSA, OPEL ASTRA

SPRZEDAŻ W SYSTEMIE „AUTOTAK”, „AUTO SYSTEM”
Z UDZIAŁEM KREDYTU BANKOWEGO

CODZIENNIE OD 8-17

ZAPRASZAMY Jarosław - Sikorskiego 1A, tel./fax 0-10 212153, 217169

Komputerowe

Pracujemy dla Ciebie!
tel. 703373, 703370 po 18:00
Cena kursu 85 zł

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Stubno ogłasza przetarg na wykonanie projektów technicznych wraz z przedmiarami robót i kosztorysami inwestorskimi dachów dwuspadowych na istniejących stropodachach szkół podstawowych w miejscowościach Stubno i Kalników.

Termin wykonania projektów wraz z niezbędnymi uzgodnieniami do dnia 9 maja 1997 r.

Oferty oznaczone „Przetarg - Dach” należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Stubnie w terminie do dnia 14.03.1997 r.

Dla swojej ważności oferty muszą być poparte wadium w wysokości 1.000 zł (słownie złotych: jeden tysiąc), które należy wpłacić gotówką w kasie Urzędu do godz. 13.00 w terminie do dnia 14.03.1997 r.

Otwarcie ofert i przetarg (zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych) odbędzie się w dniu 17.03.1997 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Stubno. Przed sporządzeniem ofert można zapoznać się z projektami technicznymi istniejących budynków szkolnych oraz dokonać wizji tych obiektów.

Projekty tych budynków są do wglądu w siedzibie Urzędu Gminy Stubno.

Informacji w ww. sprawach udziela Wójt Gminy - inż. Tadeusz Zwierkowski, tel. 788381.

W przetargu nie mogą uczestniczyć oferenci podlegający wykluczeniu na podstawie art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

Łódzka Agencja Rozwoju Regionalnego
Hurtownia Tekstylina „Artsan”
zapraszają
sprzedawców detalicznych oraz eksporterów do korzystania z zaopatrzenia na warunkach promocyjnych!
Oferujemy tekstylia od skarpetki do kożucha!
Przemysł, Mickiewicza 35 (DH KRESY)

Uwaga Kierowcy!
AUTO SERWIS „MIX” zaprasza na bezpłatny wiosenny przegląd samochodów osobowych i dostawczych

- kontrola układu kierowniczego
- kontrola zapłonu
- regulacja gaźnika analizatorem spalin
- badanie stanu akumulatora

Zapraszamy w sobotę 8-14 oraz w niedzielę 9-13
ul. Ofiar Katynia 16 (200 m za Z.P.P.)
Informacja: tel. 780-474

Producent konserw mięsnych poszukuje odbiorców hurtowych „Tuszonki Wołowej” - 400 g
(etykieta rosyjska, pełna dokumentacja eksportowa)
Kontakt: firma „FRUCTONA” Sp. z o.o.
33-100 Tarnów
tel. (0-14) 21-97-31, 32 Dział Marketingu

GABINET OKULISTYCZNY

PRZEMYSŁ,
UL. MICKIEWICZA 25,
TEL. 78-86-10

przyjmują specjaliści okulści

- Lek. A. PELCZARSKA
- Lek. M. SZUPELAK
- Lek. S. SOCHACKI
- Lek. E. KONOWALCZYK

komputerowe badanie wzroku

- soczewki kontaktowe
- badanie dna oka
- badanie pola widzenia
- dobieranie szkieł korekcyjnych
- realizacja recept zniżkowych na okulary
- naprawa okularów



sklep optyczny

PRZEMYSŁ,
UL. MICKIEWICZA 25,
TEL. 78-86-10
czynny od 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 13.00

TAXI-BORELOWSKIEGO
70 32 32
poleca:

- ☑ bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- ☑ wystawianie rachunków na życzenie klienta
- ☑ bezpieczny przewóz dzieci (przedszkole, szkoła)
- ☑ obsługa uroczystości (śluby, chrzciny, pogrzeby)
- ☑ możliwość dokonywania drobnych zakupów z dowozem

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

783300 TAXI MNISZA
oznakowane najtańsze w Przemyslu

TAXI NA TELEFON nr 788-888
ul. Czarnieckiego 37-700 Przemysł
UWAGA!
DOJAZD DO KLIENTA NA TERENIE MIASTA BEZPŁATNIE!
POSTÓJ DWORZEC GŁÓWNY PKP I PKS Przemysł

KOMPUTERY

INTEO, DTK, COMPAQ
Komputery INTEO już od 2600 zł
Komputery DTK już od 2950 zł
Konfiguracja: Pentium 100, płyta główna ABIT PR5R2 VX 256 kB, 8 MB RAM, SVGA S3 Trio64V+ 1 MB, FDD 1,44, HDD 1280 MB, Minitower, klawiatura, mysz, monitor 14" kolor, Windows 95.
Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰, sobota 10⁰⁰-14⁰⁰

ul. J. Tuwima 2, Przemysł
tel./fax (0-10) 78 55 85

OFERTA SPECJALNA

Samochody używane zakupione w polskich salonach:

Renault Megane 1,4 RL (1996, 23 000 km, wsp. kier, metalic) 34 000 PLN
Renault Megane 1,6 RT (1996, 37 000 km, pełne wypos., el. szyberdach, metalic) 40 000 PLN
Renault Megane 1,6 RT (1996, 46 000 km, pełne wypos.) 40 000 PLN
Renault 19 1,4 RN - 5 d. (1994, 113 000 km, wsp. kier.) 22 000 PLN

UWAGA: powyższe ceny nie zawierają opłaty skarbowej.

NOWY RENAULT CLASSIC

AUTORYZOWANI PARTNERZY RENAULT ZAPRASZAJĄ NA JAZDĘ PRÓBNĄ

Nowy Renault Classic. Poduszka Powietrzna kierowcy w wyposażeniu seryjnym. Ubezpieczenie OC i Zielona Karta wliczone w cenę samochodu. Przyjazna cena: już od 41.300 zł*.
Autoryzowani Partnerzy Renault zapraszają:

*przy kursie 1 DEM = 1.8120 PLN z dn. 20.01.97

Roczny koszt kredytu 11%
Renault poleca kredyt z Banku PBI S.A.

Autoryzowany Partner Renault FPUH „FORTA” Leszek TADLA
Przemysł, ul. Lwowska 11a
tel./fax 78-92-53

Renault zaleca oleje elf

RENAULT TO PEŁNIA ŻYCIA

„STALPROFIL”
ZURAWICA
HURTOWNIA
WYROBÓW
HUTNICZYCH
i BUDOWLANYCH
 TEL 78-21-58 71-34-36
 FAX 70-14-56
 ZAPRASZAMY CODZIENNIE
 OD 7.00 DO 15.00
 W SOBÓTĘ
 OD 7.00 DO 13.00

Faktor **INDECO®**

Oferuje funkcjonalne i trwałe meble

- **POKOJOWE**
- **KUCHEENNE**
- **BIUROWE**

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
 Funkcjonalna i nowoczesna zabudowa wnętrza

PRZEMYŚL, ul. Rejtana 1, tel./fax 78 39 93 (dawnie Kino Olimpia)

TAXI
 ul. Kraszewskiego

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą
- odwożenie dzieci do i ze szkoły



CENY KONKURENCYJNE

Auto-moto

„Maluch”, 1980 r., stan dobry, tania. Rogozińskiego 19/4.
 126 bis, 1990 r., 125p, 1984 r. Tel. 485399.
 Audi 80. Rok 1989. Okazja. Telefon 715510.
 Ciągnik Zetor 5211, 1987 i „malucha”, 1987. Tuczempy 56, po 18.00.
 Do sprzedania fiat 126 elegant, 1996 r. Wiadomość: tel. 799878.
 Do sprzedania opel corsa 1.5 diesel, rok prod. 1994. Tel. 706811.
 Do sprzedania skrzynia biegów w dobrym stanie, 4-biegowa do fiata 125p. 705133.
 Do sprzedania toyota osobowo-ciężarowa, 1982 r. Barycz 30, gm. Stubno.
 Do sprzedania volkswagen golf 3, rok prod. 1994, 1,9 turbo diesel, czarny metalik. Tel. 789602, 786104 od 18.00-16.00.

HONDA Bezustanne dążenie do perfekcji



CIVIC OBYWATEL ŚWIATA

SIGMA CAR NATYCHMIASTOWY ODBIÓR
 Autoryzowany Dealer Honda Poland LTD
 RZESZÓW, ul. Rejtana 67, tel. 521-777, 629-809

TELE TAXI, tel. 78-22-33
 Przemysł, (Dworzec Główny)



bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta

TAXI ZASANIE „POD KASZTANEM”
 czynne całą dobę

tel. 70-66-66

Przejazd za kilometr - 80 gr
 DOJAZD BEZPŁATNY
 ZAPRASZAMY
 NASZE USŁUGI NAJTAŃSZE

dlaczego...

dobra *Reklama* zapewni Ci
 rozgłos bez wydawania fortuny...

dlatego, że...

w **ŻYCIU** liczą się
 tylko pieniądze

nie

TAXI
 >CENTRUM<



Przemysł, ul. Jagiellońska
 tel. **788-688**
 ZAPRASZAMY CAŁĄ DOBĘ

Przedsiębiorstwo ALEX
 poszukuje do
 pracy osobę
 z doskonałą znajomością
 języka niemieckiego
 Kontakt osobisty:
 Przemysł, ul. Zielińskiego 12
 6-7 marca w godz. 9-12

RADIO TAXI
 96-21
 GALICJA

lub 70-79-70

- czynne całą dobę
- niskie ceny
- bezpłatny dojazd na terenie miasta
- zakupy na zamówienie



NAJTANIEJ NAJSZYBCIEJ NAJLEPIEJ

Fiat 125p, rok prod. 1985, popielaty, do remontu, tania sprzedam. Jarosław, ul. Kazimierza Wielkiego 16.
 Fiat 125p, rok prod. 1985, popielaty, do remontu, tania sprzedam. Jarosław, ul. Kazimierza Wielkiego 16.
 Fiat 125p, 1979 r. Wiadomość: Tapin 49.
 Fiat 126p, 1983 r. i 1985 r. Tel. 702723 po 14.00.
 Fiat 126p, 1985 r., stan dobry. Tel. 718326, Kraszczyn 36.
 Fiat 126p, 1987 r. tania, mitsubishi colt, 1980 r., 125p, 1986 r. Kalników 315.
 Fiat 126p, 1990 r. Tel. 712448.
 Fiat 126p, 1991 r. Tel. 788031.
 Fiat 126p, 1991 r. Witoszyńska 8, kier. Kruhel.
 Fiat 126p, 1994 r. Malhowice 11.
 Fiat 126p, X 1993, przebieg 24 tys., czerwony, zadbane. Tel. 781540, po południu 799413.
 Fiat 126p elegant, 1992, przebieg 28700. Tel. 788440.
 Fiata 126p, sprzedam, 1990 r., przebieg 60 tys., czerwony. Tel. 702881 w. 685.
 Fiat UNO, rok prod. XII 1992, kolor srebrny, przebieg 60 tys. km, wersja perfect, atrakcyjny wygląd. Wiadomość: tel. 709490.
 Ford escort, 1985 r., poj. 1600 lub zamienie na mniejszy. Wiadomość: tel. 713070.
 Ford fiesta 1.1i, 1995 r., przebieg 3600 km, stan idealny; seat cordoba, 1.6i, 1994 r., po wypadku, niedrogo. Tel. 700561, 090333546.
 Ford transit 2.5 D, 1994 r., 9 osob, 8 miesięcy w kraju. Wiadomość: Hermanowice 31.
 Honda accord, 1990-94, czerwony, katalizator, elektryczny szyberdach, elektryczna regulacja świateł, radiomagnetofon, centralny zamek, wspomaganie kierownicy. Tel. 785651.
 Łada 2105, poj. 1300, 1986 r. Tel. 713256.
 Łada 2107, 1989 r., 5-biegowa. 789568.
 Łada samara. Rok 1990-91. Okazja. Telefon 715510.
 Odsprzedam 16 wpłat w Autotak. 704181.
 Opel corsa. Rok 1995. Okazja. Telefon 715510.
 Peugeot 405 GR, poj. 1.6, rok prod. 1989. Tel. 707626.
 Pilnie sprzedam 26 rat w Autotak na fiata UNO 1,4 l. Tel. 782967 po 15.00.

Ogłoszenia i Reklamy do tygodnika Życie Przemyskie przyjmują:

PRZEMYŚL
 Sekretariat redakcji, ul. Barska 15, tel. 702200, 703041, 703042, fax 707384
 Biuro Podróży „SAMAJ”, ul. Franciszkańska 2, tel./fax 787926

JAROSŁAW
 Oddział redakcji, pl. Mickiewicza 10, tel./fax 212034

PRZEWORSK
 „Sis” Agencja Reklamy, ul. Krasickiego 50/3, tel. 487550

już wiesz, jak zdobyć lokalny rynek

trafność, rzetelność, skuteczność, poryst



AGENCJA REKLAMOWA ŻYCIE PRZEMYSKIE
 Przemysł, ul. Barska 15, tel. 702200

skanowanie, elektroniczny retusz i obróbka obrazu, opracowanie i druk materiałów promocyjnych

Auto-moło

ciąg dalszy ze strony poprzedniej
Sprzedam Citroena BX, poj. 1.9, diesel, rok prod. 1984...

Sprzedam Daihatsu Applase 1,6 I, 16 V, grafitowy metalik, kupiony w Polsce w salonie...

Sprzedam fiat 125p, rok prod. 1988, 5-biegowa skrzynia biegów, w dobrym stanie...

Sprzedam fiat 126p, 1991 r., stan bardzo dobry, Tel. 788094.

Sprzedam fiat 126p, rok prod. 1994, Tel. 789736.

Sprzedam fiat 126p, 1990 r. Buszkowice 32.

Sprzedam fiat 126p, rok prod. 1986, Rok-szyce 35, gm. Krasiczyn.

Sprzedam fiat 126p, 1988 r., stan bardzo dobry, Dębów 87, tel. 411284.

Sprzedam fiat dunę 1.7 diesel, 1987 r. Tel. 702188.

Sprzedam fiat pande 45, 1992 r. poj. 900 cm, cena 9000 zł. Średnia 4, gm. Krzywa, tel. 711483.

Sprzedam forda escorta 1,8 diesel, rok prod. 1991, Tel. 701225 po 19.00.

Sprzedam forda fiestę, 1988 r., 1600 diesel, czarny, 3-drzwiowy, 5-biegowy, przebieg 153 tys. km, cena 11000 zł. Tel. 783298.

Sprzedam forda transita 2000, stan bardzo dobry, krótki, podwyższony. Tel. 788556 po 17.00.

Sprzedam kamaza, przyczepę. Ujkowice 33.

Sprzedam koparko-spycharkę Białorus, zł 555W, zwykłe hydrauliczne na starze. Tel. 713191, 701994 po 18.00.

Sprzedam ładę 2105, 1983 r. Żurawica 779.

Sprzedam ładę 2107, 1988 r. Przemysł, Okrzei 31/2, tel. 706939.

Sprzedam ładę 2107, Tel. 782165.

Sprzedam ładę samarę, poj. 1300, rok prod. XII 1991. Ul. Sierakowskiego 14/37.

Sprzedam mazīdę 626, 1991. Tel. 704769, pon.-czw., 15.00-18.00.

Sprzedam mercedesa 123D, 200, rok prod. 1981, stan bardzo dobry, Tel. 788411.

Sprzedam motocykl Kawasaki KZ-500, rok prod. 1980, uszkodzony, silnik na chodzie, tanio. Żurawica 891/12.

Sprzedam nysę, stan dobry. Kazimierz Jan-dula, Boratyn 37.

Sprzedam opła rekordra 2300 D, po remoncie. Wysokiego 3, tel. 701088.

Sprzedam peugeota 306 SL, 1995 r., kupiony w salonie, centralny zamek, alarm, grafit metalik. Wiadomość: tel. 788211.

Sprzedam poloneza, 1980 r. Tel. 712774.

Sprzedam poloneza, 1983, stan idealny. Ostrów 387, tel. 710224.

Sprzedam poloneza 1,6, 1994 r. i peugeota 405, 1987 r. Tel. 705418.

Sprzedam poloneza caro 1500, 70 tys. km przebiegu, elektryczne szyby, garażowany. Tel. 783519.

Sprzedam roczną karoserię poloneza caro. Tel. 701528.

Sprzedam samochód mercedes 123, po remoncie. Tel. 715282.

Sprzedam samochód polonez truck, rok prod. 1995. Tel. 701185.

Sprzedam skodę favorit 135 LS, 1992, 38 tys. km, bordowy, 13500 zł. Tel. 700186.

Sprzedam trabanta 601 S, rok prod. 1987, stan bardzo dobry. Borelowskiego 13/46.

Sprzedam volkswagenę jettę, rok prod. 1980, zielony metalik, poj. 1500. Tel. 703182.

Sprzedam żukę, oplandekowaną, przebieg 33 tys. km, stan b. dobry. Orły, tel. 712174.

Sprzedam żukę A-06, stan dobry. Tel. 700461.

Toyota corolla 1,8 diesel, 1984. Tel. 708449.

Volkswagen golf III, 1995 r. Tel. 786736.

Volkswagen jetta, diesel, 1984. Tel. 713367. Okazja.

Volkswagen passat, combi, biały, 1990 r., silnik 1,8, benzyna. Tel. 701178.

VW passat, poj. silnika 1,8 benzyna, rok prod. 1989, przebieg 129 tys., składak, cena 22 tys., dodatki, katalizator, elektrycznie otwierany szyberdach, wspomaganie kierownicy, jednopunktowy wtrysk, elektrycznie regulowane światła, radio. Tel. 707849.

Żuk oplandekowany, stan dobry, tanio; volkswagen L na części. Małkowiec, tel. 712431.

KUPIĘ MAGAZYN

o pow. 250-300 m² na terenie Przemysła. Tel. 799-939 w godz. 16-20

Kupno

Kupię barakowóz. Tel. 706542.
Kupię betoniarę, cyrkularę, stemple budowlane. 701102.

Kupię betoniarę 100 l na 220 V. Tel. 705797 po godz. 19.00.

Kupię betoniarę i cyrkularę. Tel. 787032.

Lokale

Do wynajęcia lokal, 17 m kw. w suterenie budynku Dworskiego 86, na usługi, biuro, laboratorium. Wiadomość: tel. 703788 od 18.00-20.00.

Do wynajęcia pomieszczenie na myjnię samochod., warsztat lub hurtownię. Tel. 783294 po 13.00.

Do wynajęcia pomieszczenie handlowo-usługowo-magazynowe o powierzchni 200 m kw - woda, gaz, siła, telefon, w Przeworsku. Informacja: tel. 482683.

Do wynajęcia pomieszczenia 40 i 50 m kw., l p. w budynku magazynowym przy ul. Lele-wela 11A, na cichą działalność (pracownia, magazyn itp.). Tel. 704605.

Odstąpię lokal na hurtownię z dobrą lokalizacją w Przemyslu, o pow. 150 m kw. Tel. 799148 po godz. 19.

Pomieszczenia magazynowe od 10-30 m kw. przy bazarze Polonia, do wynajęcia. Przemysł, tel. 799449.

Poszukuję do wynajęcia magazynu na prywatnej posesji w Przemyslu, potrzebny do przechowywania towaru. Tel. 788308.

Poszukuję lokalu handlowego w centrum miasta. Tel. 707380.

Poszukuję lokalu na sklep w centrum Przemysła. Jan Sawicki, Chłopcickiego 7, tel. 706250.

POSZUKUJĘ POMIESZCZENIA NA DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWO-USŁUGOWĄ W CENTRUM PRZEMYSŁA. Tel. 701035.

Sprzedam lokal użytkowy. Tel. 703780.

Mieszkania

Do wynajęcia 2 pokoje + kuchnia; płatne za rok z góry. Tel. 783230 od 9-17.

Mieszkanie 3-pokojowe w Przemyslu, kupię. Tel. 706313.

Przyjmę na mieszkanie dziewczynę pracującą lub uczącą się. Tel. 703888.

Sprzedam, Przemysł, os. Kmielec, ładne dwupokojowe, 37 m kw., telefon. Oferty z ceną: 022 6434760, wieczorem.

Sprzedam mieszkanie, kawalerkę, 23 m kw. Wiadomość: Zadąbrowie 2/2.

Zamienię mieszkanie własnościowe 48,5 m kw., na większe na Zasaniu. Tel. 703590.

Zamienię mieszkanie komfortowe w starym budownictwie, 50 m kw., po remoncie, niski czynsz, na większe w bloku. Tel. 789655 po godz. 20.

Zamienię mieszkanie w bloku, 38 m kw. na większe (3 pokoje). Tel. 782103.

Nauka

Język angielski - korepetycje. Tel. 708394.
Korepetycje z matematyki. Tel. 784364.

Matematyka, fizyka - korepetycje. Tel. 701256 po godz. 17.

WYCENA, POŚREDNIK, ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI - kursy specjalistyczne w Warszawie. Tel./fax 022 620-16-28, 828-12-17, 827-45-97.

Nieruchomości

Do sprzedania dom, pełny komfort, Małkowiec, tel. 712963 od 17.00-19.00.

Kupię gospodarstwo rolne lub samą ziemię, blisko Przemysła. Tel. 706542.

Kupię mały, stary dom do remontu. Tel. 707363.

Sprzedam dom k. Przeworska. Urzejowice 306.

Sprzedam dom murowany na Zasaniu. Wiadomość: tel. 782586.

Sprzedam działkę 13 a przy ul. Sybiraków. Tel. 789537.

Sprzedam działkę budowlaną 64 a w Łańcutcie, przy trasie E-4. Tel. 212034.

Sprzedam działkę budowlaną 16 a. Tel. 718325.

Sprzedam działkę budowlaną 14 a, uzbrojoną z domkiem letniskowym, w Mulinie. Wiadomość: Tuczempy 264, przy E-4.

Sprzedam działkę budowlaną, 45 a, uzbrojoną, przy E-4, Tuczempy k. Jarosława. Informacja: Jarosław, tel. 215150 po 20.00.

Sprzedam działkę budowlaną 14 a, uzbrojoną, z domkiem letniskowym w Mulinie. Wiadomość: Tuczempy 264, przy E-4.

Sprzedam gospodarstwo rolne, dom i zabudowania w Zalesiu. Atrakcyjne miejsce. Przemysł, tel. 708240.

Sprzedam pole orna 2 ha i działkę rolną 38 a. Tel. 710033.

Przemyska Giełda Nieruchomości tel. 78-75-31
Kancelaria Radców Prawnych w Przemyslu, ul. Franciszkańska 7 od poniedziałku do piątku w godz. 9-17.

Sprzedaj, kupno, wynajem

Sprzedamy:
1. Dom o pow. 200 m² na 6-arowej działce w Przemyslu

2. Rozpoczętą budowę domu w Krasicach
3. Działkę o pow. 27 arów (uzbrojoną) w Żurawicy

4. Mieszkanie o pow. 40 m² w Łańcutcie
5. Działkę wraz z domkiem rekreacyjnym w Siedliskach

Zamiana:
4. Mieszkanie o pow. 65 m² (własnościowe) na mniejsze

5. Mieszkanie o pow. 57 m² w Opolu na podobne w Przemyslu

KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ o pow. 1000 m² na terenie Przemysła. Tel. 799-939 w godz. 16-20

EDYTA BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Janina Kluz
37-500 Jarosław, Os. Niepodległości 2/19
Dojazd - w kierunku Przemysła przed Jednostką Wojskową w lewo
Tel. (0-10) 21-74-16

Praca

Agentów, চালুকণিওঁর বসনি টেলিফোন i akwizytorów, zatrudnię. Tel. 047 651653.

Chantal - producent kosmetyków poszukuje przedstawicieli regionalnych prowadzących działalność gospodarczą w sferze dystrybucji kosmetyków. Telefon: 022 789-04-54.

Chęci + samochód - praca. Tel. 322277.

Opięka dzieci z kursami języka systemu „AU PAIR”. Był u rodzina: Belgia - panie do 26 lat. Niemcy - do 24 lat; średnia szkoła z językiem obcym. Wiza, ubezpieczenie, utrzymanie, kieszonkowe ok. 1000 zł, Firma Nauczania Języków Obcych, 32-800 Brzesko, ul. Sołskie-go 98, tel. 0192 31531 w godz. 9-12.

Praca w domu! adresowanie kopert, rozsyłanie materiałów promocyjnych; Thermopressing, to tylko niektóre z naszych ofert. Zapewniamy urządzenia (gratis), zaopatrzenie i zbył, szczegółowe informacje i umowy wysyłamy natychmiast. Prosimy o dołączenie znaczka za 4,70 zł. Zgłoszenia pisemne: Agencja Usługowo-Reklamowa AJ Corporation, Małkowiec 96, 37-716 Orły.

Przyjmę do pracy w sklepie księgowym ze znajomością komputera, w pełnym wymiarze godzin. Warunki pracy i pracy do uzgodnienia. Tel. 787751.

Przyjmę do pracy w sklepie kasjerki. Wiadomość: tel. 785077.

Przyjmę pracowniczkę na stanowisko sprzedawcy po szkole handlowej, z praktyką w handlu, do sklepu spożywczego. Wiadomość: tel. 789454.

Restauracja, dyskoteka „Holiday Club” w Dubiecku, zatrudni barmanów, barmanki, kucharkę z okolic Dubiecka. Tel. 704414 lub 090375224.

Wydawnictwo „Libra-Press”, zatrudni pilnie z Przeworska, Jarosława, Lubaczowa w celu uruchomienia biura kolportażowego. Mile widziani emeryci, renciści oraz osoby dysponujące wolnym czasem. Wiadomość: Mielec, tel. 017 5835031.

Zatrudnię ekspedientkę w sklepie spożywczym, umowa o pracę; wymagane doświadczenie w handlu, wiek do 30 lat. Tel. 701543 po godz. 16.00.

Zatrudnię renciście do sklepu mięsno-spożywczego. Tel. 785542.

Zatrudnię w biurze turystycznym osobę na zasiłku. Tel. 703407, godz. 10-18.

Zatrudnimy energicznego do 40 lat, kierownika budowy z uprawnieniami budowlanymi, z dużą znajomością w wykonawstwie bezpośrednio. Tel. 785897.

Zatrudnimy kierowcę z I kat. prawa jazdy. Tel. 785897.

A.H. Inter-Profit - hurtownia kosmetyczno-chemiczna ZATRUDNI:
1. Sekretarkę - osoba po szkole sekretarki ew. wyższych studiach
2. Ekonomistę - staż pracy, ew. wyższe wykształcenie w kier. ekonomicznym
3. Akwizytorów - wykształcenie średnie, prawo jazdy
Zapraszamy na rozmowy do siedziby firmy przy ul. Batorego 5 w Przemyslu w godz. 11-15.

Sprzedaj

Biała opykn., powlekana, dachówka fińska w cenie 24,3/m kw., dachy pod zamówienie. Najtaniej, Jarosław, tel. 213620.

Cement, wapno, gips - najtaniej. Ceny hurtowe, dostawy do klienta. Jarosław, tel. 213620.

Clagnik ogrodniczy TV-521, prod. jugoslawijskiej, prawie nowy, sprzedam. Marek Stec, tel. 707296 do godz. 15.

Filmy, aparaty, albumy. Nowy sklep i komis „Fotowid”. 3 Maja 21, Przemysł.

Kamera Panasonic VHSC, drukarki Seiko-sha 2415 oraz NEC T2Q. Przemysł, 783191 od 10-18.

Kapelusze, czapki dla dorosłych i dzieci. Sklep „manta”, Dworskiego 13.

Komis RTV, AGD. Przemysł, ul. Mickiewicza 4, l p., zaprasza na zakupy.

Laptopy, komputery, supercery, akcesoria. Tel. 709598.

Podpłeka Alfex, producent. Tel. 701901.

Pustaki Max-Union, siporex, cegła pełna, K3, K3K - oficjalni przedstawiciele zakładów ZCB Markowice oraz Prefabet Stalowa Wola. Najtaniej. Możliwość dostawy do klienta. Jarosław 213620.

Siatka ogrodzeniowa. Przemysł, Kochanowskiego 22, tel. 707395.

Silnik Andoria 10 KM, nowy, Pralkowce 130.

Sprzedam budę na bazarze. Tel. 789279.

Sprzedam dwa punkty handlowe na bazarze w Polonii. Tel. 783654 po godz. 18.

Sprzedam garaż na os. Rycerski lub zajęcia na Glazera. Tel. 704402.

Sprzedam garaż przenośny, blaszany oraz barakowóz budowlany. Tel. 707167.

Sprzedam hurtownie na przejściu granicznym o pow. 107 m kw. Tel. 789414.

Sprzedam kiosk Ruch-u z pełnym wyposażeniem przy ul. Borelowskiego obok wiaduktu. Tel. 787125.

Sprzedam kiosk spożywczy, 20 m kw. przy przejściu granicznym w Medyce. Tel. 783316 w 6. godz. 8-16.

Sprzedam krowy cielne. Kuńkowiec 55, Waleria Szybiak.

Sprzedam kuchnię polową oraz maszynę do bitej śmietany (włoską). Tel. 786746, wieczorem.

Sprzedam ładę chłodniczą i inne urządzenia. Tel. 703780.

Sprzedam płyty do utwardzenia placu, ok. 220 m kw. Tel. Naroł 30, wieczorem.

Sprzedam sprzęt fotograficzny rasy Rot-tweiler. Tel. 786746, wieczorem.

Sprzedam tanio wyposażenie kawiarni, meble, mikrofalówkę, bojler. Wiadomość: Przemysł, 786943.

Sprzedam tokarkę 1,5 m toczenia. Słowackiego 72A, 7.00-9.00.

Sprzedaj, hurt-detal, boazeria, listwy, podłogi, drzwi harmonijkowe oraz układanie i cyklowanie. Przemysł, ul. Lelewela 11A, tel. 799727.

Styropian, wełna mineralna, papa, lepek, stal zbrojeniowa, nawozy mineralne. Ceny hurtowe. Jarosław, tel. 213620.

Tanio sprzedam maszynę do pisania Optima SP-2. Rogozińskiego 23/2, po południu.

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ SORTOWANEJ

VIVE Górki Szczukowskie k. Kleic Filla Zamość, ul. Przemysłowa 4 tel. (0-84) 38-58-27 w. 350

HURTOWNIA ZAGRANICZNEJ ODZIEŻY UŻYWANEJ „MIKA”

Przemysł, Jasińskiego 58 (baza Spółdzielczego Transportu Wiejskiego) telefon: 783900 786877 czynna pon-pt w godz. 8-11

Turystyka

BILETY!
• autobusowe - 300 miast europejskich (m.in.: Rzym - 290 zł)
• samolotowe - wszystkie kraje świata (m.in.: USA - od 1820 zł)
• promowe - Świnoujście-Ystad 220-330 SEK
• SŁONECZNE WAKACJE ZIMĄ
- taniej o 30 %
Tunezja - od 799 zł, Cypr - od 848 zł
Egipt - od 848 zł, Wypły Kanaryjskie - 1124 zł
• WYCIECZKI OBJAZDOWE PO EUROPIE I KRAJACH EGZOTYCZNYCH I REJSY
• KOLONIE, OBZY I WCZASY
- LATO '97 - W KRAJU I ZA GRANICĄ

Agencja Turystyczna
Przemysł, ul. Grunwaldzka 6, tel. 70-34-07

Usługi

„Techal” - systemy alarmowe, domofony. Przemysł, Mickiewicza 51/21, tel. 786774.
„Videofilmowanie”. Tel. 705534.

Cyklinowanie. Tel. 799727.

EKO-LAND, projektowanie i zakładanie ogrodów przydomowych. Tel. 712645, 090330640.

Glazura, obniżanie sufitów, ścianki z płyt gipsowych, remonty mieszkań; tanio, solidnie. Tel. 785073.

Kompleksowe i atestowane usługi w zakresie montażu płyt gipsowo-kartonowych RIGIPS, za gotówkę i na raty. Przemysł, Ży-blikiewicza 9, tel. 789408, Radymno, tel. 681 po godz. 19.

Komputerowe przepisywanie prac. 782854 po 16.00.

Malowanie, szpachlowanie; tanio i solidnie. Tel. 211203.

Muzyka na wesele, atrakcje. 782568.

Ostrzenie noży do maszynki do mięsa i wszelkiego sprzętu domowego. Ul. 22 Stycznia przy Stadionie KKS Czuwaj.

Piekę torty i mazurek z produktów własnych o powierzonych. Tel. 799286.

Przepisywanie tekstów. Wydruk komputerowy. Tel. 700761.

Videofilmowanie. Tel. 705787.

Videoreportaże. 702763, 799138.

Wykonuję trwałą ondulację w domu klienta. Tel. 785945.

Wypożyczalnia nakryć stołowych. Skotuszów 180.

Żaluzje pionowe (tekstylne, PCV), poziome (międzyszybowe, nawierzchniowe), produkcja, sprzedaż, montaż. Hurtownia taśm, elementów do produkcji żaluzji. Jarosław, Grodzka 15, tel. 214267.

Kursy komputerowe I, II, III stopnia oraz kursy księgowości komputerowej
Na kursach rannych - bezrobotni - zniżka. Przepisywanie prac. Zakład Usług Informatycznych. Zapisy: tel. 786373. Przemysł, ul. Śniagurskiego 9.

Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kafele, kotły c.o., kuchnie węglowe „Jawor” i bydgoska, usługi ślusarskie. - raty - transport bezpłatny - Przeworsk, ul. Studzińska 2 Tel. 482069 Zakład Prod.-Handlowy „OLA”

SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI INSTALACJI GAZOWYCH specjalistycznym sprzętem wykonuje „EKO-SAN”-2 inż. Józef Pióraj Przemysł, ul. Krzemieniec 16 tel. 78-85-45, fax 70-08-91

Zdrowie